

ŚWIAT

Haga przygląda się rosyjskim zbrodniom

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze rozpoczął wstępne przesłuchania w sprawie inwazji Rosji na Ukrainę.

s.6

MANIFESTACJA

Głos matek przeciw wojnie

12 marca o godz. 14 na placu Trzech Krzyży w Warszawie rozpocznie się manifestacja organizowana przez kluby „Gazety Polskiej” pod hasłem „Matki wołają przestańcie strzelać do dzieci!”. Wydarzenie zakończy się pod Ambasadą Federacji Rosyjskiej.

s.9



III Fala
codziennie

Gazeta Polska

W NUMERZE
Kalendarium
wojny

PAŁKA NA POLSKĘ ZAMIAST NA PUTINA

Instytucje Unii Europejskiej, mimo trudnej sytuacji tuż obok własnych granic, gdzie toczy się wojna, wciąż próbują zajmować się kwestiami tzw. praworządności, której używają do atakowania i szantażowania Polski. Zamiast dać nam pieniądze na pomoc dla uciekinierów z Ukrainy, szykują sankcje.

Wtorek

foto: YVES HERMAN/Reuters/Forum

s.3

ŚWIAT

Zachód pod wrażeniem pomocy Polaków

„To akt największego człowieczeństwa” – podsumowuje polską pomoc dla Ukraińców korespondentka brytyjskiego dziennika. Słowa uznania dla natychmiastowej mobilizacji i wielokierunkowej pomocy pojawiają się w zachodnich mediach, zaskoczonych szczodrością Polaków. s.5

POLSKA

Ratowanie ukraińskich dóbr kultury

Chcę podkreślić, że jeśli chodzi o ratowanie ukraińskich dóbr kultury, takie działania mogą być podjęte wyłącznie na wyraźną prośbę strony ukraińskiej. My nie możemy wywierać żadnej presji w tej sprawie – powiedział Jarosław Sellin, wiceminister kultury. s.8

POLSKA

Nowa ustawa dla uchodźców z Ukrainy

Rząd przyjął projekt specustawy, która systemowo reguluje wsparcie dla osób szukających schronienia z powodu agresji Rosji na Ukrainę. Przepisy zapewnią m.in. świadczenia pieniężne, dostęp do polskiego rynku pracy oraz określają zasady opieki nad dziećmi. s.8

POLSKA

PiS może myśleć o samodzielnej większości

W najnowszych sondażach PiS zyskuje poparcie i zbliża się do wyników, które dają partii rządzącej samodzielną większość. – To nie jest zaskakująca tendencja. Widoczna była również w czasie konfliktu na polsko-białoruskiej granicy – uważa prof. Rafał Chwedoruk. s.9





Tadeusz Borowski
(1922–1951) polski poeta, prozaik i publicysta, więzień obozów koncentracyjnych: Auschwitz, Dautmergen, Dachau, autor zbiorów opowiadań, m.in. „Pożegnanie z Marią”, „Kamienny świat”

\\ Nie ma piękna, jeśli w nim leży krzywda człowieka. Nie ma prawdy, która tę krzywdę pomija. Nie ma dobra, które na nią pozwala. \\



POGODA

Wtorek 08.03 Pogodnie. Deszcz ze śniegiem na południowym wschodzie

WSCHÓD słońca 06:09 ZACHÓD słońca 17:25 Imieniny obchodzą: Beata, Filemon, Herenia, Jan, Julian, Milogost, Stefan, Wincenty

Gdańsk 7°C 0°C	Lublin 3°C -1°C
Katowice 2°C 0°C	Kraków 3°C 1°C
Łódź 5°C 2°C	Poznań 7°C -1°C
Warszawa 5°C 1°C	Wrocław 6°C -1°C

Środa 09.03 Pogodnie. Deszcz ze śniegiem na południowym wschodzie

WSCHÓD słońca 06:07 ZACHÓD słońca 17:27 Imieniny obchodzą: Dominik, Franciszka, Katarzyna, Mścisława, Prudentysz, Przemysław, Samanta, Tarazjusz

Gdańsk 6°C 2°C	Lublin 2°C -5°C
Katowice 6°C 2°C	Kraków 6°C 1°C
Łódź 8°C 1°C	Poznań 9°C -1°C
Warszawa 6°C -1°C	Wrocław 9°C -2°C

PIOTR NISZTOR

Polska strategiczna dla UE i NATO

Agresja Rosji na Ukrainę powinna zresetować relacje w Unii Europejskiej, kończąc wszelkie ataki na Polskę. Dziś to nasz kraj jest dla świata strategicznym hubem umożliwiającym wsparcie walczącej Ukrainy. Ważne, aby dotarło do unijnych decydentów, że jeśli sobie z tym poradzimy, zyskają inne kraje UE. Do tego jednak potrzebne są pieniądze, które jeszcze niedawno – przy aplauzie polityków opozycji – miały być nam odebrane przez Brukselę. Niezbędna jest też rezygnacja UE z zawłaszczania kontroli nad poszczególnymi sektorami gospodarki, w tym energetyki. Dziś jest najlepszy moment, aby Polska twardo postawiła swoje warunki. Cenę wojny wywołanej przez Putina – bez względu na to, ile potrwa – Europa będzie ponosić przez lata. Ważne, abyśmy zarówno my, jak i UE wyszli z tej próby silniejsi, a nasze partnerstwo we Wspólnocie nabrało większego znaczenia.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Fantazja o raju na ziemi obnażona

Jednym ze źródeł wiarygodności chrześcijaństwa jest antropologia adekwatna – przeciwstawianie się redukowaniu egzystencji człowieka do elementów pozytywnych i obrona pełnej prawdy o nim. Tymczasem obecna, hedonistyczna cywilizacja umacnia utopię, że jest możliwe wyeliminowanie z ludzkiego losu wszystkiego tego, co zakłóca człowiekowi wygodne i przyjemne życie: osamotnienia i pustki egzystencjalnej, choroby i starzenia się, niepełnosprawności, zaburzeń psychicznych, alkoholizmu i narkomanii, bezdomności i anonimowości, wykluczenia, biedy i bezrobocia, groźnych ideologii, dyskryminacji i prześladowania, utraty bliskiej osoby, porzucenia i rozvodu, przemocy, wojny i okrucieństwa... Chrześcijaństwo demaskuje tę utopię przede wszystkim w okresie Wielkiego Postu, przypominając, że każdy z nas jest w jakimś stopniu, chociaż nie wszyscy się do tego przyznajemy, „homo patiens”, człowiekiem cierpiącym, że „w każdym z nas jest kawałek Hioba” (Tadeusz Żychiewicz). Czy potrafimy się jednak oprzeć pokusie hedonizacji Wielkiego Postu, ignorując jego przesłanie?



Marcin Wolski

Ruska bieda

Już nie kupisz dla dziecka „komiksa” i francuskiej perfumy dla żony, nie zobaczysz nowości Netflixa, na onuce dziś czas, kalesony... Karaiby, Seszele – odpada, weekend w Rzymie? – zapomnij, kacapie, pozostaje Czukotka, Magadan albo plaży w Kitaju ochłapek. Coraz więcej więc żalów i nerwów, tylko strach wolę buntu przykrywa, „Bo na ch... nam to całe imperium, zwłaszcza kiedy i armia przegrywa?”.

Igor
SzczęsnowiczDziad Mróz
nad Europą

Popatrzmy na sprawę agresji Rosji na Ukrainę z nieco innej strony niż deklarowane czy domniemane cele strategiczne oraz polityczne Putina. Rosjanie wyraźnie starają się atakować i przejmować wszelkie źródła energii na Ukrainie ze szczególnym uwzględnieniem elektrowni jądrowych. W tym samym czasie z Rosji na Zachód płyną i jadą surowce energetyczne: gaz ziemny, ropa naftowa i węgiel kamienny. A w drugą stronę płyną wciąż (jak długo?) miliardy euro finansujące wojnę Putina. Prezydent Rosji cały czas straszy Europę konfliktem jądrowym, a także stwarza zagrożenie „niekontrolowanego” wycieku radioaktywnych substancji z zaatakowanych elektrowni atomowych. Moim zdaniem jednym z powodów, dlaczego tak czyni, jest chęć aktywizacji siedzących u niego w kieszeni grup ekoterrorystów do antyatomowych akcji i protestów. W tej wojnie chodzi bowiem również (poza podbiciem niepokornego sąsiada) o pokazanie Zachodowi, że jedynie gaz ziemny z Rosji liczy się jako źródło ogrzewania i żeby przypadkiem nikt w Unii Europejskiej nie postawił na energię atomową jako źródło ciepła w kaloryferach. Miejmy nadzieję, że nikt nie da się nabrać i ta akcja Dziadowi Mrozowi z Moskwy się nie powiedzie.

Ryszard
KapuścińskiLudiej u nas
mnogo

Miesiąc temu opisywałem, w jaki sposób Związek Sowiecki traktował swoich poległych żołnierzy w Afganistanie. Zaspawane trumny z ich ciałami transportowano samolotem, a potem zwykłymi wagonami pocztowymi wysyłano do rodzin. Jednak to, co się dzieje teraz na Ukrainie, przekracza wszelkie granice bestialstwa. Nawet przyjaciółka Putina, senator Ludmiła Narusowa na zebraniu Rady Federacji odważyła się powiedzieć: „Ciała żołnierzy leżą wszędzie porozrzucane. Nikt ich nie zbiera, gryzą je bezpańskie psy i dzikie zwierzęta. Wielu ludzi po prostu nie da się zidentyfikować, bo zwłoki są spalone”. To ciała żołnierzy, których nie zdążono spalić, ponieważ świat już wie, że krematoria ukryte w ciężarówkach jadą śladem Rosjan atakujących Ukrainę. – Oni palą ciała swoich żołnierzy, żeby nie pokazać ich matkom, że ich dzieci tu zginęły – mówił prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski. Według sztabu generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy od 24 lutego zginęło ponad 11 tys. żołnierzy rosyjskich! Ilu z nich zjadły psy, a ilu spalono? Putin, pilny uczeń bestii Stalina, zapewne za nim powtarza: „Ludiej u nas mnogo”, bo jak podają brytyjskie źródła wywiadowcze, Rosja gotowa jest stracić nawet 50 tys. żołnierzy!



POLITYKA \ Prezydent Andrzej Duda poinformował, że złożył wniosek do marszałek Sejmu Elżbiety Witek o zwołanie na piątek posiedzenia Zgromadzenia Narodowego. Podczas posiedzenia prezydent wygłosi orędzie i przedstawi Polakom kontekst polskiej obecności w NATO. Będzie też mówił o wsparciu, które deklarują wszystkie kraje Sojuszu.

SKANDAL \ Podejmujemy ogromny wysiłek w sprawie Ukrainy. UE nie spieszy się z pomocą

Pałka na Polskę zamiast na Putina

Instytucje Unii Europejskiej, mimo trudnej sytuacji tuż obok własnych granic, gdzie toczy się wojna, wciąż próbują zajmować się kwestiami tzw. praworządności, której używają do atakowania i szantażowania Polski. Zamiast dać nam pieniądze na pomoc dla uchodźców z Ukrainy, szykują sankcje.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Polska ponosi największe koszty związane z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO oraz przyjęciem setek tysięcy uchodźców z Ukrainy. Mimo to unijne instytucje nadal blokują wypłatę środków z Funduszu Odbudowy. – Jest niesamowita chęć, żeby Polsce dowalić. W przyszłym tygodniu będzie debata, głosowanie rezolucji na temat praworządności, mechanizmu warunkowości wypłacania środków. Mam wrażenie, niestety, że większość unijnych urzędników absolutnie nie zdaje sobie sprawy, w jakim punkcie historii jesteśmy, ale też nie chce zrozumieć, że są rzeczy ważniejsze: że są uchodźcy, którzy napły-



| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wają do Polski, a za chwilę będą też w Niemczech – powiedziała wicenaczelnia „Nowego Państwa” i „Gazety Polskiej Codziennie” Olga Doleśniak-Harczuk w podcaście Macieja Kożuszka.

Europoseł PiS Ryszard Czarnecki w rozmowie z „Co-

dzienna” podkreślił, że priorytetem Unii Europejskiej „powinno być to, że Putin jest pod naszymi bramami”. – Warto, żeby UE wiedziała, że liczba uchodźców, którzy przeszli polską granicę, wynosi milion, a może być kilka razy większa. Polska w tej

chwili podejmuje gigantyczny wysiłek, na którym powinni skupić się wszyscy, a nie zajmować się organizacją naszego kraju, bo jeżeli to nie nastąpi, to będzie dobra robota dla Putina – ocenił.

Polska potrzebuje pieniędzy jeszcze bardziej niż wcześniej.

Wicemarszałek Senatu, szef sejmowego klubu PiS Ryszard Terlecki podkreślił, że naszemu krajowi bardzo zależy na tym, żeby UE znalazła fundusze na pomoc uchodźcom z Ukrainy. Szef KPRM Michał Dworczyk przekazał, że wiele wskazuje na to, iż pomoc dla Polski zostanie przekazana. – Jest deklaracja, że środki z Unii zostaną uruchomione – przyznał. – Jestem przekonany, że one będą poważnym wsparciem i solidarnie, jako Europa, będziemy dzielili między siebie koszty. Na razie te wszystkie środki, które są przekazywane na organizację pomocy uchodźcom, pochodzą z budżetu państwa polskiego – dodał.

Liczba uchodźców z Ukrainy cały czas rośnie. – Od początku agresji Rosji na Ukrainę do Polski przybyło 1 067 000 uchodźców – przekazała wczoraj Straż Graniczna.

Polacy chcą się bronić

BEZPIECZEŃSTWO \ Rosyjska napaść na Ukrainę przyniosła zaskakujący efekt w postaci znacznego wzrostu zainteresowania służbą wojskową i coraz liczniej oferowanymi w Polsce szkoleniami proobrońnymi. Dużą popularnością cieszą się także organizacje paramilitarne. Jednocześnie rząd zdecydował o pilnym dozbrojeniu armii najnowocześniejszym sprzętem, głównie amerykańskiej produkcji.

Tylko w ciągu trzech pierwszych dni wojny chęć przeszkolenia wojskowego zgłosiło tysiąc osób. Jak poinformował Sztab Generalny Wojska Polskiego, od 1 marca każdy podlegający powszechnemu obowiązowi obrony, bez względu na płeć, może ochotniczo zgłaszać się do WKU, aby złożyć akces do odbycia szkolenia wojskowego. W tym roku armia – pomijając żołnierzy zawodowych szkolących się w zwykłym trybie – zamierza przeszkolić 32,5 tys. osób na różnych szczeblach przydziału.

Niespotykane dotąd zainteresowanie służbą w swoich szeregach notują też Wojska Obrony Terytorialnej. Jak przekazał w komunikacie płk Marek Pietrzak, w stosunku do czasu sprzed inwazji Rosji na Ukrainę WOT odnotowują siedmiokrotnie więk-

sze zainteresowanie ze strony ochotników. – Atak Rosji na Ukrainę wyzwołał w Polakach olbrzymie zainteresowanie służbą wojskową, a spektakularne sukcesy tamtejszej obrony terytorialnej spowodowały zmianę postrzegania naszych Wojsk Obrony Terytorialnej. Duża część społeczeństwa zrozumiała rolę WOT, siłę ich terytorialności, ducha walki i przekonała się, że lekka piechota rzeczywiście potrafi efektywnie walczyć z czołgami – przypomniał płk Pietrzak.

Organizacje proobronne, które od pewnego czasu zmagają się z coraz mniejszym zainteresowaniem ze strony młodych ludzi, w ciągu ostatnich dni ponownie cieszą się ogromną popularnością. Swoje szeregi wzmacnia zarówno Związek Strzelecki „Strze-

lec”, jak i Gombat Alert, który codziennie zaprasza na bezpłatne, ale jednocześnie niezwykle zaawansowane szkolenia wojskowe. Wszyscy jednak zwracają uwagę na niezwykle drażniące przepisy dotyczące posiadania broni, podkreślając, że Polska jest jednym z najbardziej rozbrojonych państw na świecie.

W parze z rosnącym zainteresowaniem wojskiem idzie dozbrajanie armii. Minister obrony Mariusz Błaszczak poinformował właśnie o zgodzie amerykańskiego Kongresu na sprzedaż Polsce 250 czołgów Abrams w najnowocześniejszej wersji M1A2 SEPv3. Politycy USA coraz głośniej mówią też o wysłaniu do naszego kraju myśliwców.

Piotr Korycki

Albicla.com/PiotrKorycki

KALENDARIUM WOJNY – PONIEDZIAŁEK 7.03

ZNISZCZONE LOTNISKO. W niedzielę, 11. dnia wojny, rosyjskie rakiety spadły na cywilno-wojskowe lotnisko w Winnicy koło Lwowa. Do ataku użyto ośmiu pocisków manewrujących Kalibr, które zostały wystrzelone przez okręty rosyjskiej Floty Czarnomorskiej.

POSOWIECKIE MIGI DLA UKRAINY. Trwają polityczne uzgodnienia w sprawie ewentualnego przekazania Ukrainie migów, jakie jeszcze znajdują się na wyposażeniu polskich sił zbrojnych.

POMOGĄ CZYNEM. Ukraińskie siły zbrojne twierdzą, że do tworzonego właśnie Legionu Międzynarodowego zgłosiło się już blisko 20 tys. ochotników z 52 krajów. Na miejscu mają walczyć też Polacy.

POLSKA WROGIEM ROSJI. W poniedziałek władze Rosji ogłosiły listę krajów uznanych przez Moskwę za wroga. Wśród nich znalazła się też Polska oraz wszyscy członkowie UE.

KONTRNATARCIE. Siły ukraińskie odbiły z rąk ro-

syjskich lotnisko międzynarodowe w nadmorskim Miłkołajowie. Wcześniej okupant ostrzelał cele cywilne w mieście z systemów artylerii Smiercz.

ODPŁYNĘLI. Rosyjski okręt wojenny wycofał się z okolic Odessy po tym, jak został ostrzelany przez ukraińskich żołnierzy.

TRWAJĄ ROZMOWY. Rozpoczęła się trzecia tura ukraińsko-rosyjskich negocjacji o zawieszeniu broni. Jak podały agencje informacyjne, strona ukraińska przybyła na pokładzie polskiego śmigłowca bojowego. Tymczasem rzecznik Kremla przedstawił warunki, jakie muszą być spełnione, by Rosjanie przerwali działania zbrojne na Ukrainie. Wśród nich jest przerwanie przez Ukrainę działań wojskowych, neutralność, uznanie rosyjskiej aneksji Krymu oraz niepodległości Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej.

Piotr Korycki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

8-9 POLSKA

10-11

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 KULTURA

19

SPORT/PROGRAM TV

20 SPORT



fot. Wikipedia/d

ROSJANIE NIE BĘDĄ PODBIJAĆ KOSMOSU?

BADANIA \ Były astronauta Terry Virts stwierdził, że Rosja może zostać wyłączona ze światowych programów kosmicznych. Wcześniej Rosjanie grozili, że przestaną włączać silniki w swoich statkach dokujących w Międzynarodowej Stacji Kosmicznej, tym samym skazując ją na katastrofę.

UKRAINA \ Propozycja Rosjan została powszechnie skrytykowana jako cyniczna gra życiem cywili

Moskwa kpi z humanitaryzmu

Poniedziałek był dwunastym dniem wojny toczącej się na Ukrainie. Rosjanie ogłosili zawieszenie broni i otwarcie korytarzy humanitarnych w kilku ukraińskich miastach. Świat przyjął jednak ich zapowiedź nieufnie – poprzednim razem otworzyli bowiem ogień do ewakuujących się cywili.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

W niedzielę wieczorem rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało, że w poniedziałek rano rozpocznie się zawieszenie broni w Kijowie, Mariupolu, Charkowie i Sumach. Ogłosiło także otwarcie korytarzy humanitarnych, którymi będą mogli ewakuować się cywile. Strona ukraińska odrzuciła tę propozycję, gdyż korytarze skierowane były w stronę Rosji i Białorusi, a ukraińscy cywile boją się uciekać do tych państw. Wiele osób wątpiło też, czy tym razem kremlowski reżim dotrzyma słowa i nie otworzy do nich ognia. Rzecznik prezydenta Wołodymyra Zełenskiego powiedział, że propozycja Rosji jest „kompletnie niemoralna”, a Rosjanie chcą wykorzystać cierpienie ukraińskich cywili w celach propagandowych.

Skrajny cynizm Kremla

Rosyjskie „korytarze humanitarne” zostały również ostro skrytykowane przez brytyjskiego ministra ds. europejskich Jamesa Cleverly’ego. Polityk powiedział na antenie BBC, że najnowsza oferta humanitarna Rosjan jest „tak cyniczna, że trudno w nią uwierzyć”. Stwierdził, że Putin najwidoczniej uwierzył kremlowskiej propagandzie, że wśród Ukraińców powszechne jest pragnienie, by „żyć bliżej Rosji i być bardziej rosyjskimi”. – Myślę, że okoliczności, które widzimy, udowodniły, iż to kompletny nonsens – podkreślił.

Do sprawy odniósł się również dyrektor operacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Dominic Stillhart. Wyjaśnił, że obie strony rozmawiają ze sobą o utworzeniu takich korytarzy, ale nie mogą osiągnąć porozumienia, które byłoby „konkretne, wykonalne i precyzyjne” oraz zawierało jasne ustalenia, kto i którą drogą może się ewakuować. Ujawnił też, że członkowie MCK próbowali się ewakuować w niedzielę z Mariupola uzgodnioną wcześniej trasą, ale ta była zaminowana. – Dlatego tak



Strona ukraińska twierdzi, że rosyjska propozycja stworzenia korytarzy humanitarnych była skrajnie cyniczna i obliczona wyłącznie na efekt propagandowy | fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

ważne jest, aby obie strony miały dla nas precyzyjne porozumienie, które będziemy mogli zrealizować w terenie – podkreślił.

Agencja Associated Press zauważyła, że nie po raz pierwszy Rosjanie zaproponowali korytarze humanitarne, które prowadziłyby cywili prosto na terytorium wroga. W 2016 r. razem z reżimem Baszara al-Asada proponowali korytarze z otoczonego Aleppo na teren kontrolowany przez siły rządowe. Tamta propozycja spotkała się z ogólnoswiatowym potępieniem ze strony organizacji pozarządowych. – Wyznaczenie dróg ewakuacji do kraju, który właśnie niszczy twój kraj, jest bezsensowne – skomentował Cleverly. Strona ukraińska domaga się utworzenia ośmiu korytarzy, w tym z Mariupola, które poprowadzą w głąb Ukrainy, z dala od rosyjskich pocisków i rakiet.

Rosjanie nadal dokonują zbrodni wojennych

W kolejnym dniu konfliktu Rosjanie znowu dowiedli,

że nie przeszkadza im zabicie cywili. Według ukraińskiego sztabu generalnego otworzyli ogień w kierunku Mikołajewa, miasta oddalonego o ok. 480 km na południe od Kijowa. Władze miejskie ogłosiły, że musiały gasić liczne pożary wywołane rosyjskim ostrzałem. Ostrzał trwał też w Charkowie, gdzie zniszczono budynki mieszkalne, placówki medyczne, edukacyjne i budynki rządowe. Co najmniej osiem osób straciło życie. Pociski spadały też na przedmieścia Kijowa, w tym na pozbawiony od trzech dni wody i prądu Irpin. „Rosja nadal przeprowadza uderzenia artyleryjskie, rakietowe i bombardowania na miasta i wioski Ukrainy” – poinformował sztab generalny.

Wczoraj wyszło też na jaw, że rosyjscy żołnierze dokonali kolejnej zbrodni wojennej. W sobotę w obwodzie zaporoskim rosyjski czołg ostrzelał i zmiotł z gąsienicami próbujący go wyminąć samochód Ukrposzty, którym dwoje listonoszów rozwoziło emerytury. Obydwoje zginęli na miejscu, a ich ko-

legom Rosjanie nie pozwolili zabrać ciał (udało im się jedynie zrobić zdjęcia na dowód).

Politycy nadal wierzą w dyplomację

Rosjanie twierdzą, że ostatnia obietnica utworzenia korytarzy humanitarnych padła na prośbę prezydenta Francji, który rozmawiał z Władimirem Putinem w niedzielę. Francuzi twierdzą jednak, że Emmanuel Macron wzywał go jedynie do zakończenia operacji militarnej na Ukrainie i ochrony cywili. Macron jest jednym z niewielu polityków, którzy nadal mają ochotę rozmawiać z rosyjskim przywódcą. W ostatnim miesiącu odbyli 11 rozmów, z czego cztery już po rosyjskiej agresji. Wielu komentatorów twierdzi, że Macron chce pokazać swoją rolę w rozwiązywaniu konfliktu przed wyborami prezydenckimi i odsunąć politykę zagraniczną Francji od wpływów USA.

Wczoraj ogłoszono także, że minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba spotka się w Turcji ze swoim rosyjskim odpo-

wiednikiem Sergiejem Ławrowem. W ich zaplanowanym na czwartek spotkaniu będzie uczestniczył też minister spraw zagranicznych Turcji Mevlüt Çavuşoğlu, który poinformował, że stanie się tak na prośbę obu stron. Turcja jest członkiem NATO, ale utrzymuje bliskie stosunki z Kremlm. – Mamy nadzieję, że to spotkanie będzie punktem zwrotnym – powiedział Çavuşoğlu. Minister wezwał w niedzielę Putina do zawieszenia broni, ale ten stwierdził, że robi to dopiero wtedy, kiedy Ukraińcy przestaną się bronić i przyjmą jego żądania.

Wczoraj w Puszczy Białowieskiej rozpoczęła się również trzecia tura negocjacji między obiema stronami. Minister Kułeba powiedział, że tematem rozmów będą m.in. korytarze humanitarne. W rozmowie z agencją Interfax-Ukraina dodał, że strona ukraińska domaga się przerwania ognia i powrotu do przedwojennego status quo, ale „nie odstępować od zasadniczych spraw, takich jak integralność terytorialna Ukrainy”.

UZBROJENI INTRUZI W BAZIE

USA \ W niedzielę do bazy lotniczej Andrews, do której przybyła wiceprezydent Harris, wdary się dwie uzbrojone osoby. Jedną aresztowano, druga zbiegła. Na razie nie wiadomo, czy te dwa zdarzenia są połączone.



fot. Wikipedia/d

LEWICA CHCE POSTAWIĆ TRUMPOWI ZARZUTY

WASZYNGTON \ Komisja badająca zamieszki na Kapitolu chce, żeby b. prezydent Donald Trump – oskarżany przez lewicę, że do nich doprowadził – usłyszał zarzuty. Republikanie twierdzą, że wszelkie zarzuty są motywowane politycznie.

SOLIDARNOŚĆ \ Zachód pod wrażeniem bezgranicznej pomocy Polaków

Oszałamiająca mobilizacja ludzi dobrej woli

„To akt największego człowieczeństwa” – podsumowuje polską pomoc dla Ukraińców korespondentka brytyjskiego dziennika. Słowa uznania dla natychmiastowej mobilizacji i wielokierunkowej pomocy nieprzerwanie pojawiają się w zachodnich mediach, zaskoczonych szczodrością i solidarnością Polaków, którzy przyjmują uchodźców we własnych domach i oddają krew dla rannych żołnierzy.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Kiedy wysiadłam z pociągu z Krakowa do Przemyśla, spodziewałam się zderzenia z katastrofą humanitarną, spowodowaną nagłą ucieczką milionów osób z kraju owładniętego wojną. Zamiast tego zobaczyłam akt największego człowieczeństwa” – relacjonuje na łamach niedzielnego wydania brytyjskiego dziennika „The Guardian” korespondentka brytyjskich mediów z Kijowa Anastasia Lapatina. „Najbardziej zdumiewająca okazała się reakcja Polaków. Ostatnie sondaże wskazują, że ponad 90 proc. polskiego społeczeństwa popiera przyjmowanie uchodźców z Ukrainy, a ponad 65 proc. deklaruje, że będzie wspierać Ukraińców osobiście” – przytacza Ukrainka, dodając, że pomoc Polaków jest niezwykle szczodra.

Tego samego dnia uznanie dla polskich rodzin wyrazili reporterzy jednego z najpopularniejszych włoskich dzienników „La Stampa”. „Wojna na Ukrainie to



Ogromna skala pomocy niesionej przez Polaków uchodźcom z Ukrainy zadziwiła i zachwyciła świat | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

konflikt, skutek którego tysiące matek, sióstr i ciotek były zmuszone do opuszczenia swoich domów, zabierając ze sobą dzieci w różnym wieku, nie zawsze własne. To właśnie o nich pomyślały Polki, zostawiając na dworcu kolejowym dziecięce wózki spacerowe, które ułatwią uchodźcom dalszą po-

dróż” – relacjonuje włoski portal. Zdjęcie wózków dziecięcych, czekających na uchodźców na stacji w Przemyślu, było wielokrotnie powielane przez media na całym świecie. Brytyjski „Spectator” napisał, że „Polska zachowuje się jak humanitarne mocarstwo”, mimo to w brytyjskich mediach powiela-

na jest putinowska narracja o rasizmie na granicy.

Wyjątkowy wymiar pomocy opisuje portal Politico, którego dziennikarze towarzyszyli Polakom w pobliżu wschodniej granicy. „Przybylsze są przyjmowani przez Polaków z sympatią i ze zrozumieniem. Ludzie otwierają swoje domy

dla uchodźców, przekazują ogromne ilości żywności i odzieży, a tysiące osób oferują pomoc w przewiezieniu uchodźców do różnych części kraju” – napisano w reportażu z polskiej granicy. Dziennikarze przypominają, że Ukraińcy korzystają też z systemowego wsparcia oferowanego przez władze regionu oraz pomocy rządowej. „Polska wdrożyła rozwiązania systemowe – zapewniła bezpłatny transport publiczny, dostęp do opieki zdrowotnej i propozycję ograniczenia biurokracji dla uchodźców, którzy będą chcieli podjąć pracę” – relacjonują zachodni dziennikarze, dodając, że Ukraińcy w przyszłości będą objęci programem Rodzina 500+.

Kanadyjskie radio CBC dotarło do punktu krwiodawstwa, w którym tysiące ludzi oddają krew dla rannych Ukraińców. „Kolejki są tak duże, że Polacy czekają ponad trzy godziny na oddanie krwi dla ukraińskich żołnierzy. Zdarza się, że pracownicy punktu wychodzą i informują, że nie będą w stanie przyjąć tak wielu osób” – zauważają Kanadyjczycy. Portugalczycy zwracają uwagę, że wraz z początkiem inwazji na Ukrainę Polska stała się głównym centrum pomocy humanitarnej.

– Serdecznie pozdrawiam Polaków. To wy jako pierwsi zaczęliście wspierać Ukrainę, otwierając swoje granice, serca i domy na uchodźców – zwrócił się do Polaków papież Franciszek. – Oferujecie im wszystko, czego potrzebują, aby zachować godność pomimo dramatycznych okoliczności – powiedział.

Dania przeciwdziała rosyjskiemu zagrożeniu

KOPENHAGA \ Premier Danii Mette Frederiksen poinformowała, że już 1 czerwca odbędzie się referendum w sprawie przystąpienia kraju do unijnej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB). Rząd w Kopenhadze ma zamiar ponadto zwiększyć wydatki na obronę oraz uniezależnić się od rosyjskiego gazu.

Wszystkie najważniejsze duńskie partie polityczne zgodziły się co do tego, że europejskie bezpieczeństwo jest zagrożone ze względu na toczącą się rosyjską inwazję na Ukrainę. Z tego powodu ugrupowania polityczne przystały na wprowadzenie wielu działań mających wzmocnić gotowość obronną Danii – poinformowali w niedzielę we wspólnym oświadczeniu rządząca Socjaldemokracja Danii oraz wspierające ją lewicowe partie, a także opozycyjna prawica.

Z powodu rosyjskiej agresji rząd w Kopenhadze zdecydował się o zwiększeniu swojego budżetu obronnego. W dalekosiężnych planach Dania na obronność wyda 2 proc. PKB w roku 2033. W ubiegłym roku wydatki na cele obronne stanowiły jedynie 1,5 proc. PKB Danii. Duńczycy mają zamiar się także uniezależnić od rosyjskiego gazu tak szybko, jak to będzie możliwe, co zapowiedziała premier Mette Frederiksen.

Zaplanowano ponadto referendum na 1 czerw-

ca w sprawie przystąpienia kraju do unijnej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB). W roku 1992 społeczeństwo duńskie zdecydowało się na odrzucenie traktatu z Maastricht. Aby umowa międzynarodowa, znana również jako Traktat o Unii Europejskiej (TUE), umożliwiająca ściślejszą integrację unijną, mogła wejść w życie, zdecydowano się na wprowadzenie ustępstw wobec Duńczyków. Do tych wyjątków, które sformuło-

wano w deklaracji edynburskiej z tego samego roku, należało wyłączenie Danii m.in. ze wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych, a także unii walutowej. Przyjęcie tych ustępstw spowodowało, że w drugim referendum w roku 1993 Duńczycy zagłosowali za TUE. Przyjęcie traktatu lizbońskiego w roku 2017 dało Duńczykom możliwość przystąpienia do wybranej polityki Unii Eu-

ropejskiej. Jeśli obywatele zgodzą się w czerwcowym referendum na przystąpienie do WPZiB, oznaczać to będzie m.in. uczestnictwo Danii w unijnych operacjach wojskowych oraz ich finansowanie. Możemy spodziewać się ponadto przystąpienia Kopenhagi do stałej współpracy strukturalnej w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa (PESCO).

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak



fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

TYSIĄCE OCHOTNIKÓW CHCĄ BRONIĆ UKRAINY PRZED ROSJANAMI

WOJNA \ Minister obrony Ukrainy Ołeksiej Reznikow poinformował, że ponad 140 tys. osób, głównie ukraińskich imigrantów, wróciło do kraju, aby walczyć z Rosjanami. Otrzymano już zgłoszenia od ponad 20 tys. obcokrajowców, a obrona terytorialna zyskała 10 tys. nowych rekrutów.

ZBRODNI WOJENNE \ Coraz częściej słychać głosy, że także Putin powinien być osobiście osądzony

Haga przygląda się rosyjskim zbrodniom

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze rozpoczął wstępne przesłuchania w sprawie inwazji Rosji na Ukrainę. Władze w Kijowie oskarżają rosyjskie wojska o zbrodnię ludobójstwa.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski napisał we wniosku do trybunału, że jego kraj domaga się pociągnięcia rosyjskiego reżimu do odpowiedzialności za zbrodnie ludobójstwa, które są permanentnie popełniane przez rosyjskie wojska po ataku na Ukrainę. We wniosku zwrócił się również o to, by Trybunał w Hadze pilnie nakazał Moskwie zakończenie wszelkich działań wojennych. Strona ukraińska domaga się też odwołania rosyjskich oskarżeń o to, że ukraińskie oddziały dopuszczały się zbrodni przeciwko rosyjskiej mniejszości w okresie poprzedzającym inwazję.

Władimir Putin i jego otoczenie nadal kłamliwie oskarżają władze ukraińskie o to, że dokonywały ludobójstwa na terenie Donbasu wśród rosyjskojęzycznej ludności. I to właśnie jej rzekoma ochrona przed prześladowaniami miała być przyczyną tzw. operacji specjalnej sił rosyjskich. Propaganda ta zyskuje zrozumienie wśród dużej liczby Rosjan, którzy popierają działania Putina – w ich mniemaniu występującego przeciwko neonazistowskiemu rządowi w Kijowie.

Podczas wojny na Ukrainie z rąk rosyjskich żołnierzy, w wyniku ostrzałów i bombardowań giną tysiące cywilów, w tym setki dzieci, co pociągnęło za sobą ogromną falę uchodźców. Ponad milion z nich znalazło już schronienie w Polsce. W poniedziałek szef



Coraz częściej pojawiają się głosy, że oprócz Rosji także Putin powinien odpowiedzieć za zbrodnie na Ukrainie | fot. Wikipedia/d

unijnej dyplomacji Josep Borrell ocenił, że Unia musi przygotować się na przyjęcie 5 mln uchodźców z tego kraju.

Rosjanie celowo ostrzeliwują budynki cywilne, w tym m.in. szpitale i szkoły, uniemożliwiając wydostawanie się ludności cywilnej korytarzami humanitarnymi z najbardziej zagrożonych miast. W wielu z nich brakuje już pożywienia, wody i leków. Rosjanie chcą pozbawić Ukraińców dostaw energii, a ich działania grożą wybuchami w elektrowniach atomowych.

Wczoraj przed przedstawicielami trybunału występowali przedstawiciele Ukrainy, dziś swoją opinię przedstawia Rosjanie. Rosyjską inwazję na Ukrainę bada na wniosek 39 państw także drugi trybunał w Hadze – Międzynarodowy Trybunał Karny. Zarzuty dotyczą zbrodni wojennych, zbrodni przeciw ludzkości i ludobójstwa na Ukrainie. Powszechne są głosy, że za swoje zbrodnie na Ukrainie przed obliczem MTK powinien stanąć również rosyjski dyktator Władimir Putin, który zdecydował o bezprecedensowym ataku na suwerenne państwo.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Oligarchowie dostają po łapach

SANKCJE \ Kolejne kraje uderzają w rosyjskich oligarchów powiązanych z reżimem Władimira Putina. Jest to część sankcji, które spadły na Rosję po tym, jak zaatakowała Ukrainę.

Jednym z europejskich krajów, w których kwestia rosyjskich oligarchów, ich ogromnych i niejasnych majątków i powiązań wywołuje szczególną dyskusję, jest Wielka Brytania. Tamtejsza Izba Gmin zajmuje się obecnie przepisami mającymi na celu szybsze i bardziej efektywne nakładanie sankcji zarówno na rosyjskich oligarchów, jak i na rosyjskie przedsiębiorstwa działające w Wielkiej Brytanii. Wiele ma się zmienić po przyjęciu poprawek do ustawy o przestępczości gospodarczej.

Nakładanie sankcji jest bez znaczenia, jeśli nie są one odpowiednio implementowane, a te zmiany pozwolą nam ścigać sojuszników Putina w Wielkiej Brytanii z pełnym wsparciem prawa, bez żadnych wątpliwości lub podważania tego

– oświadczył brytyjski premier Boris Johnson. Pomimo że po dokonaniu inwazji na Rosję nałożono surowe sankcje, które dotyczą także m.in. Putina i Ławrowa, to Wielka Brytania wciąż nie ukarała restrykcjami wielu oligarchów, których spotkały już takie kary ze strony UE i USA.

O problemie z nakładaniem na nich sankcji i stosowaniem ich w praktyce pisał niedawno także brytyjski dziennik „Times”, który informował, że urzędnicy muszą skrupulatnie zbierać materiał dowodowy tak, by obronił się w sądzie, gdyż obawiają się wielomilionowych pozwów. Oligarchowie brytyjscy, określanii jako bogacze z „Londongradu”, zyskują dzięki temu czas na zabezpieczenie swoich majątków. Brytyjskie media

podkreślają od dawna, że to właśnie tamtejsze przepisy – obok takich czynników, jak silny rynek finansowy – sprawiły, że Wielka Brytania jest tak popularna wśród oligarchów.

Swoją walkę z rosyjskimi i białoruskimi oligarchami zaczynają też Włosi. Tamtejsze media donoszą o zajęciu przez policję skarbową luksusowej willi i terenów na Szmaragdowym Wybrzeżu na Sardynii należących do Aliszera Usmanowa, magnata przemysłu gazowego i osobistego przyjaciela prezydenta Władimira Putina. Jego jacht został zaś zajęty w Hamburgu. Z kolei jacht Aleksieja Mordaszowa, którego majątek szacowany jest na 23 mld dol., został zajęty w porcie w Imperii.

Rosyjscy oligarchowie zgromadzili też ogromne kwoty na szwajcarskich kontach bankowych. Część z nich znalazła się na listach osób, które zostały objęte sankcjami. Z tego powodu banki te mają teraz obowiązek zamrożenia ich aktywów i przekazania władzom informacji o nich.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem

Polskiego Radia

Albicla.com/PetarPetrovic

Litwini się zbroją. W sklepach zaczyna brakować broni palnej

LITWA \ Rozpoczęta w ubiegłym miesiącu inwazja Rosji na Ukrainę spowodowała, że na Litwie dwukrotnie wzrosła liczba składanych wniosków dotyczących wydania pozwolenia na broń. Ośmiokrotnie zwiększyła się też sprzedaż broni palnej.

Na początku 2022 r. na liczącą 2,7 mln mieszkańców Litwie 92 tys. osób dysponowało licencją na posiadanie broni. W rękach obywateli znajdowało się ponad 181 tys. sztuk broni palnej. W ostatnich dniach sprzedaż broni na Litwie wystrzeliła w górę. Największym zainteresowaniem cieszy się broń krótka używana do samoobrony (ok. 600 euro) i broń samopowtarzalna (ok. 2 tys. euro), która mogłaby zostać użyta w potencjalnym konflikcie zbrojnym.

Na Litwie, aby móc kupić broń, należy otrzymać pozwolenie od policji oraz przejść badania psychologiczne. – Podczas składania deklaracji musisz wskazać bezpieczne miejsce (sejf), w którym będziesz przechowywał broń. Należy również przejść szkolenie, które potwierdzi znajomość wiedzy

z zakresu użytkowania broni palnej – mówi Audrius Čiupala, szef policyjnego wydziału zajmującego się wydawaniem licencji na posiadanie broni.

Liczba aplikacji złożonych w lutym 2022 r. podwoiła się w porównaniu z lutym 2021 r. Osoba, która uzyska licencję, może dysponować dowolną liczbą sztuk broni. Nie dziwi więc, że sprzedaż uzbrojenia na rynku cywilnym według różnych wyliczeń zwiększyła się w ostatnich tygodniach nawet ośmiokrotnie, co spowodowało w niektórych sklepach braki w asortymencie. Wraz ze wzrostem zainteresowania bronią palną zwiększa się sprzedaż akcesoriów (kamery termowizyjne, kamizelki kuloodporne, ubrania paramilitarne) i amunicji.

(pk)

NARODZINY ŚWIATŁA

Dwieście lat temu, 8 marca 1822 r. urodził się wybitny Polak, Ignacy Łukasiewicz - wynalazca lampy naftowej, naukowiec, przedsiębiorca i wielki filantrop. To on „zapalił światło”, które zapoczątkowało powstanie przemysłu naftowego na całym świecie. Jesteśmy dumni, że możemy być kontynuatorami tego dziedzictwa.

Z okazji 200. rocznicy jego urodzin Sejm RP ustanowił rok 2022 Rokiem Ignacego Łukasiewicza.

The logo for PGNiG, featuring a stylized orange flame icon to the left of the company name "PGNiG" in a bold, white, sans-serif font.



fot. Wikipedia/d

ROZMOWY PREZYDENTA DUDY

DYPLOMACJA \ W czwartek prezydent Andrzej Duda spotka się z wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Kamalą Harris oraz premierem Kanady Justinem Trudeau – przekazał szef Gabinetu Prezydenta Paweł Szrot. Głównymi tematami rozmów będzie wzmocnienie współpracy obronnej w obliczu rosyjskiej agresji.

WYWIAD \ Z JAROSŁAWEM SELLINEM, wiceministrem kultury i dziedzictwa narodowego, rozmawia JAN PRZEMYŚLSKI

Ratowanie ukraińskich dóbr kultury

Chcę wyraźnie podkreślić, że jeśli chodzi o ratowanie ukraińskich dóbr kultury, takie działania mogą być podjęte wyłącznie na wyraźną prośbę strony ukraińskiej, ukraińskiego rządu. My nie możemy wywierać żadnej presji w tej sprawie.

Rosyjska inwazja na Ukrainę zagraża tysiącom dóbr kultury, które w swoich zbiorach posiadają nasi południowo-wschodni sąsiedzi. Jakiej pomocy Polska udzieli Ukrainie w tej kwestii?

Od pierwszego dnia rosyjskiej inwazji na Ukrainę jesteśmy w stałym i niemal codziennym kontakcie z ministrem kultury i polityki informacyjnej Ukrainy Ołeksandrem Tkaczem oraz kierownictwem ukraińskiego ministerstwa kultury. Wsłuchujemy się w ich prośby i, podobnie jak cały polski rząd, jesteśmy rzecznikiem zdecydowanych działań wobec Rosji na arenie międzynarodowej. We współpracy z Ukrainą zbieramy też dowody na zbrodnie wojenne oraz niszczenie dóbr kultury, których dopuszczają się Rosjanie. Polska zabiega również o to, żeby Rosja była usuwana ze wszystkich organizacji międzynarodowych zajmujących się kulturą. Wicepremier Piotr Gliński skierował do dyrektora generalnej UNESCO Audrey Azoulay list, w którym dobitnie apeluje o wykluczenie lub przynajmniej zawieszenie Rosji w pracach Komitetu Ochrony Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i zmianę kraju tegorocznej sesji komitetu, która planowana jest w Kazaniu. Prowadzimy też intensywne zabiegi na

rzecz usunięcia rosyjskich mediów propagandowych z platform satelitarnych.

Rozumiem, że do tej pory nie wpłynęła prośba władz ukraińskich o pomoc np. w ewakuacji i przechowaniu zbiorów, tak aby nie uległy zniszczeniu podczas bombardowania lub po prostu nie zostały zrabowane?

Chcę wyraźnie podkreślić, że jeśli chodzi o ratowanie ukraińskich dóbr kultury, takie działania mogą być podjęte wyłącznie na wyraźną prośbę strony ukraińskiej, ukraińskiego rządu. My nie możemy wywierać żadnej presji w tej sprawie. Apeluje też, aby różni ludzie dobrej woli i organizacje również nie naciskały na Ukraińców. To musi być suwerenna decyzja władz państwa ukraińskiego. Jeśli one dojdą do wniosku, że jakaś kolekcja jest tak zagrożona, że nie mogą jej skutecznie chronić na swoim terytorium, i zwrócą się do nas o pomoc, jesteśmy przygotowani pod względem infrastrukturalnym i logistycznym, aby natychmiast takiej pomocy udzielić. Jeszcze raz jednak podkreślam – to musi być suwerenna decyzja władz ukraińskich.

W dniach 7–8 marca we francuskim mieście Angers



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

odbywa się nieformalne zebranie ministrów kultury państw UE.

Francja, która w tym roku pełni prezydencję, przygotowała stanowisko ws. agresji Rosji na Ukrainę. Naszym zdaniem to stanowisko jest zbyt łagodne, dlatego wiceminister Wanda Zwinogrodzka, któ-

ra reprezentuje Polskę na tym spotkaniu, będzie zabiegała o to, aby przyjęto bardziej stanowcze oświadczenie, w którym będzie zapisana m.in. właśnie deklaracja starań o usunięcie Rosji z wszelkich organizacji międzynarodowych zajmujących się kulturą.

Kilkanaście placówek muzealnych z Polski utworzyło Komitet Pomocy Muzeum Ukrainy. Czy praca komitetu i praca Ministerstwa Kultury nie będą się dublowały?

W Komitecie Pomocy Muzeom Ukrainy dominują instytucje prowadzone i współprowadzone przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Nie chcemy hamować ani blokować oddolnych inicjatyw, bo one są ważne – przede wszystkim dla ludzi, którzy je w tych instytucjach organizują. Natomiast rekomendujemy naszym instytucjom pozostawanie w stałym kontakcie z resortem i wyspecjalizowanymi instytucjami, jak choćby Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą Polonika, Narodowa Dyrekcja Archiwów Państwowych czy Biblioteka, które mają wypracowane odpowiednie procedury i są w stałym bezpośrednim kontakcie z instytucjami ukraińskimi, dzięki czemu mogą tę pomoc efektywnie koordynować. Ministerstwo z kolei jest w stałym kontakcie z rządem ukraińskim i może udzielić kompleksowej informacji lub pomocy w konkretnych działaniach.

Polska nieustannie pomaga

UCHODŹCY \ Rząd przyjął projekt specustawy, która systemowo reguluje wsparcie dla osób szukających schronienia z powodu agresji Rosji na Ukrainę. Przepisy zapewnią m.in. świadczenia pieniężne, dostęp do polskiego rynku pracy oraz określają zasady opieki nad dziećmi. – Nowa ustawa ma zagwarantować namiastkę normalnego życia dla uchodźców z Ukrainy – powiedział na konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

Jak zapowiedzieli przedstawiciele rządu, uciekający przed wojną będą mogli otrzymać jednorazowy dodatek 500 zł dla osoby samotnej lub 300 zł na członka rodziny. Przewidziano także wsparcie dla osób, które przyjmują uchodźców w wysokości 40 zł dziennie przez pierwsze dwa miesiące. Uchodźcy będą mogli przebywać w Polsce legalnie przez 18 miesięcy i w tym czasie m.in. podejmować pracę. Okres ten bę-

dzie mógł być wydłużony do trzech lat, czyli o kolejne 18 miesięcy. Powstanie również rezerwa celowa, którą zarządzać będą wojewodowie. – Polacy dziś zdają egzamin z solidarności, tysiące polskich rodzin udzieliło schronienia naszym sąsiadom zza wschodniej granicy – powiedział premier Morawiecki. Podkreślił, że dzięki temu wciąż nie ma konieczności tworzenia obozów dla uchodźców.

Minister rodziny Marlena Małag w rozmowie z portalem Niezależna.pl powiedziała, że jej resort oraz MSWiA, a także samorząd Stalowej Woli koordynują przyjazd do Polski dzieci z ukraińskich domów dziecka. Trafiają one do ośrodka recepcyjnego w Stalowej Woli. – Przygotowano tam tysiąc miejsc o wysokim standardzie, a działający tu Sztab Miejsca dla Dzieci będzie znajdował docelowe miejsca w Polsce, gdzie

dzieci będą później przebywały – mówiła minister Małag. Dodała, że w przygotowanej specustawie przewidziano przepis o tzw. opiekunach tymczasowych.

Kluczową formacją, która opiekuje się uchodźcami tuż po przekroczeniu granicy, jest straż pożarna. Strażacy dostarczają im bowiem żywność oraz inne potrzebne produkty, a także przewożą ich do miejsc zakwaterowania. PSP zaapelowała do firm transportowych i przewoź-

ników o wsparcie. Koszty przewozu zostaną pokryte przez PSP. Uruchomione zostały telefoniczne punkty kontaktowe w Komendzie Głównej PSP oraz komendach wojewódzkich. Numery telefonów dostępne są na stronach internetowych komend.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Media Strefy Wolnego Słowa również zaangażowały się w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Do 30 marca 2022 r. dochód ze sprzedaży prenumeraty elektronicznej naszych gazet w 100 proc. zostanie przeznaczony na wsparcie dzieci z Ukrainy. Pieniądze zostaną przekazane Fundacji Małych Stópek, która organizuje odpowiednią pomoc.



SZTURM NA GRANICY Z BIAŁORUSIĄ

MIGRANCY \ 35 osób próbowało w niedzielę dostać się nielegalnie do Polski przez polsko-białoruską granicę – podała na Twitterze Straż Graniczna. Zatrzymano m.in. obywateli Gwinei i Bangladeszu.

fot. Maciej Luczniewski/Gazeta Polska



fot. Pixabay/d

MNIEJ ZAKAŻEŃ KORONAWIRUSEM

PANDEMIA \ Badania potwierdziły 5585 kolejnych zakażeń COVID-19, w tym 549 ponownych – podało Ministerstwo Zdrowia. Zmarło 6 osób. W pełni zaszczepionych jest 22 246 201 Polaków.

POLITYKA \ Sondaże preferencji wyborczych na korzyść rządzących

PiS może myśleć o samodzielnej większości

W najnowszych badaniach opinii publicznej Prawo i Sprawiedliwość zyskuje poparcie i zbliża się do wyników, które dają partii rządzącej samodzielną większość. – To nie jest zaskakująca tendencja. Widoczna była również w pierwszych tygodniach pandemii i konfliktu na polsko-białoruskiej granicy. PiS mogłoby się pokusić o przedterminowe wybory – uważa prof. Rafał Chwedoruk z Uniwersytetu Warszawskiego.

Jacek Liziniewicz

Wczoraj opublikowano dwa najnowsze badania opinii publicznej, oba zostały przeprowadzone już po tym, jak Rosja najechała Ukrainę, a Polska zdecydowanie opowiedziała się po stronie ofiar agresji.



PiS zawsze mówi o silnych instytucjach i wojsku. W czasie zagrożenia to oczywiste, że społeczeństwo koncentruje się właśnie przy tych politykach | fot. Krystian Maj/KPRM/d

ra. Według badania United Surveys na zlecenie Wirtualnej Polski, gdyby wybory parlamentarne odbywały się w niedzielę, to wygrałoby je z dużą przewagą Prawo i Sprawiedliwość, które mogłoby liczyć na 33,6 proc. poparcia. Druga Koalicja Obywatelska uzyskała wynik 21,2 proc., a zamykająca podium Polska 2050 Szymona Hołowni – 9,7 proc. Do Sejmu dostałaby się jeszcze Lewica,

progu wyborczego nie przekroczyłoby zaś PSL-Koalicja Polska oraz Konfederacja. Trochę inaczej przedstawiałyby się wyniki przy uwzględnieniu wyłącznie zdecydowanych wyborców. PiS miałoby wówczas 41,8 proc., KO 26,4 proc., a zamykająca podium Polska 2050 12,1 proc. Politologów nie zaskakuje taki efekt. – Prawo i Sprawiedliwość w swojej retoryce zawsze

mówi o silnych instytucjach i wojsku. W czasie zagrożenia to oczywiste, że społeczeństwo koncentruje się właśnie przy tych politykach – mówi nam prof. Rafał Chwedoruk, który przypomina jednocześnie, że podobny efekt występował w przypadku konfliktu na granicy polsko-białoruskiej. Jak podkreśla analityk, sytuacja wojenna sprawia, że PiS może odnaleźć język z wy-

borcami młodego pokolenia. – Do tej pory wydawało się, że PiS straciło najmłodszych wyborców. Teraz ma szansę ich odzyskać – mówi prof. Chwedoruk. Jak dodaje, sprzyja mu również to, że dokonała się zmiana w postrzeganiu polityki zagranicznej. – Jeśli były jakieś różnice pomiędzy opozycją a rządzącymi, to w postrzeganiu UE i USA. Dzisiejsza opozycja uznawała, że to UE jest krok przed USA, a rządzący uważali odwrotnie. Dziś widać, że to ta druga koncepcja zwyciężyła – mówi prof. Chwedoruk. Podkreśla, że PiS mogłoby w tym roku liczyć na samodzielne zwycięstwo w przedterminowych wyborach. – To jednak duże ryzyko. Rośnie bowiem presja opozycji na jedną listę opozycji. Do tej pory liczono na wewnętrzne podziały na stronie lewicowo-liberalnej. Drugim niebezpieczeństwem jest kryzys, jaki się rysuje i z pewnością uderzy w życie Polaków – podkreśla prof. Chwedoruk.

Bieg z historycznym wynikiem

INICJATYWA \ W poprzednich latach nie mogliśmy przebiec liczby 400 biegów. W tym roku na całym świecie tropem wilczym biegano w ponad 1000 miejsc – powiedziała Barbara Konarska, rzeczniczka Biegu Tropem Wilczym, który organizowany jest dla upamiętnienia żołnierzy antykomunistycznego podziemia.

W ostatni weekend w wielu miejscach w Polsce i na świecie odbyła się 10. edycja Biegu Tropem Wilczym. – 10. edycja wydarzenia składa się do podsumowań. W poprzednich latach nie mogliśmy przebiec liczby 400 biegów. W tym roku na całym świecie tropem wilczym biegano w ponad 1000 miejsc. W wydarzeniu uczestniczyli ludzie w różnym wieku, byli wśród nich żołnierze i przedstawiciele misji wojsk sojuszników NATO – powiedziała rzeczniczka biegu Barbara Konarska z Fundacji Wolność i Demokracja. Organizatorzy tegorocznych biegów wielokrotnie przypominali o dramatycznej sytuacji na Ukrainie. – W tym roku biegi poświęcone są pomocy Ukrainie. Głównym celem jest zebranie jak największej ilości środków

finansowych, aby wesprzeć najpilniejsze potrzeby – dodała Barbara Konarska. Podkreśliła, że teraz wysiłek Żołnierzy Niezłomnych staje się bardziej namacalny, bo „bardziej rozumiemy ich poświęcenie, walkę z wrogiem podobnym do tego, z którym zmagają się Ukraina, szczególnie że na biegi przychodzą także Ukraińcy, a wielu twórców Fundacji Wolność i Demokracja pochodzi z Kresów”. Podczas biegów do puszek zbierano datki na pomoc dla Ukraińców. Jak co roku uczestnicy startowali w koszulkach z wizerunkami Żołnierzy Niezłomnych, m.in. kpt. Marianna Markiewicza ps. Maryla, jednego z ostatnich żyjących żołnierzy walczących z okupacją sowiecką na Kresach.

(jp. PAP)

Kosztowne wakacje

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki w lutym z grupą senatorów udał się na „wycieczkę” do Miami. Gdy cały świat zajmował się zbliżającą się agresją Rosji na Ukrainę, on miło spędzał czas w USA, biorąc udział w spotkaniach z Polonią.

Portal TVP Info dotarł teraz do szczegółów absurdalnej wizyty. Okazuje się, że polscy podatnicy słono zapłacili za senackie wakacje. Same bilety lotnicze kosztowały ponad 78 tys. zł. Ponadto senatorom zostały wypłacone diety w łącznej wysokości 2056,40 dol. (9217,50 zł) przeznaczone m.in. na pokrycie kosztów żywienia. Informacje te zostały przekazane przez Centrum Informacyjne Senatu. Przypominamy, że marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż nie odpowiedział na zarzuty prokuratury w związku z tzw. aferą kopertową. Licznik na portalu Niezależna.pl wskazuje już 352 dni.

(as)

Głos matek przeciw wojnie

MANIFESTACJA \ 12 marca o godz. 14 na placu Trzech Krzyży w Warszawie rozpocznie się manifestacja organizowana przez kluby „Gazety Polskiej” pod hasłem „Matki wołają przestańcie strzelać do dzieci!”. Wydarzenie zakończy się pod Ambasadą Federacji Rosyjskiej.

To nie pierwsza manifestacja klubów „Gazety Polskiej” w ramach sprzeciwu wobec zbrodniczej działalności Rosji, która zaatakowała Ukrainę. Tym razem manifestanci staną w obronie niewinnych dzieci zabijanych przez rosyjską armię. Warto przypomnieć, że tylko w obwodzie charkowskim zginęła już pięćka dzieci. – Na Ukrainie zginęło już co najmniej 38 dzieci. A ta liczba może teraz jeszcze wzrosnąć! Jeśli Rosjanie mówią, że nie prowadzą wojny z ludnością cywilną, to pokażcie im te zdjęcia! To są twarze dzieci, które nigdy nie dorosną – przekazała wczoraj pierwsza dama Ukra-

iny Ołena Zełenska. Zapelowała o stworzenie korytarzy humanitarnych w najbardziej ostrzeliwanych miastach Ukrainy. Jak podkreśliła, Rosjanie atakują jednak rodziny i wolontariuszy. Zełenska zwróciła się „do wszystkich prawych mediów na świecie” o opisywanie „tych przerażających faktów”. Dodała, że zdjęcia zabitych ukraińskich dzieci powinny zobaczyć rosyjskie matki, aby zrozumiały, co robią ich synowie na Ukrainie. Przyjdź, okaż tym samym swój sprzeciw wobec rosyjskiego barbarzyństwa. Zaprotestuj przeciw zabijaniu dzieci!

(as)



WSPARCIE \ Komisja Europejska rozważa złagodzenie przepisów dotyczących pomocy państwa dla firm dotkniętych sankcjami nałożonymi przez UE na Rosję. KE ustanowiła precedens dwa lata temu, luzując przepisy dotyczące pomocy państwa dla firm dotkniętych pandemią, co umożliwiło krajom członkowskim wspomaganie w firmy ogromnych środków.

WIARYGODNOŚĆ FINANSOWA \ Rating Rosji na dnie

Moskwa staje się niewypłacalna

Jedna z największych agencji ratingowych S&P Global jeszcze bardziej obniżyła w czwartek śmieciowy już rating kredytowy Rosji. S&P wskazuje, że nowe międzynarodowe sankcje wywołane inwazją na Ukrainę przy ograniczonych własnych środkach ochronnych zwiększają ryzyko niewypłacalności kraju.

Paweł Woźniak

Agencja S&P obniżyła rating Rosji do CCC- z BB+, czyli poziomu śmieciowego, niecały tydzień po obniżeniu go z poziomu inwestycyjnego. W opinii agencji inwazja Rosji na Ukrainę – największy atak militarny na państwo europejskie od czasów II wojny światowej – spowodowała zamieszanie na jej rynkach finansowych po tym, jak wiele krajów na-



Agencja S&P obniżyła rating Rosji z BB+ do CCC- | fot. Mikhail Metzel/TASS/Forum

łożyło sankcje, a globalne marki masowo opuściły kraj.

S&P zaznaczył, że nowe restrykcje ze strony państw G7 oraz kontrola kapitału wprowadzona przez rosyjski rząd w celu ochrony rubla mogą ograniczyć zdolność Rosji do spłaty zadłużenia. – Obniżenie ratingu następuje po nałożeniu środków, które naszym zdaniem znacznie

zwiększą ryzyko niewypłacalności – podała agencja, informując, że rezerwy walutowe Rosji wskutek sankcji zmniejszyły się o połowę.

Kolejnym problemem Rosji – jak wskazali analitycy S&P – jest fakt, że wprowadzone przez sankcje ograniczenia „uniemożliwiają bądź znacząco uniemożliwiają dostęp rosyjskiego systemu banko-

wego do światowego systemu finansowego, rynków i infrastruktury”.

S&P Global ostrzegł jednocześnie inwestorów przed dalszymi obniżkami ratingów Rosji, umieszczając swój rating na tzw. negatywnej liście obserwacyjnej.

Według agencji zdolność do honorowania zobowiązań dłużnych jest już kwestio-

nowana. Inna agencja ratingowa – Moody's – ocenia, że zagraniczni posiadacze obligacji prawdopodobnie odzyskają tylko część swoich inwestycji.

Rosyjskie Ministerstwo Finansów w oficjalnym komunikacie utrzymuje, że będzie „obsługiwać i spłacać długi państwowe w całości i na czas, ale płatności mogą być utrudnione przez międzynarodowe sankcje”. Innego zdania jest Reuters, według którego „istnieje możliwość technicznej niewypłacalności spłaty długu”. Duże rezerwy kraju pozwoliłyby wprowadzić na pokrycie tych płatności, ale zamrożenie części aktywów i innych środków przez państwa Zachodu może wpłynąć na zdolność Kremla do ich dokonywania.

Oprócz S&P w zeszłym tygodniu swoje ratingi Rosji o sześć stopni do statusu śmieciowego obniżyły również agencje Fitch i Moody's, twierdząc, że zachodnie sankcje zmniejszą zdolność Rosji do obsługi zadłużenia i osłabią gospodarkę. To spowodowało, że pod koniec ubiegłego tygodnia rosyjski rubel osiągnął rekordowo niski poziom w stosunku do dolara i euro.

Rewolucja energetyczna za Odrą

ENERGIA \ Niemcy wybudują dwa gazoporty, możliwe, że przedłużą też działanie elektrowni atomowych i węglowych. Jak tłumaczył wicekanclerz i minister gospodarki Robert Habeck, pragmatyzm musi przebijać każde polityczne zobowiązanie. W ten sposób przyznał, że polityka energetyczna Berlina to katastrofa i wymaga radykalnych zmian.

Niemcy zapowiedziały budowę dwóch terminali LNG, aby uniezależnić się od gazu z Rosji. Agencja KfW w imieniu rządu podpisała memorandum dotyczące porozumienia z holenderskim Gasunie i niemieckim RWE ws. wspólnej budowy pierwszego gazoportu w Brunsbütel. Jego przepustowość ma sięgnąć 8 mld m sześć.

To reakcja Berlina na atak Rosji na Ukrainę. Niemcy czerpią ponad jedną trzecią gazu z Rosji, ale po tym, jak zrezygnowały z projektu Nord Stream 2, szukają sposobu na zapewnienie dostaw z innych źródeł. Rząd wciąż podkreśla, że nie rezygnuje z ambitnej polityki klimatycznej. – Musimy jednak mieć gaz na okres przejściowy. Jednocześnie musimy zmniejszyć zależność od importu z Rosji – wyjaśnił wicekanclerz.

Jak informuje Reuters, Niemcy nie tylko przeznaczą ok. 1,5 mld euro na zakup LNG z innych kierunków niż rosyjski, lecz także spowolnią odchodzenie od energetyki węglowej, by w ten sposób zmniejszyć zapotrzebowanie na gaz. – Pragmatyzm musi przebijać każde polityczne zobowiązanie – tłumaczył Habeck, reprezentujący w rządowej koalicji partię Zielonych.

Jakub Kajmanowicz z portalu Energetyka24 zwraca uwagę, że z jednej strony może zaskakiwać, iż przedłużenie pracy elektrowni węglowych zapowiada „zielony” minister. Z drugiej, nie ma się czemu dziwić, ponieważ Niemcy wcale nie są takie „zielone”. Jak podaje Reuters, w ubiegłym roku rosyjskie węgiel i gaz odpowiadały za Odrą za 43 proc. produkcji energii.

W Niemczech trwa też dyskusja, czy decyzja o zamknięciu elektrowni jądrowych to był dobry pomysł, zwłaszcza w sytuacji dużego uzależnienia od importu gazu z Rosji. Pojawia się coraz więcej głosów, że należy wrócić do atomu. Niemiecki koncern energetyczny E.ON jest otwarty na rozmowy o możliwym wydłużeniu czasu pracy elektrowni jądrowych w Niemczech. Podobne oświadczenie złożyła grupa energetyczna EnBW z Badenii-Wirtembergii.

Głos w sprawie zabrał także premier Bawarii i przewodniczący partii CSU Markus Söder, który zaproponował, by Berlin zdecydował się przedłużyć funkcjonowanie energetyki jądrowej. – Wolelibyśmy przedłużyć życie atomu od trzech do pięciu lat, niż opóźniać odejście od węgla – stwierdził.

(jak, PAP, Energetyka24)

Kolejne terminale Starlink od Muska dla Ukrainy

POMOC \ Amerykański miliarder Elon Musk przekaże Ukrainie kolejne terminale internetowe Starlink, które pomagają m.in. obsługiwać w wojennych warunkach gazociągi przesyłowe, dzięki czemu łatwiej zapewnić dostawy gazu np. do elektrowni i piekarni.

Ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował na Twitterze, że Ukraina jeszcze w tym tygodniu otrzyma od należącej do miliardera firmy SpaceX kolejne terminale internetowe Starlink. – Rozmawiałem z Elonem Muskem. Jestem mu wdzięczny za wspieranie Ukrainy słowami i czynami – powiedział Zełenski.

Jak wyjaśnił Musk, Starlink to jedyny nierosyjski system łączności, który nadal działa w niektórych częściach Ukrainy po inwazji Rosji. Terminale Starlink pozwalają na dostęp do internetu bez dodatkowej infrastruktury. Pierwsza ich partia trafiła na Ukrainę trzy dni po tym, jak wicepremier Mychajło Fedorow zaapelowował do Elona Muska na Twitterze, by pomógł w zapewnieniu Ukraińcom internetu na czas wojny z Rosją.

Starlinki służące do tego celu pojawiły się nad Dnieprem po trzech dniach od tego apelu. Część z nich trafiła do GTSOUA, operatora gazociągów na Ukrainie, i posłużyła do zarządzania systemem przesyłowym. – Pomimo wojny państwo musi mieć działające piekarnie i elektrownie. Nie będzie to możliwe bez stabilnych dostaw gazu – wyjaśnia Serhij Makogon, prezes GTSOUA.

Przyznał, że gaz z Rosji płynie coraz większym strumieniem i nie dostrzegł dotąd planów niszczenia infrastruktury. – To, że wciąż trwa przesył gazu, częściowo chroni naszą infrastrukturę przed zniszczeniem. Przynajmniej na razie – zastrzegł Makogon.

(jak, PAP, BiznesAlert.pl)



SWAJCARSKI BANK CENTRALNY GOTÓW DO INTERWENCJI

WALUTY \ Szwajcarski bank centralny poinformował w poniedziałek, że jest gotów do interwencji na rynku walutowym, aby przeciwdziałać umocnieniu się franka. Napaść Rosji na Ukrainę i nałożone na ten kraj sankcje doprowadziły do mocnej przeceny euro w stosunku do franka szwajcarskiego. W poniedziałek przed godz. 10 kurs euro wynosił 1,0019 franka. Szwajcarska waluta jest traktowana jako bezpieczne schronienie, podobnie jak dolar amerykański i japoński jen.

GOSP.

11

PALIWA \ Polska chce embarga na gaz, ropę i węgiel z Rosji, Niemcy są przeciw

Obecne sankcje to kpina i wstyd

Polska zabiega o blokadę dostaw ropy, gazu i węgla z Rosji, ale sprzeciwiają się jej Niemcy. – Co to za sankcje, skoro rosyjskie surowce wciąż płyną do państw UE, a w przeciwną stronę miliardy euro finansujące zbrodnie Putina – twierdzą związkowcy z Sierpnia '80. Możliwe, że zakaz importu rosyjskich węglowodorów wprowadzą USA.

Jan Kamieniecki

Premier Mateusz Morawiecki na planowanym w tym tygodniu nadzwyczajnym nieformalnym posiedzeniu Rady Europejskiej będzie naciskał na zaostrezenie sankcji wobec Rosji – oświadczył rzecznik rządu Piotr Müller. Zaznaczył, że Polska będzie mocno naciskać na wprowadzenie pełnego embarga UE na rosyjskie węglowodory. – Sankcje muszą iść dalej, bo inaczej Władimir Putin nie zatrzyma się na Ukrainie, tylko będzie pukał do bram Unii Europejskiej – dodał rzecznik.

Polska domaga się zaostrezenia sankcji wobec Rosji m.in. poprzez blokadę Gazprombanku. – To jest jakaś kpina, że ten bank nie został wyłączony z systemu SWIFT – podkreślił premier Morawiecki.

wieki w Polsat News. Gazprombank rozlicza dostawy rosyjskiego gazu do Europy. Polska i Litwa gotowe są natychmiast z nich zrezygnować, ale Europa Zachodnia jest od nich bardziej zależna i wciąż się waha.

Robert Habeck, wicekanclerz i minister gospodarki Niemiec, oświadczył w ubiegłym tygodniu, że jest przeciwko unijnemu embargu na import paliw kopalnych z Rosji. – Potrzebujemy tych dostaw, aby utrzymać stabilność cen i bezpieczeństwo energetyczne Niemiec – stwierdził polityk Zielonych.

Taką postawą wielu państw UE wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę, ograniczającą się do pozornych i pustych gestów, oburzeni są związkowcy z Sierpnia '80: Bogusław Ziętek i Rafał Jedwabny. – Skala zbrodni i barba-



Szef rządu będzie naciskał inne kraje ws. zaostrezenia sankcji wobec reżimu Putina
| fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

rzyństwa wobec obywateli Ukrainy wymaga skutecznych działań – uważają.

– Co to za sankcje, skoro rosyjskie surowce wciąż płyną do państw UE, a w przeciwną stronę miliardy euro finansujące reżim Putina. Nie ma faktycznego embarga, skoro miliony ton rosyjskiego węgla, także rabowanego w ukraińskich kopalniach Donbasu, jadą do Europy – twierdzą.

– Jednocześnie te same unijne państwa bezwzględnie domagają się likwidacji polskich kopalń. Nie chcą polskiego węgla, ale nie przeszkadza im, nawet w obliczu zbrodni na Ukrainie, ten rosyjski. Ani jedna tona rosyjskiego węgla nie powinna trafić do państw UE. To wstyd i hańba! – stwierdzili szefowie Sierpnia '80.

(PAP)

Jest zgoda na powstanie w Polsce spółki atomowej

ENERGETYKA \ PKN Orlen oraz Synthos Green Energy utworzą spółkę, która za-inwestuje w rozwój technologii mikro- i małych reaktorów jądrowych. Pozytywną decyzję w sprawie powołania spółki wydał Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nowa firma będzie odpowiedzialna za przygotowanie i komercjalizację w Polsce jednej z najbardziej obiecujących technologii wytwarzania energii.

PKN Orlen i Synthos Green Energy mogą utworzyć wspólnego przedsiębiorcę. Nasze postępowanie wykazało, że koncentracja nie doprowadzi do ograniczenia konkurencji. Co więcej, przyczyni się do zwiększenia niezależności energetycznej Polski. Dlatego wydałem zgodę na tę transakcję – powiedział prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Orlen Synthos Green Energy (tak nazywać się będzie spółka) wytwarzać będzie czystą zeroemisyjną energię poprzez mikro- oraz małe elektrownie jądrowe. Według Orlenu będzie ona ważnym elementem dywersyfikacji źródeł wytwarzania energii przez koncern, co przełoży się również na zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego Polski i regionu.

Płocka spółka zdecydowała się na reaktory BWRX-300. Jak twierdzi Orlen, technologia zaproponowana przez GE Hitachi Nuclear Energy jest obecnie najbardziej zaawansowana na świecie. Ponadto budowa reaktora BWRX-300 ma trwać trzy razy krócej niż stawianie tradycyjnej dużej elektrowni jądrowej. Dodatkowo koszty za każdy 1 MW będą o 30 proc. niższe w porównaniu z konwencjonalnymi projektami atomowymi.

Zdaniem Daniela Obajtka, prezesa Orlenu, pozytywna decyzja UOKiK umożliwia przyspieszenie realizacji inwestycji w mikro- i małe reaktory jądrowe. – Budujemy silną, nowoczesną energetykę, opartą na czystych źródłach, której istotnym elementem będzie technologia jądrowa – wska-

zał szef koncernu. – Dzisiaj najlepiej widzimy, jak istotne jest uzupełnienie miksu energetycznego o stabilne źródła wytwarzania energii – dodał.

Szacowany koszt produkcji 1 MWh energii elektrycznej będzie docelowo o 30 proc. niższy niż w przypadku energii z gazu. Co również ważne, pojedynczy reaktor modułowy o mocy ok. 300 MWe może zapobiec emisji od 0,3 do 2,0 mln ton dwutlenku węgla rocznie, w zależności od rodzaju zastępowanego paliwa (np. węgla kamiennego lub brunatnego).

Mały reaktor o mocy ok. 300 MWe jest w stanie rocznie wytworzyć energię potrzebną do zasilania ok. 150-tysięcznego miasta.

Paweł Woźniak

W Polsce żywności nie zabraknie

ROLNICTWO \ Luka w dostawach zboża z Ukrainy może odbić się na rynkach europejskich lub światowych, nie wpłynie jednak na polskie bezpieczeństwo żywnościowe, ponieważ mamy nadwyżkę produkcji zbóż – zapewnił Henryk Kowalczyk, minister rolnictwa.

Trudno jest przewidzieć, jak długo będą trwały walki na Ukrainie, a w związku z tym, jak długo będzie ona wyłączona z jakiegokolwiek produkcji żywności – stwierdził minister Kowalczyk. Ukraina jest czwartym co do wielkości eksporterem pszenicy i pokrywa 12 proc. światowego zapotrzebowania na to zboże, a łącznie z Rosją – 30 proc. Rozpoczęcie działań militarnych zakłóci eksport towarów rolno-spożywczych i ograniczy podaż zbóż z Ukrainy.

Jak zapewnił minister Kowalczyk, Polska jest absolutnie bezpieczna żywnościowo. – Luka w dostawach zboża z Ukrainy może odbić się na rynkach europejskich lub światowych. Dla polskiego bezpieczeństwa żywności będzie ona jednak bez wpływu. Polska ma nadwyżkę

produkcji zbóż – stwierdził minister.

Niedawno Monika Piątkowska, prezes Izby Zbożowo-Paszowej, ostrzegła, że zmniejszenie eksportu ukraińskiej pszenicy niewątpliwie spowoduje wzrost cen tego zboża na światowych giełdach, także w Polsce, a wyższe ceny pszenicy to droższa mąka i pieczywo. Wkrótce zatem ceny pieczywa w Polsce mogą wzrosnąć dwukrotnie.

Jak zapewnił minister Kowalczyk, mamy wystarczająco dużo produktów żywnościowych, jesteśmy bardzo dużym eksporterem żywności. Mamy ogromny margines bezpieczeństwa. Nie należy się też obawiać, że żywności może zabraknąć dla napływających uchodźców z Ukrainy.

(lus, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

8-9 POLSKA

10-11

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 KULTURA

19

SPORT/PROGRAM TV

20 SPORT

08.03.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa własności lokalu użytkowego Nr 2, o pow. 80,97 m² położonego w Legnicy przy ul. Wrocławskiej 96a wraz udziałem 2348/10000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, a także w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka Nr 335/1, obręb 026201_1.0011, Kartuzy, o pow. 0,0813 ha

Lokal jest obciążony umową najmu zawartą na czas nieoznaczony z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia przez każdą ze stron. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.03.2021 r. w godz. 10:00- 10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 265 617.

Cena wywoławcza nieruchomości: 370 000,00 zł netto
Wadium: 37 000,00 zł Postąpienie: 4 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.04.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/111/2022** w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 08.04.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1011/KNO/111/2022. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 12.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **nie później niż do dnia 05.04.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1011/KNO/111/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KRAKOWIE
RONGO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Nowym Krępcu Kolonii, gm. Mielgiew, pow. świdnicki, woj. lubelskie oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 330 o pow. 0,3240 ha, obręb 0015 Nowy Krępiec Kolonia wraz z prawem własności obiektów budowlanych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 195 000,00 zł netto
Wadium: 19 500,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.04.2022 r. o godz. 10:00** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, ul. Okopowa 5, 20-022 Lublin, pokój 461. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/105/2022** w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Krakowie, ul. Okopowa 5, 20-022 Lublin, pokój 461, **do dnia 11.04.2022 do godziny 15:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg nr postępowania: 1004/KNO/105/2022. Nie otwierać przed godziną 10:00 dnia 12.04.2022 r.” Oferta powinna

spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem składania ofert, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1004/KNO/105/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 81 472 10 20 Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU
UL. DYREKCJA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Prabutach, gm. Prabuty M., pow. kwidziński, woj. pomorskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki nr 48/7 o powierzchni 0,6076 ha, obręb Prabuty 2

Cena wywoławcza nieruchomości: 130 000,00 zł netto
Wadium: 13 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości pod numerem telefonu tel. 783 920 608. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się dnia 14.04.2022 r. o godz. 09.30**, w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1002/KNO/117/2022** w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do 11.04.2022 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „**Oferta na przetarg nr postępowania: 1002/KNO/117/2022. Nie otwierać przed godziną 09.30 dnia 14.04.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1002/KNO/117/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP SA przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 605 821 636. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. 40,4 m² położonego w Świebodzicach pl. Dworcowym 3 wraz z помещением przynależnym o pow. 11,1 m² oraz udziałem 542/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 51/2 AM-2, obręb 0003, Śródmieście, o pow. 0,4553 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.03.2022 r. w godz. 9:30-10:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601-307-281.

Cena wywoławcza nieruchomości: 75 000,00 zł netto
Wadium: 7 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 65,2 m² położonego w Świebodzicach pl. Dworcowym 3 wraz z помещением przynależnym o pow. 7,1 m² oraz udziałem 761/10 000 w częściach wspólnych budynku i urządzeniach, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali oraz w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 51/2 AM-2, obręb 0003, Śródmieście, o pow. 0,4553 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.03.2022 r. w godz. 10:00-10:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601-307-281.

Cena wywoławcza nieruchomości: 180 000,00 zł netto
Wadium: 18 000,00 zł Postąpienie: 2 000,00 zł

3. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 8 o powierzchni 31,08 m² położonego w Wałbrzychu przy ul. Tunelowej 13, województwo dolnośląskie wraz z помещением przynależnymi o łącznej powierzchni 13,90 m² oraz udziałem 17910/1000000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali i w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 41/1, AM-5, obręb 026501_1.0040, Podgórze Nr 40 o pow. 1,1034 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.03.2022 r. w godz. 13:00-13:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 42 000,00 zł netto
Wadium: 4 200,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

4. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 12 o powierzchni 31,43 m² położonego w Wałbrzychu przy ul. Tunelowej 13, województwo dolnośląskie wraz z помещением przynależnymi o łącznej powierzchni 11,15 m² oraz udziałem 16955/1000000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli lokali i w prawie własności gruntu oznaczonego geodezyjnego jako działka nr 41/1, AM-5, obręb 026501_1.0040, Podgórze Nr 40 o pow. 1,1034 ha.

Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 29.03.2022 r. w godz. 13:30 – 14:00 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 601 273 876.

Cena wywoławcza nieruchomości: 55 000,00 zł netto
Wadium: 5 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.04.2022 r. o godz. poz. 1- 11:00, poz. 2- 12:00, poz. 3- 13:00, poz. 4- 14:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/112/2022, poz. 2- 1011/KNO/113/2022, poz. 3- 1011/KNO/114/2022, poz. 4- 1011/KNO/115/2022** w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 08.04.2022 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/112/2022, poz. 2- 1011/KNO/113/2022, poz. 3- 1011/KNO/114/2022, poz. 4- 1011/KNO/115/2022. Nie otwierać przed godziną . poz. 1- 11:00, poz. 2- 12:00, poz. 3- 13:00, poz. 4- 14:00 dnia 12.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **nie później niż do dnia 05.04.2022 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: poz. 1-1011/KNO/112/2022, poz. 2- 1011/KNO/113/2022, poz. 3- 1011/KNO/114/2022, poz. 4- 1011/KNO/115/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. Euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP SA i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



08.03.2022 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU
UL. DYREKCyjNA 2-4, 80-852 GDAŃSK
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 10 o pow. użytkowej 54,30 m², znajdującego się w Bartoszycach przy ul. Konopnickiej 3 (województwo warmińsko-mazurskie, powiat bartoszycki, m. Bartoszyce) wraz z pomieszczeniami przynależnymi tj. piwnicą o pow. 8,3 m² w budynku mieszkalnym i pomieszczeniem gospodarczym o pow. 4,6 m² w budynku gospodarczym oraz z udziałem wynoszącym 26/1000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 5/13 o pow. 0,6053 ha, obręb nr 5 Bartoszyce.

Nieruchomość obciążona jest wpisem ujętym w Dziale III KW nr OL1Y/00024561/4. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym pod numerem telefonu 609 989 899.

Cena wywoławcza nieruchomości: 101 000,00 zł netto
Wadium: 10 100,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej położonej w Biesalu 10, stanowiącej samodzielny lokal mieszkalny nr 10 o pow. 39,6 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym w budynku mieszkalnym tj. piwnicą o pow. 3,7 m² oraz dwoma pomieszczeniami przynależnymi w budynku gospodarczym o pow. 11,8 m² i 0,8 m² oraz udziałem stanowiącym 0,103 części w nieruchomości wspólnej, tj. częściach wspólnych budynku mieszkalnego, budynków gospodarczych oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 140/9 o pow. 0,2717 ha, obręb 1 Biesal.

Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim terminu z Ogłaszającym pod numerem tel. 609 317 983.

Cena wywoławcza nieruchomości: 64 104,00 zł netto
Wadium: 6 410,40 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 14.04.2022 r. o godz. poz. 1- 9.00, poz. 2- 12.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/107/2022, poz. 2- 1002/KNO/108/2022** w terminie **do dnia 07.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który go wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, **w terminie do dnia 11.04.2022 r. godz. poz. 1- 14:00, poz. 2- 15:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1- 1002/KNO/107/2022, poz. 2- 1002/KNO/108/2022. Nie otwierać przed godziną: poz. 1- 09.00, poz. 2- 12.00 dnia 14.04.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1- 1002/KNO/107/2022, poz. 2- 1002/KNO/108/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro to warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 691 501 165 mail: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

1. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Cieszeniewo 2/1, gmina Świdwin, powiat świdwiński, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 1 o powierzchni użytkowej 44,34 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. gospodarcze) o łącznej powierzchni 25,71 m², udział w wysokości 0,47 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 109/6, obręb 0077 Cieszeniewo o powierzchni 1601 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce.

Cena wywoławcza nieruchomości: 63 000,00 zł netto
Wadium: 6 300,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości lokalowej, położonej w miejscowości Dobiesław 9/2, gmina Płoty, powiat gryficki, woj. zachodniopomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 52,91 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi (2 piwnice, 2 pom. strychu, 3 pom. gospodarcze,) o łącznej powierzchni 50,23 m², udział w wysokości 0,46 w prawie własności działki gruntu o nr ew. 18/3, obręb 0023, Dobiesław o powierzchni 1 572 m² i prawie własności części wspólnych budynków położonych na ww. działce oraz udziałem wynoszącym 0,50 części w prawie użytkownia wieczystego działki gruntu o nr ew. 18/2, obręb 0023 Dobiesław o powierzchni 1462 m², stanowiącej drogę wewnętrzną.

Cena wywoławcza nieruchomości: 105 000,00 zł netto
Wadium: 10 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać w dniu 31.03.2022 r. w godz. 10.00-11.00, po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – poz. 1- tel. 605 968 502, poz. 2- tel. 782 920 039. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.04.2022 r. o godz. poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30** w Wydziale Sprzedaży przy ul. Korzeniowskiego 2 w Szczecinie, pokój 77. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/109/2022, poz. 2- 1008/KNO/110/2022** w terminie **do dnia 06.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w PKP S.A. Oddziale Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu ul. Korzeniowskiego 2, 70-211 Szczecin, pokój 77 **do dnia 11.04.2022 r. godz. 10.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/109/2022, poz. 2- 1008/KNO/110/2022. Nie otwierać przed godziną poz. 1- 11.00, poz. 2- 11.30 dnia 12.04.2022 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż **do dnia 06.04.2022 r.**), złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/109/2022, poz. 2- 1008/KNO/110/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. EURO, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Jarosław Santorek, tel. 94 71 31 372, 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl oraz sekretariat Oddziału, e-mail: sekretariat.knpo@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości lokalowej położonej w Krajence przy ul. Dworcowej 8 (woj. wielkopolskie, powiat złotowski, gmina Krajanka.) na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 47,44 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej powierzchni użytkowej 28,10 m² oraz z udziałem wynoszącym 7554/33969 w częściach wspólnych budynków i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz w prawie własności działki oznaczonej ewidencyjnie numerem 52/13 o powierzchni 0,0990 ha, obręb 0086 Krajanka

Cena wywoławcza nieruchomości: 49 000,00 zł netto
Wadium: 4 900,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim potwierdzeniu terminu z Ogłaszającym – tel. 721 806 319. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 13.04.2022 r. o godz. 10:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**
- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1008/KNO/116/2022** w terminie **do dnia 08.04 2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty

na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w terminie **do dnia 12.04.2022 r. do godziny 10:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1008/KNO/116/2022. Nie otwierać przez godziną 10:00 dnia 13.04.2022 r.**” w siedzibie Ogłaszającego. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. nie później niż do dnia 08.042022 r., złożenie dokumentów o których mowa w §3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1008/KNO/116/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w terminie 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonymi na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11 i § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, Agnieszka Tomczak, tel. 693 027 195, email: agnieszka.tomczak@pkp.pl; Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W KRAKOWIE
RONDO MOGILSKIE 1, 31-516 KRAKÓW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:**

nieruchomości położonej w Rytrze, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka ewidencyjna nr 860/9 o powierzchni 0,1100 ha, obręb 0002 Rytro, Gmina Ryto, powiat nowosądecki, woj. małopolskie

Z uwagi na brak dostępu do drogi publicznej, w umowie sprzedaży PKP S.A. ustanowi ograniczone prawo rzeczowe tj. służebność gruntową przejazdu i przechodu istniejącym szlakiem komunikacyjnym na rzecz każdorazowego właściciela i użytkownika wieczystego działki nr 860/9 obręb 0002 Rytro, całą powierzchnią działki nr 860/8, obręb nr 0002 Ryto o pow. 0,0124 ha, za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 200,00 zł netto.Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 25 000,00 zł netto
Wadium: 2 500,00 zł Postąpienie: 150,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 12.04.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 401. **Warunkami przystąpienia do przetargu są:**
- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym, z podaniem **nr postępowania: 1004/KNO/106/2022**, w terminie **do dnia 08.04.2022 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przyzbycia określone są w Regulaminie przetargowym.
- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 313, **do dnia 12.04.2022 r., do godziny 10:00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1004/KNO/106/2022. Nie otwierać przed godziną 11:00 dnia 12.04.2022 r.**” Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.
- nie później niż 3 (trzy) dni przed terminem składania ofert, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „**Dokumenty do przetargu nr postępowania: 1004/KNO/106/2022**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A, przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 ys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego do spraw transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 783 914 682. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. Wikipedia/d

Zofia Nałkowska

(1884–1954) polska pisarka, publicystka i dramatopisarka

\\ Zło wojny wydaje się rzeczą niewątpliwą, rzeczą zbyt oczywistą, by należało podejmować trud przekonywania o tym innych. \\

14

WTOREK 8 MARCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.plTomasz
Teluk

Jewgienij pracował w zagranicznej firmie w Chersoniu. Miało po kilku dniach krwawych walk zostało zajęte przez Rosjan. Podczas walk ukrywał się w swoim mieszkaniu wraz z żoną i dwójką małych dzieci. Póki się dało, rozmawialiśmy przez komunikator.

W potrzasku

Przesłał mi film, na którym widać, jak grupa Ukraińców macha flagami przed agresorami, a oni się cofają. Na innym rosyjski żołnierz próbuje się włamać do sklepu z elektroniką, strzela w zamek, chce rozbić szybę, ale nie udaje się i odchodzi. – Czujemy się dobrze, na tyle, na ile to możliwe podczas wojny. Teraz Chersoń jest okupowany przez rosyjską armię. Nie chcę wyjeżdżać z ojczyzny. Wierzę w nasze zwycięstwo i wojsko. Wyjadę tylko wtedy, gdy będę zmuszony żyć na stałe pod okupacją Rosji – mówi Jewgienij.

300-tys. miasto jest na granicy katastrofy humanitarnej. Brakuje żywności i leków, a na ulicach leżą ciała zabitych. Nocą obowiązuje godzina policyjna. Cywilom zaleca się pozostanie w domach. – Na ulicach pełno czołgów. Żołnierze okradają sklepy, więc większość jest pozamykanych – relacjonuje Jewgienij. – Dziękuję wszystkim Polakom, że podtrzymujecie Ukrainę – kończy.

Inne miasto na południu zagrożone opanowaniem przez Rosjan – Mariupol – od wielu dni przeżywa gehennę. 400 tys. mieszkańców jest zamkniętych w okrążeniu. W wyniku wielodniowego ostrzału miasto jest poważnie zniszczone. Jak informuje mer, liczba zabitych sięga tysięcy, od tygodnia nie ma elektryczności, a dostęp do wody pitnej jest coraz bardziej utrudniony. Dwie próby utworzenia korytarzy humanitarnych i ewakuacji ludności zakończyły się fiaskiem – Rosjanie złamali zawieszenie broni.

Gołymi rękami

To, co dziś robią Ukraińcy, jest heroizmem. Zwykli ludzie, gołymi rękami, przeganiają okupantów i czasem robią to skutecznie. A przecież są bezbronni, narażają się na śmierć, gdy ktoś otworzy ogień w zebrany tłum.

UKRAINA \ Wojna dotyka przede wszystkim cywilów, którzy albo chwytają za broń, albo uciekają, albo chronią się w oblężonych miastach

Wojna z ludźmi

Świat nie zdążył otrząsnąć się z pandemii, gdy Władimir Putin zdecydował o napaści na Ukrainę. Sądził, że zdeorientowane po COVID-19 społeczeństwa ulegną jego imperialnym apetytom. Ukraina szybko upadnie, a kraje Zachodu nie zareagują. Przeliczył się, zwłaszcza jeśli chodzi o Ukraińców, których bohaterstwo przejdzie do historii.

W jednym z miast, gdy okupanci zagrozili mu ostrzelaniem z ciężkiej artylerii, jeśli się nie podda, mieszkańcy nie zgodzili się i zdecydowali się walczyć. W wielu innych na drogach dojazdowych utworzono barykady ze zdezelowanego sprzętu, starych aut, mebli i tłumu zgromadzonych ludzi. W Zaporoziu kibice lokalnego klubu bali się desantu na ich stadion. Na płycie boiska rozstawili ciężarówki i ustawili się z bronią na powitanie agresora.

Ukraińcy gołymi rękoma rozbrajają miny, przygotowują koktajle Mołotowa, zresztą bardzo niebezpieczne dla rzucających nimi. Staruszek oddał oszczędności swojego życia ukraińskiej armii. Ludzie masowo wstępują na ochotnika do wojsk terytorialnych. Krzyczą, że to ich ziemia, na której nie ma faszystów, i nie potrzebują żadnej operacji ze strony Moskwy.

Obywatele nie patyczkują się także z szabrownikami i wszystkimi, którzy próbują się wzbogacić na cudzym nieszczęściu. Złodziejom okradającym sklepy ściągają spodnie i przywiązują do słupów. Ich wizerunki idą w świat. We Lwowie to samo zrobili z człowiekiem, który najpierw obiecał, że za darmo wywiezie z zagrożonych terenów kobiety z dziećmi, ale potem zażądał dużej sumy pieniędzy.

Informacja jest bronią

Ukraińcy wygrywają zdecydowanie walkę informacyjną na arenie międzynarodowej. Zachodnie agencje mówią przeważnie ich językiem. Ktoś na eBay wrzucił na licytację zdobyty rosyjski czołg. Mało używany, w dobrym stanie, cena 400 tys. dol.

Jednak dezinformacja kierowana jest także przeciw Polakom i wszystkim, którzy pomagają Ukrainie. W mediach francuskich prezentowana była mapa krajów, które pomagają Kijowowi dostawami broni i udzielają pomocy humanitarnej. Oba

\\ Ukraińcy gołymi rękoma rozbrajają miny, przygotowują koktajle Mołotowa, zresztą bardzo niebezpieczne dla rzucających nimi. Staruszek oddał oszczędności swojego życia ukraińskiej armii. Ludzie masowo wstępują na ochotnika do wojsk terytorialnych. Krzyczą, że to ich ziemia, na której nie ma faszystów, i nie potrzebują żadnej operacji ze strony Moskwy. \\

przypadki na infografice dotyczyły wyłącznie... Francji. Polska była białą plamą nieangażującą się w żadne wsparcie. Kłamliwą narrację powieliło kilka gazet i stacji telewizyjnych, wliczając „Le Figaro”.

Podobna akcja dezinformacyjna dotyczyła rzekomych przestępstw popełnianych przez nielegalnych migrantów w polskich przygranicz-

nych miastach oraz ich złego traktowania przez nasze władze. Kłamstwa rosyjskich trolli szybko obiegły media społecznościowe, a te o polskim rasizmie powtórzyła na forum ONZ nawet minister spraw zagranicznych Niemiec. Gra toczy się więc o wysoką stawkę.

Rosjanie chcą wierzyć Kremlowi

Dezinformacja jest szerzona także w krajach bałtyckich. Tam niestety od 30 lat trwało pranie mózgu przez rosyjską propagandę, skierowane nie tylko do bardzo licznej mniejszości rosyjskiej, lecz także do innych narodowości – Polaków, Białorusinów czy Ukraińców, których faktycznie zrusyfikowano. Na Litwie, Łotwie i w Estonii legalnie przez trzy dekady działało kilkadziesiąt rosyjskich kanałów nadających non stop antyzachodnią, kremlowską propagandę. Od zeszłego roku Bałtowie sukcesywnie zakazują ich działalności, odmawiają koncesji na nadawanie, a w przypadku złamania przepisów nakładają finansowe kary. Te działania są jednak spóźnione, bo podział w społeczeństwie jest istotny.

Na Łotwie, gdzie Rosjanie to 30 proc. ludności, a 40 proc. populacji mówi głównie po rosyjsku, w niektórych miastach stanowią większość, sympatia tej części obywateli leży po stronie Moskwy. To ewenement w kraju Unii Europejskiej i NATO. Teraz, gdy łotewskich Rosjan odcięto od putinowskiej propagandy, szturmuje oni operatorów telewizji kablowych i żądają przywrócenia rosyjskojęzycznych kanałów. W zamian dostali jednak stacje zachodnie i TV Polonia. Obecna sytuacja zahamowała także świadczenia socjalne przesyłane z Rosji emerytom. Nagle V kolumna Moskwy znalazła się w dramatycznej sytuacji.

Poparcie dla Władimira Putina jednak nie słabnie. Gdy rozmawiałem z jedną z mieszkanki Daugavpils (Dyneburg), drugiego

co do wielkości miasta na Łotwie, tłumaczyła mi, że wojsko rosyjskie weszło na Ukrainę, aby chronić swoich obywateli, a reszta to amerykańska propaganda. Według niej armia Putina prowadzi denazyfikację Ukrainy, a jej uderzenia są celne i punktowe. Na tłumaczenie, że jest inaczej, irytuje się i za sytuację obwinia NATO.

Czas na rosyjską wiosnę

Z pewnością w trudnej sytuacji, niezależnie od swej woli, znaleźli się zwykli Rosjanie. Z dnia na dzień zorientowali się, że jednak nie żyją w wolnym kraju, a namiastka wolności, którą im dano, była krucha. Wielu straciło oszczędności, runęły marzenia, plany, biznesy. Rosja dołączyła do Kuby, Wenezueli, Iranu czy Korei Północnej. Wielu Rosjan jest załamanych i nie chce wojny. Oczywiście są też tacy, którzy wierzą ślepo Putinowi, jak patriota, który nagrał film, jak z małym synem młotkiem rozbija iPada. Według oficjalnych sondaży poparcie dla Kremla wynosi obecnie prawie 70 proc., jednak chyba mało kto wierzy w tego typu dane. Faktem jest, że przekaz z Zachodu dociera tam z trudnością. Dochodzi do tego cenzura i zapowiedź drakońskich kar finansowych za rozpowszechnianie informacji niezgodnych z państwowym przekazem. Za powiedzenie prawdy o wojnie na Ukrainie w Rosji grozi nawet 15 lat więzienia. Jak nietrudno było przewidzieć, reżim zwrócił się w końcu przeciw swoim obywatelom.

Rosja Putina kontynuuje więc sowieckie tradycje. Obywateli czekają chude lata i terror. Dlatego zwiększa to szansę na przewrót wewnątrz kraju. Jeden z rosyjskich oligarchów mieszkających w USA – Aleksander Konanykin – zaoferował milion dolarów oficerom, którzy aresztują prezydenta Rosji jako zbrodniarza wojennego łamiącego międzynarodowe prawo. Działania Kremla chłodno ocenili inni ważni oligarchowie. Michaił Fridman nazwał wojnę tragedią i wezwał do jej zakończenia. Natomiast Oleg Deripaska zaapelował o wstrzymanie ognia i rozmowy pokojowe.

Naturalnie kierują się oni swoim interesem – potracili już dużą część majątków, jednak to też jest znaczący argument przemawiający za zmianą władzy w Moskwie.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

8-9 POLSKA

10-11

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18 KULTURA

19 SPORT/PROGRAM TV

20 SPORT



Howard Phillips Lovecraft

(1890–1937) amerykański pisarz, autor opowieści grozy (weird fiction) i fantasy, jest jednym z prekursorów fantastyki naukowej

\\ Najstarszą i najsilniejszą emocją ludzkości jest strach, a najstarszym i najsilniejszym rodzajem strachu jest strach przed nieznanym. \\

PUBL...

15

UCHODŹCY \ Ci, którzy dotąd o uchodźcach pisali jedynie w tonie bezrefleksyjnego entuzjazmu, dziś widzą same zagrożenia – skąd ta zmiana?

„Wyborczej” nowe strachy na Lachy

Przerażające historie o uchodźcach, jakich pełno w internecie, nie są specjalnym zaskoczeniem. Trafiają celnie w obawy wielu Polaków, a winę za ich popularność ponoszą również media, które nauczyły ludzi nieufności, od lat unikając tego tematu. Ciekawsze, że pojawiła się obok narracja druga: fałszywa troska o to, że za chwilę przestaniemy pomagać, zmęczymy się naszą bezsilnością i zostaniemy z nowym zmartwieniem – potężną społecznością ukraińską w Polsce. Opowieść ta pomija jednak wiele wątków.



Krzysztof Karnkowski

Zacznijmy jednak od sprawy pierwszej. Przerażające opowieści o grupach uchodźców, terroryzujących przygraniczne miejscowości, to oczywiście element wojny informacyjnej. Cele tej dezinformacji są dwa – rozbić jedności między Polakami a potrzebującymi pomocy uchodźcami, a zarazem podważyć zaufanie do instytucji państwa polskiego.

Co mówią media, a czego nie

Warto przy tym pamiętać, że ziarno to trafia niekiedy na podatną glebę wskutek polityki polskich mediów. Większość z nich latami ignorowała zarówno negatywne informacje na temat uchodźców w Europie Zachodniej, jak i wynikające z tej tajemnicy poliszynela obawy. Gdyby Polacy czuli się uczciwie poinformowani o konsekwencjach przyjmowania przez kraje Zachodu fal uchodźców kilka lat temu, trudniej byłoby im dziś wcisnąć niemal każdy kit.

Dziś natomiast, krytykując uleganie dezinformacji, całkowicie ignoruje się zawarty w niej element prawdy, czyli problemy stwarzane ukraińskim uchodźcom – kobietom i dzieciom – przez również ewakuujących się zagranicznych studentów, z reguły silnych, zdrowych chłopaków, mających nad nimi przewagę fizyczną i wynikający z innej kultury brak moralnych skrupułów. Nie tłumaczy się wreszcie, że ta widoczna gołym okiem silna reprezentacja nieukraińskich uciekinierów nie jest wynikiem wykorzystania zamieszania przez kontyngent uchodźców z operacji Łukaszenki, ale efektem specyfiki post-sowieckiego modelu szkolnictwa wyższego, w którym uniwersytety zarabiają na siebie, rekrutując licznych studentów z Indii, Afryki i państw arabskich.

Jedynym elementem porządkującym ten informacyjny chaos są w tej sy-



Nie wiemy, jak potoczą się losy Ukraińców i jak długo będą potrzebowali schronienia nad Wisłą | fot. Maciej Łuczniowski/d

tuacji oświadczenia służb i oddolnie pisane świadectwa mieszkańców. Trzeba zauważyć, że opuszczający Ukrainę obcokrajowcy nie staną się naszymi gośćmi na dłużej. Już opuszczają Polskę i wracają do swoich domów. Tym samym wyschnie wkrótce paliwo dla tej części krajowej dezinformacji i światowych kłamstw o polskim rasizmie.

Nie wiemy natomiast, jak potoczą się losy Ukraińców i jak długo będą potrzebowali schronienia nad Wisłą.

Jak nas straszą

I tu zaczyna się zupełnie nowy rozdział straszenia. Pomijam obawy części Polaków, mające korzenie w historii. Niektórzy wierzą, że właśnie ten trudny czas pozwoli nam przepracować traumy. Od tematu nie uciekniemy, ale i on nam nie ucieknie, będzie jeszcze na to czas.

W nowy sposób uchodźcami straszą nas też ci, którzy robić tego nie wypada. To otwarte i ceniące sobie wszelkie przejawy multi-kulti środowiska liberalne „Gazety Wyborczej” i okolic. Oczywiście i tu przebija się popularna na Zachodzie narracja o polskim rasizmie.

To jednak za mało, by zozyć nam ten potężny humanitarny zryw Polaków, widziany w ostatnich dniach.

Pojawia się więc fałszywa troska. Widzimy np. ostrzeżenia psychologów, że po okresie heroicznym przyjdzie faza miesiąca miodowego, a później nastąpi długi czas wzajemnego rozczarowania i nawrotów traumatycznych przeżyć, po którym dopiero dojdzie do rekonstrukcji, długotrwałego powrotu do normalności.

Nie kwestionuję autentyczności i przydatności tych psychologicznych analiz, ale stojące za nimi intencje. Wcześniej, w obliczu pojawienia się bardziej od nas odległych kulturowo grup, migrantów z Syrii czy Afganistanu, takie porady były dużo bardziej zasadne.

Fałszywa analogia

Ukraińcy w Polsce obecni są od lat i w wielkiej liczbie. Milion uchodźców, którzy przekroczyli naszą granicę, to wciąż mniejsza grupa niż ta będąca na miejscu – krewni i przyjaciele przecierający im szlaki od co najmniej 2014 r. Nie wiemy też, ile osób spośród tego miliona bywało tu już wcześniej.

Te same szczegóły całkowicie pomija Klaus Bachmann. „Uchodźców będzie 5 mln i oni, w przeciwieństwie do Irakijczyków, nie wyjadą do Niemiec” – ostrzega profesor warszawskiej SWPS w „Gazecie Wyborczej”. W dłuższym tekście

znajdziemy dyskredytację polskiego pospolitego ruszenia przeprowadzoną według stałej zasady krytykantstwa „ja bym to lepiej zrobił”. Wszystko można było zorganizować według piszącego taniej, sprawniej i mądrzej. Powstałego kapitału społecznego autor nie dostrzega, co innego z zagrożeniami.

Gdyby zmienić pewne akcenty, mógłby ten artykuł napisać ktoś odwołujący się do lęków nastawionego nacjonalistycznie czytelnika. Bachmann zapowiada bowiem pojawienie się potężnej grupy, która zacznie odgrywać olbrzymi wpływ na polską politykę i będzie chciała być w naszym kraju traktowana podmiotowo, nie przedmiotowo, nie wpisując się więc na dłuższą metę w wizerunek potrzebującej pomocy ofiary. Publikuje przy tym dość odważne sądy o pułapkach polityki imigracyjnej Zachodu. I zupełnie pomija fakt bliskości kulturowej i geograficznej ukraińskich uchodźców, nie widząc żadnej różnicy między nimi a imigrantami w Europie Zachodniej.

Dlaczego teraz te wszystkie wątpliwości

Tymczasem Ukraińcy w Polsce już na wejściu są w pewnym stopniu zasymilowani – posługują się bardzo podobnym językiem,

mają podobną historię i doświadczenia. Duża część z nich ma również wiedzę na temat polskich realiów, zdobyta samodzielnie lub przez rodzinę – przypominam, że przez nasz kraj przewinęło się w ostatnich latach kilka milionów Ukraińców i nie stało się to przyczyną żadnych większych problemów, lecz cennym wkładem w naszą gospodarkę i rynek pracy. Ten ostatni element Bachmann zauważa, choć już tego, że nowi uchodźcy, w odróżnieniu od tych z Niemiec, nie przyjeżdżają tu po socjał, nie mówi.

Zarówno Bachmann, jak i wcześniej przywołane ostrzeżenia psychologów, zakładają z góry zły scenariusz, a więc wieloletni, być może stały pobyt uchodźców z Ukrainy w Polsce. Między wierszami mamy tu więc niewiarę w korzystny dla naszych sąsiadów obrót spraw. A przecież czarny scenariusz nie musi się zrealizować. W tej sytuacji problem znika, Ukraińcy wracają do siebie, by odbudować kraj, a część z nich, jak dotąd, pozostaje u nas, by na tę odbudowę i normalne życie swoich rodzin nadal zarabiać pieniądze.

Jest przy tym oczywiste, że przyjęcie wielkiej grupy uchodźców, w sytuacji wojny tuż przy naszych granicach, to sprawa dramatyczna, niosąca za sobą perspektywę zmian i procesów społecznych, mogących mieć zarówno dobre, jak i złe następstwa. Zastanawia jednak, że te drugie zapowiadają dziś ci, którzy dotąd o uchodźcach pisali jedynie w tonie bezrefleksyjnego entuzjazmu. Wzruszające mamy zastąpiła chłodna analiza zagrożeń. Chciałoby się powiedzieć: lepiej późno niż wcale, ale dlaczego dzieje się to akurat teraz?

Czy nie dlatego, że wizerunek Polski jako kraju, który radzi sobie z takim wyzwaniem, niespecjalnie pasuje do tworzonego przez lata obrazka? A może po prostu dlatego, że – co też Bachmann zauważa – trudno będzie w tej grupie znaleźć przyszłych wyborców liberałów.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6

ŚWIAT

8-9

POLSKA

10-11

GOSPODARKA

14-15

PUBLICYSTYKA

16-17

SPOŁECZEŃSTWO

18

KULTURA

19

SPORT/PROGRAM TV

20

SPORT



fot. Arkadiusz Lawrynowicz/Gazeta Polska

WOLNIEJ NA DROGACH

BEZPIECZEŃSTWO \ Od Nowego Roku obowiązuje taryfikator mandatów ze znacznie surowszym cennikiem. Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji podało, że w styczniu o ponad 50 proc. spadła liczba przekroczeń prędkości powyżej 50 km/h w terenie zabudowanym.

WYPADKI \ Patrycja zginęła przez narzeczonego

Szukał czarnego bmw, a sam był winny

Patrycja została przejechana przez samochód. Niestety, odniosła poważne obrażenia i zmarła w szpitalu. Jej narzeczonego, 33-letni Tomasz S., apelował o pomoc w schwytaniu kierowcy czarnego bmw, który miał zabić kobietę. Okazało się jednak, że mężczyzna nie był świadkiem tragicznych wydarzeń, a ich sprawcą. Już usłyszał wyrok.

Grzegorz Broński

Ten pirat przejechał po niej i uciekł z miejsca zdarzenia – jak tchórz, nie udzielając jej pomocy!” – mówił Tomasz S. w rozmowie z lokalną gazetą „Linia Otwocka” tuż po dramacie, jaki się rozegrał w podwarszawskim miasteczku. Wręcz ze łzami w oczach opowiadał o śmierci narzeczonej. Mężczyzna jednak w perfidny sposób okłamał wszystkich, którzy mu wówczas współczuli.

Śmierć młodej kobiety

W środku nocy z 27 na 28 lipca 2020 r. służby ratunkowe zostały wezwane do wypadku drogowego, do którego doszło przy ulicy Wiązowskiej w Otwocku. Lekarze pogotowia ratunkowego znaleźli raną kobietę. Miała połamane ręce, zmiażdżoną miednicę, problemy z oddychaniem, a szczególnie poważnym obrażeniom uległy narządy wewnętrzne.

29-letnia Patrycja była w bardzo ciężkim stanie, ale nadal żyła. Natychmiast została przewieziona do szpitala w Warszawie i tamtejsi lekarze przez kilka dni walczyli o uratowanie młodej kobiety. Niestety, nie byli w stanie nic zrobić – 1 sierpnia Patrycja zmarła.

Ruszyło śledztwo mające wyjaśnić, w jaki sposób kobieta zginęła, a przede wszystkim wszczęto ustalanie winnego tragedii. Nie było to wówczas oczywiste.

Wersja Tomasza S.

Gdy Patrycja przebywała w szpitalu, narzeczonego kobiety, 33-letni Tomasz S. opowiadał bliskim, znajomym, a także miejscowym dziennikarzom o tym, co się stało. Przekonywał, że był świadkiem wypadku. I przedstawiał swoją wersję wydarzeń.

Ponieważ noc była bardzo ciepła, postanowili wyjść na krótki spacer, spędzili



W wyroku ogłoszonym pod koniec lutego sąd uznał, że mężczyzna jest winny spowodowania śmierci swojej narzeczonej. Skazał go zarówno za spowodowanie wypadku, jak i składanie fałszywych zeznań oraz grożenie świadkom | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

trochę czasu, przechadzając się nad brzegiem rzeki Świder, a do domu wracali przez niewielkie osiedle domów jednorodzinnych. Ze względu na porę w oknach było ciemno, a wokół panowała cisza.

Nagle miał się pojawić rozpędzony samochód. Mężczyzna twierdził, że to było czarne bmw. Kierowca pędził z ogromną prędkością, uderzył w Patrycję, przejechał po kobiecie i nawet się nie zatrzymał. Uciekł! Tomasz S. zapewniał, że nie mógł nic zrobić. Poza wezwaniem pogotowia.

Przez następne dni, gdy Patrycja walczyła o życie, i tuż po jej śmierci, mężczyzna prosił mieszkańców Otwocka o pomoc w odnalezieniu kierowcy bmw. Tomasz S. nie ukrywał emocji, mówił o swojej miłości do Patrycji, wiele osób szczerze mu współczuło. I zareagowało na apel, włączając się w akcję poszukiwania sprawcy wypadku.

Dlatego tak dużym szokiem były późniejsze wydarzenia.

Wersja prokuratury

Oczywiście po wypadku swoje działania rozpoczęli otwockcy policjanci, którzy początkowo nie mieli powodu, aby nie wierzyć w opowieść Tomasza S. Dlatego także oni przez kilka dni poszukiwali czarnego bmw.

Gdy jednak zaczęli drobiazgowo analizować relację mężczyzny, pojawiło się sporo nieścisłości, a oględziny miejsca zdarzenia zrodziły kolejne. Aż w końcu zgłosili się naoczni świadkowie tragedii. Kolejne dowody zdobyto po oględzinach samochodu należącego do narzeczonego Patrycji. Wtedy już nie było żadnych wątpliwości, że Tomasz S. cały czas kłamał. Tuż po śmierci kobiety został zatrzymany i trafił do aresztu.

Podczas wielomiesięcznego śledztwa ustalono przebieg wydarzeń, które doprowadziły do śmierci ofiary. Tamtego wieczora spotkała się grupka znajomych: Patrycja z partnerem, Iwona F. oraz Jacek P. Choć wypili nieco alkoholu, to wsiedli do nis-

sana Tomasza S., który kierował autem. Podczas jazdy kobieta poprosiła o zatrzymanie, bo źle się poczuła. Stała z tyłu auta.

Na temat tego, co się później wydarzyło, wstrząsające zeznania podczas procesu złożył Jacek P. Zacytuje fragment artykułu „Linii Otwocka”: „W pewnym momencie Tomek ruszył, ale zamiast do przodu, nissan pojechał do tyłu. Wtedy potrącił Patrycję. Przypominało to, jakbyśmy przejeżdżali przez próg zwalniający. Krzyčeliśmy z Iwoną do Tomka: »Stój! Co robisz, przejechałeś Patrycję!«. Kiedy wysiedliśmy z nissana, nogi Patrycji były pod samochodem. Były zakrwawione. Ona mówiła, że nic jej nie jest, że nie może wstać. Razem z Iwoną nie dawaliśmy rady wyciągnąć jej spod auta. Tomek wtedy chciał uciekać. (...) Wyciągnęliśmy Patrycję spod nissana we troje”.

Wtedy Iwona F. wsiedła do nissana razem z Jackiem P., a Tomasz S. pozostał na miejscu i wezwał pogotowie.

W styczniu 2021 r. prokuratura zakończyła śledztwo, sporządzając akt oskarżenia.

Wersja sądu

Proces Tomasza S. toczył się przed Sądem Rejonowym w Otwocku. Na ławie oskarżonych zasiadła również Iwona F. z zarzutem utrudniania śledztwa i składania fałszywych zeznań, do których się nie przyznała.

Niemal każdej rozprawie towarzyszyły ogromne emocje, zwłaszcza gdy zeznania składali bliscy ofiary i sprawcy tragedii. A jak zachowywał się Tomasz S.? Przyznał się do nieumyślnego spowodowania wypadku. Wprawdzie przeproszał i wyraził skruchę, ale równocześnie starał się umniejszać swoją winę. Przekonywał chociażby, że po śmierci bliskiej mu osoby był w szoku i dlatego nie wezwał od razu pogotowia ratunkowego. Według sądu kłamał.

– Myślał już wtedy o tym, jak uniknąć odpowiedzialności karnej – stwierdził sędzia Konrad Bronowski. Przypominając, że wcześniej okłamał nawet własną matkę, która w mediach wspierała syna, powtarzając wersję o czarnym bmw.

Proces trwał nieco ponad rok, w mowie końcowej prokurator zażądał dziewięciu lat pozbawienia wolności dla Tomasza S. Natomiast obrońca apelował o wzięcie pod uwagę okoliczności łagodzących.

– To był nieszcześliwy wypadek. Przepraszam – stwierdził w ostatnim słowie sprawca tragedii.

W wyroku ogłoszonym pod koniec lutego sąd nie miał żadnej wątpliwości, że mężczyzna jest winny spowodowania śmierci swojej narzeczonej. Skazał go zarówno za spowodowanie wypadku, jak i składanie fałszywych zeznań oraz grożenie świadkom. Zgodnie z orzeczeniem mężczyzna spędzi w więziennej celi 8 lat.

Surowy wyrok usłyszała również Iwona F. – za kłamstwa w zeznaniach składanych podczas śledztwa. Kobieta została skazana na karę roku i dwóch miesięcy więzienia.

– Iwona F. oddaliła się z miejsca zdarzenia, zabierając samochód, zamiast od razu wezwać pomoc – stwierdził sędzia.

Odnosił się również do spekulacji, jakoby Patrycja została dwukrotnie przejechana przez samochód, a wtedy nie byłoby mowy o nieszcześliwym wypadku. Opinia biegłych temu zaprzeczyła.

Orzeczenie jest nieprawomocne i można się spodziewać apelacji.

CYTAT \ Będziemy dalej wspierać wysiłki w celu pokojowego rozwiązania ukraińsko-rosyjskiego konfliktu – przekazał prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan podczas sobotniej rozmowy z przewodniczącym Rady Europejskiej Charles’em Michele. Turcja zaproponowała organizację rozmów pokojowych, ale też jednocześnie sprzeciwiła się sankcjom gospodarczym nałożonym na Rosję.

Karolina Wanda Olszowska

Ankara znana jest z tego, że stosuje politykę balansowania. Miało to miejsce już w czasie II wojny światowej czy po zakończeniu tego konfliktu. Taką postawę można również zaobserwować od 2016 r., gdy poprawiły się stosunki turecko-rosyjskie. Nie wynikało to jedynie z zachowawczej polityki Turcji, lecz z położenia oraz problemów, z jakimi ten kraj musi się mierzyć. W końcu od 2011 r. w sąsiedztwie z Turcją Syrii toczy się wojna domowa, gdzie Moskwa i Ankara popierają dwie różne strony konfliktu. Ta wojna przyniosła śmierć, zniszczenie, ale również miliony uchodźców, które schroniły się na terytorium Turcji, część z nich wyruszyła w dalszą drogę do Europy, ale ok. 4 mln pozostały nad Bosforem. Dlaczego piszę o wojnie w Syrii w kontekście wojny ukraińsko-rosyjskiej? Gdyż często zapominamy, że to realna forma nacisku Moskwy na Ankarę.

Tureckie interesy

Warto choćby wspomnieć, że gdy prezydent Recep Tayyip Erdoğan zdecydował się polecieć na Ukrainę i spotkać z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, co związane było z obchodami 30. rocznicy nawiązania relacji dyplomatycznych, to w Syrii po prawie dwutygodniowej przerwie zostały wznowione walki. Był to jasny sygnał, że Moskwa ma w zanadrzu broń, jaką jest zwiększenie destabilizacji w Syrii i zagrożenie kolejną falą uchodźców, która podążałaby w stronę tureckiej granicy. Rząd w Ankarze nie może sobie na to pozwolić, gdyż gospodarka turecka boryka się z ogromnymi problemami, a w kraju nasilają się nastroje antyimigranckie. Wspomnę tylko, że wizyta Erdoğan’a miała miejsce jeszcze przed wybuchem wojny i wówczas prezydent Turcji deklarował, że jego kraj może być mediatorem pomiędzy Ukrainą a Rosją, nie była to więc wizyta wroga Moskwy czy stanowiąca formę opowiedzenia się za Kijowem.

Relacje rosyjsko-tureckie są niezwykle istotne. Oba kraje łączy współpraca na wielu polach, m.in. militarnym (zakup systemów rakietowych S-400) czy turystycznym (Rosjanie stanowią najliczniejszą grupę wśród przyjeżdżających do Turcji turystów). Uderzenie w sektor turystyczny jest bolesne dla tureckiej gospodarki. Skrzę-

TURCJA \ Jak nad Bosforem podchodzi się do wojny na Ukrainie

Ankara balansuje, bo nie widzi innego wyjścia

Poranek 24 lutego 2022 r. przeszedł już do historii, wszyscy obudziliśmy się w zupełnie innym świecie. Od tego czasu większość informacji w mediach dotyczy wojny na Ukrainie. Pojawiło się również wiele znaków zapytania, jeden z nich dotyczy postawy Turcji. W końcu od dziesięcioleci Ankara balansowała pomiędzy stronami wpływów, starała się znaleźć swoje miejsce w światowej polityce, nastał jednak moment, w którym granie na kilku fortepianach okazuje się niemożliwe. Jak w tej nowej rzeczywistości zachowa się Turcja?

nie wykorzystywała to już strona rosyjska po atakach tureckich dronów Bayraktar TB2 w Donbasie. Wówczas Moskwa zawiesiła loty do Turcji, co oficjalnie argumentowała pandemią oraz licznymi przypadkami zachorowań. Teraz też pojawiają się różnego rodzaju naciski ze strony Rosji. Tydzień po rozpoczęciu wojny w mediach społecznościowych ambasady Rosji w Ankarze zaczęły pojawiać się informacje o spotkaniach ambasadora z przedstawicielami strony tureckiej w celu omówienia dalszych perspektyw w dziedzinie turystyki oraz sprzedaży surowych owoców i warzyw. Wygląda to na formę wywierania nacisku, aby pokazać, w tym wypadku szczególnie przedstawicielom tureckiego sektora gospodarczego, jak duże straty może przynieść opowiadanie się przeciwko Rosji.

Balansowanie z naciskiem na Kijów

Gdyby Turcja miała interesy jedynie z Rosją, przyjęcie postawy wobec konfliktu byłoby łatwiejsze, Ankara jednak od 2019 r. blisko współpracuje również z Kijowem, szczególnie w dziedzinie obronności. Ukraina zakupiła tureckie bezzałogowe statki powietrzne Bayraktar TB2, o których ostatnio jest bardzo głośno w kontekście wojny ukraińsko-rosyjskiej. Przez pierwsze dni agresji niewiele o nich wspominało, jakby celowo nie chciało zwracać na nie uwagi. Później w sieci zaczęły pojawiać się filmiki zamieszczone przez stronę ukraińską pokazujące skuteczność tureckich dronów. Powstała nawet piosenka na ich cześć, która już podbija internet. Oczywiście rząd w Ankarze zdawał sobie sprawę, że przypomnianie Rosji, skąd Ukraina ma bayraktary, może mieć dla Turcji kosztowne skutki. Zanim więc nastąpiło (już w trakcie trwania wojny) przekazanie kolejnej partii dronów, minister



Ankara będzie starała się łagodzić napięcia związane z wojną rosyjsko-ukraińską, ale jeśli Sojusz będzie zgodny w swoich decyzjach, Turcja stanie po stronie swoich zachodnich sojuszników | fot. Patryk Luboń/Gazeta Polska

spraw zagranicznych Turcji dużo mówił o tym, że należy próbować porozumieć się z Rosją i szukać z nią płaszczyzny dialogu. Następnego dnia niespodziewanie strona ukraińska poinformowała o dostawie dronów. Turcy długo tego nie komentowali, potem wydali oświadczenie, że to prywatna firma prowadzi interesy z Kijowem, a chwilę później oświadczenie zniknęło z sieci. To ławowanie pokazuje, w jaki sposób Turcy starają się niwelować ewentualne konsekwencje swoich decyzji.

To oczywiście nie koniec wspólnych interesów, 3 lutego 2022 r. została podpisana umowa o wolnym handlu pomiędzy Ukrainą a Turcją. Ankara jest jednym z głównych inwestorów zagranicznych na Ukrainie. We wspólnych planach była również budowa fabryki dronów oraz centrum szkoleniowego pilotów pod Kijowem, a także współpraca w zakresie pro-

dukcji ciężkich dronów bojowych Bayraktar Akinci (zadaniem strony ukraińskiej ma być stworzenie do nich silników). To bardzo ważna umowa dla tureckiej gospodarki oraz przemysłu zbrojeniowego. Ankara zdaje sobie doskonale sprawę, że gdyby Ukraina przegrała wojnę, to wszystkie umowy najprawdopodobniej przestaną obowiązywać. Dlatego Turcji tak bardzo zależy, aby sytuacja powróciła do stanu sprzed wojny, co nie wydaje się już możliwe, przecież nawet jeśli Moskwa się wycofa, nie zapomni Ankarze jej proukraińskiej postawy.

Ważne posunięcia Turcji

Od wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej zastanawiano się, jak postąpi Turcja, przecież w jej interesie jest zrównoważenie tego napięcia. Szczególnie że w grę wchodzi również zmiana równowagi sił na Morzu Czarnym. Ukraina zręcznie

i szybko zaczęła zabiegać o to, by Turcja zamknęła cieśniny czarnomorskie (Bosfor i Dardanele), co mogła zrobić na podstawie postanowień traktatu z Montreux z 1936 r. Początkowo Turcja wstrzymała się z decyzją, czekając na zajęcie jednoznacznego stanowiska przez NATO, wówczas skłonna była się narazić Rosji. W poniedziałek 28 lutego Turcja nazwała sytuację na Ukrainie wojną, co pozwoliło na powołanie się na art. 19 traktatu z Montreux i zamknięcie obu cieśnin dla okrętów państw będących w stanie wojny. Wprowadzenie zapisów traktatu z Montreux to istotne posunięcie nie z powodów militarnych, lecz jako jasny sygnał, po której stronie opowiedziała się Turcja. Dla Ankary nie była to łatwa decyzja i nastąpiła ona pod silnym i zręcznym naciskiem ukraińskich dyplomatów.

Należy pamiętać, że postawa Turcji wobec wojny ukraińsko-rosyjskiej wynika też z innej niż nasza perspektywy – teraz wojna toczy się blisko polskiej, nie tureckiej granicy, jak było w czasie wojny w Syrii. Teraz to my przyjmujemy uchodźców. Żeby zrozumieć postawę Turcji, trzeba wziąć pod uwagę jej interesy, poglądy społeczne oraz zagrożenia (np. eskalacja konfliktu w Syrii). Obecnie Turcja okazała się członkiem NATO, któremu można wierzyć. Jedno jest pewne, Ankara będzie starała się łagodzić napięcia związane z ukraińsko-rosyjską wojną, ale jeśli Sojusz będzie zgodny w swoich decyzjach, Turcja stanie po stronie swoich zachodnich sojuszników.

Karolina Wanda Olszowska – doktorantka na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyk, turkolog. Koordynator Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Krakowie. Członek Rady Programowej Stowarzyszenia Forum Młodych Dyplomatów.

2	OPINIE
3	TEMAT DNIA
4-6	ŚWIAT
8-9	POLSKA
10-11	GOSPODARKA
14-15	PUBLICYSTYKA
16-17	SPOŁECZEŃSTWO
18	KULTURA
19	SPORT/PROGRAM TV
20	SPORT



DICAPRIO WSPIERA UKRAINĘ \ Leonardo DiCaprio wsparł walczącą z Rosją Ukrainę kwotą 10 mln dol. Jak się okazuje, babcia słynnego aktora od strony matki, Helene, urodziła się w Odessie jako Jelena Smirnowa. W wieku zaledwie trzech lat wyemigrowała w 1917 r. wraz z rodzicami do Niemiec.

Od 4 marca w kinach całej Polski króluje film „Batman”, kolejna odsłona przygód jednego z najbardziej ikonicznych bohaterów amerykańskiej popkultury.

Łukasz Czarnecki

Batman, mimo że ma na karku ponad 80 lat, wciąż rozpała wyobraźnię miłośników kultury popularnej. Dlatego film, którego głównym bohaterem jest Zamaszkowany Krzyżowiec, ma zagwarantowaną wysoką frekwencję. W tym zapewne leży tajemnica upodobania Hollywood do kręcenia coraz to nowych adaptacji jego przygód. W ciągu pierwszych dekad XXI w. doczekaliśmy się aż pięciu poświęconych mu filmów, w których rolę tytułowego bohatera grali Christian Bale i Ben Affleck. W ostatni weekend zawitała do nas szósta superprodukcja z Człowiekiem Nietoperzem. Tym razem w obronę miasta Gotham wcielił się Robert Pattinson, aktor, który grał jedną z głównych ról w ekranizacji sagi

KINO \ Przygody błyszczącego wampira

Powrót nocnego łowcy



Pattinson gra koncertowo! Heros w tej interpretacji to człowiek z ewidentnymi problemami psychicznymi, balansujący na cienkiej linie nad przepaścią głębokiej depresji | fot. mat. pras./d

„Zmierzch” i przez wiele lat był bożyszczem wzdychających doń nastolatków (wzdychają one zresztą do dziś, tyle że teraz mają około trzydziestki).

Szczerze powiedziawszy, idąc do kina na „Batmana”, byłem sceptycznie nastawiony do udziału w projekcie dawnego „błyszczącego

wampira”. Chociaż od czasów popularności filmów o pięknym Edwardzie Pattinson wcielił się w wiele różnorodnych i wymagających ról, pokazując, że jest naprawdę dobrym aktorem, to do roli Bruce’a Wayne’a vel Batmana jakoś mi nie pasował. Uprzedzenia poszły w niepamięć już po pierw-

szym kwadransie filmu – Pattinson gra tu koncertowo! Heros w tej interpretacji to człowiek z ewidentnymi problemami psychicznymi, balansujący na cienkiej linie nad przepaścią głębokiej depresji. Jego kruczta przeciw złu ma wszelkie cechy obsesji – nocne eskapady w poszukiwaniu prze-

stępców stanowią centralny punkt egzystencji bohatera, odsuwając na odległy plan zaspokajanie potrzeb dnia codziennego. Gdyby nie majordomus Alfred (w tej roli Andy Serkis), młody Wayne dawno już straciłby odziedziczony po rodzicach majątek, ba!, co tam majątek, on umarłby z głodu, bo zaaferowany ściganiem zbrodniarzy zapomniałby o jedzeniu.

Sprawdzają się też pozostali aktorzy. Zoë Kravitz jako Kobieta Kot jest niezależna i ma pazur, a między jej postacią a głównym bohaterem czuć nieustanne iskrzenie. Prawdziwym mistrzostwem świata jest Pingwin w wydaniu Colina Farrella. Metamorfoza, jaką przeszedł jeden z czołowych amantów kina, by stać się odrażającym i oblesnym gangsterem, jest niesamowita!

„Batman” to film wyśmienicie zagrany. Opowiadana historia jest mroczna, frapująca i maksymalnie urealniona – spodoba się zatem nawet tym spośród widzów, którzy nie są fanami opowieści obrazkowych, bo potraktować będą ją mogli jako dobry thriller i zapomnieć o jej komiksowych konotacjach. Idźcie więc do najbliższego kina i do zobaczenia w Gotham!

Szczególny miecz w historii Ukrainy

SZTUKA \ Miecz hetmana Piotra Konaszewicza-Sahajdacznego miał zostać w sierpniu zaprezentowany w Kijowie na wystawie z okazji 31. rocznicy uzyskania niepodległości przez Ukrainę oraz z okazji rocznicy śmierci hetmana. Rosyjska inwazja to uniemożliwiła, a miecz można oglądać w Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu.

O wypożyczenie miecza zwróciło się do nas muzeum Sofia Kijowska, ale z powodu konfliktu zbrojnego obiekt ten nie może być eksponowany na Ukrainie. Postanowiliśmy zaprezentować go na Wawelu – mówi dyrektor Zamku Królewskiego na Wawelu Andrzej Betlej.

Miecz jest uważany za dar od królewicza Władysława Zygmunta Wazy, późniejszego króla Władysława IV. Piotr Konaszewicz-Sahajdaczny był jednym z najwybitniejszych wodzów kozackich. Wraz ze swoimi oddziałami wsparł Polaków w obronie twierdzy w Chocimiu w 1621 r. W wyniku odniesionych ran zmarł 20 marca 1622 r. Konaszewicz-Sahajdaczny wielo-



Hetman Konaszewicz-Sahajdaczny wielokrotnie występował w obronie Rzeczypospolitej przed wojskami moskiewskimi | fot. mat. pras./d

krotnie występował w obronie Rzeczypospolitej przed wojskami moskiewskimi i tureckimi.

Miecz eksponowany jest w Sali Pod Orłem Zamku Królewskiego na Wawelu. Artyści Artur Wabik i Mar-

cin Nowakowski stworzyli planszę komiksową pt. „Miecz sprawiedliwości” będącą komentarzem do rosyjskiej inwazji na Ukrainę.

(sk, mat. pras.)

„Nowe Państwo” przywołuje pamiętne słowa...

PRASA \ „Nie wolno ustępować imperializmowi ani nawet skłonnościom neoimperialnym” – ten cytat śp. Lecha Kaczyńskiego widnieje na okładce marcowego numeru miesięcznika „Nowe Państwo”.

Autorzy miesięcznika przywołują ostrzeżenia śp. prezydenta. Wskazują, że nawet na łamach amerykańskiego „The Wall Street Journal” dziennikarze przypominają wystąpienie śp. Le-



cha Kaczyńskiego w Tbilisi, które zatrzymało inwazję Putina na Gruzję. Piotr Lisiewicz przyznaje, że ponad 90 proc. siły Rosji to „dezinformacja i agentu-

ra”. I w tekście „Polska ma broń, która może zniszczyć Rosję” wskazuje prostą drogę na odparcie tej siły. Redaktor naczelna miesięcznika Katarzyna Gójska twierdzi zaś, że gdyby świat ukarał Putina za naruszanie cywilizowanych reguł między-

narodowych znacznie wcześniej, „dziś Ukraińcy i cały nasz region mogliby spać spokojnie”.

(sk)

FELIETON KIBICA

Serce dla Inki w Gdańsku

W związku z sytuacją na Ukrainie wszystko, co mieliśmy zaplanowane z okazji dorocznego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, wyglądało skromniej. Tak jest ze wszystkimi uroczystościami. W innym duchu przeżywalismy galę „Gazety Polskiej” w Warszawie, a dzień później zamiast dla Wyklętych maszerowaliśmy dla Ukraińców. Tak było trzeba.

ks. Jarosław Wąsowicz SDB

W Gdańsku poświęciliśmy kolejne serce dla „Inki”. Choć w skromnym wymiarze, ale uroczystości udało się zorganizować. Pojawiły się na nich wierni parafii salezjańskiej z Oruni, przedstawicie-



fot. Facebook/d

le środowisk patriotycznych z Trójmiasta, przedstawiciele IPN, kibice Lechii i rodzi- na naszej bohaterki Danu- ty Siedzikówny. W różnych miejscach kraju uroczystości upamiętniające antykomuni- styczne podziemie będą jesz- cze kontynuowane. W so- botę z kibicami Lecha i śro- dowiskami patriotycznymi z Wielkopolski organizujemy

w Pile Marsz Pamięci Żołnie- rzy Wyklętych. Postanowili- śmy jednak zmienić jego te- goroczne motto i odbędzie się on pod hasłem: „Sowietci do domu”. Uczestnicząc w wielu uro- czystościach w tych dniach w różnych miejscach Pol- ski, wszędzie modliliśmy się za walczącą Ukrainę. Jej sytuacja jest nam do-

brze znana z historii. Nas też często pozostawiano sa- mym sobie, świat się bawił, kiedy my przelewaliśmy krew. Tak było w 1939 r., później po 1945 r., kiedy walkę z sowietyzacją Pol- ski kontynuowali Żołnie- rze Niezłomni. Oni też musieli walczyć o wszystko i wbrew wszystkim. Nigdy się nie poddali, tak jak dzi-

siaj Sowietaom nie podda się walcząca Ukraina. Pamięć o tym doświadcze- niu była na pewno jednym z czynników, który wywo- łał falę współczucia i spon- tanicznej pomocy, jaką Po- lacy wykazali wobec swoich sąsiadów. Zdaliśmy trud- ny egzamin. Otworzyliśmy nasze serca i domy na do- świadczonego cierpieniem Ukraińców, chociaż relacje między nami w przeszłości były nieraz bardzo trudne i też często okupione wiel- kim cierpieniem. Tym bar- dziej jestem dumny dzisiaj z naszej postawy i za nią wszystkim chciałbym po- dziękować. Jestem też dum- ny z polskich władz, które z taką determinacją, i jak się okazuje bardzo skutecznie, lobbowały na rzecz walczą- cej Ukrainy na europejskich salonach. Także z tych poli- tyków opozycji, którzy sta- nęli po właściwej stronie w tych dniach trudnej rze- czywistości, z którą wszy- scy musieliśmy się zmie- rzyć. Zachowaliśmy się, jak trzeba. Dalej z determinacją pomagamy naszym sąsia- dom. Niech Bóg błogosławi ich w walce o wolną ojczy- znę, w walce o wolną od zła ze Wschodu Europę.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
08:00	Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie	06:05 Ukryta prawda (1162) - serial	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
08:10	Pogoda	10:40 Panorama	09:40 Malanowski i part- nerzy (660) - serial	09:40 Malanowski i part- nerzy (660) - serial	08:15 Polski punkt widzenia	08:15 Polski punkt widzenia
08:15	Kwadrans polityczny	10:55 Pytanie na śniadanie	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	10:10 Malanowski i partne- rzy (661) - serial	07:35 Polska na dzień dobry - Wydanie specjalne	08:45 Muzyczne chwile
08:35	Ranczo (39) - serial	11:30 Rodzinka.pl (222) - serial	08:00 Dzień Dobry TVN	10:40 Dlaczego ja? (963) - serial	09:50 Dzień z Republiką - Wydanie specjalne	09:00 Papież Polak do rodaków
09:40	Komisarz Alex (188) - serial	12:05 Barwy szczęścia (2587) - serial	11:40 Doradca smaku	11:40 Gliniarze (185) - serial	15:00 Koronka do Miłosier- dzia Bożego	09:30 Czcigodna Sługa Boża Matka Teresa Kierocińska
10:35	Ojciec Mateusz (307) - serial	12:40 Koło fortuny - tele- turniej	11:50 Ukryta prawda (1356) - serial	12:50 Wydarzenia	15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny	10:00 Informacje dnia
11:25	Kasta - serial dok.	13:25 Koło fortuny - tele- turniej	12:55 Tajemnice miłości (63) - serial	13:25 Interwencja	10:15 Jak my to widzimy	10:45 Zew natury
12:00	Wiadomości	14:05 Va banque - tele- turniej	14:00 Ukryta prawda (1163) - serial	13:40 Trudne sprawy (1078) - serial	17:15 Wolne głosy - Wyda- nie specjalne	11:05 Jezus. Królestwo bez granic
12:10	Agrobiznes	14:35 Na sygnale (124) - serial	15:05 Ukryta prawda (958) - serial	14:40 Dlaczego ja? (1124) - serial	18:15 Ekonomia raport - flash	11:40 Ma się rozumieć
12:30	Agropogoda	15:10 Doktor Jan z Deekel- sen (30) - serial	16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	15:50 Wydarzenia	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	12:00 Anioł Pański
12:35	Magazyn rolniczy	16:00 Koło fortuny - tele- turniej	17:20 Ukryta prawda (1357) - serial	16:15 Interwencja	18:55 Sport w Republice - Wydanie specjalne	12:03 Informacje dnia
12:50	Natura w Jedynce	16:35 Familiada - teleturniej	18:25 Bunt! (26) - serial	16:30 Na ratunek 112 (640) - serial	19:00 Prognoza pogody	12:20 Mojżesz - 10 przykazań
14:00	Elif (1157) - serial	17:15 Miłość i przeznacze- nie (65) - serial	19:00 Fakty	17:00 Gliniarze (649) - serial	19:10 Dziennikarski poker - Wydanie specjalne	13:30 Msza święta
15:00	Wiadomości	18:00 Panorama	19:35 Sport	19:45 Pogoda	19:40 Codziennie ***** Putina	14:30 Razem tworzymy jedno Radio Maryja w terenie
15:10	Pogoda	18:20 Va banque - tele- turniej	19:55 Uwaga!	19:55 Pogoda	20:00 W punkt - Wydanie specjalne	14:55 Maria Okońska. Kobieta, która miała w sobie ogień
15:15	Alarm!	18:45 TVP INFO - wydanie specjalne	20:10 Doradca smaku	20:05 Ninja Warrior Polska - reality show	21:15 Mówię się... - Wydanie specjalne	15:50 Ma się rozumieć
15:35	Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	19:30 Barwy szczęścia (2587) - serial	20:15 Na Wspólnej (3385) - serial	22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show	22:00 Codziennie *****	16:00 Informacje dnia
16:05	Przysięga (595) - serial	20:10 Barwy szczęścia (2588) - serial	20:55 Milionerzy - tele- turniej	23:10 Wojna światów - thriller SF, USA 2005	22:10 Reportaż w Telewizji Republika - Gotowi do walki	16:10 Jestem mamą
17:00	Teleexpress	20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	Uczestnicy programu odpowiadają na 12 pytań z zakresu wiedzy ogólnej. Mogą pomagać sobie trzema kołami ratunkowymi. Główna wygrana to milion złotych.	01:55 Obsesja zazdrości - thriller, USA 2014	22:35 Ekonomia raport	16:25 Filmowe życiorysy
17:15	Jaka to melodia? - pr. rozryw.	20:55 M jak miłość (1644) - serial	21:35 Ślub od pierw- szego wejrzenia - postscriptum - pr. rozryw.		23:00 Dzisiaj - serwis inform.	16:55 180 lat na zdrowie
17:55	Klan (3956) - serial	21:45 Tajemnice rodu Valentów (2) - serial	22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show		23:20 Poland Daily - History	17:10 Prosto o gospodarce
18:20	Kasta - serial	22:40 Niewierność (2) - serial	23:40 Superwizjer - maga- zyn reporterów		23:30 Poland Daily - Weather	17:30 Zostań żołnierzem RP
18:50	Jeden z dziesięciu - teleturniej	23:45 Ludzkie historie: Zie- mia - dok., Polska 2021	00:15 Pajęczyna (1) - serial		00:05 Poland Daily - Travel	17:50 Muzyczne chwile
19:20	Sport	01:05 Ranczo Wilkowyje - komedia, Polska 2007	01:20 Porwani (8) - serial		00:15 Ekonomia raport - flash	17:55 Poczet wielkich Polaków
19:30	Wiadomości	02:40 Złó i wypuść - ko- media romantyczna, USA 2006			00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	18:00 Anioł Pański
20:05	Pogoda				01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	18:05 Informacje dnia
20:10	Alarm!					18:15 Rozmowy niedokoń.
20:30	Leśniczówka (498) - serial					19:25 40 dni z Eucharystią
21:00	Tacy byliśmy - re- portaż					19:30 Każdy małuch to potrafi
21:40	Magazyn Ekspresu Reporterów					19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
22:45	Ocaleni - reality show					20:00 Informacje dnia
23:50	Magazyn śledczy Anity Gargas					20:20 Różaniec
00:25	Bitwa o Anglię - dra- mat wojenny, Wielka Brytania 1969					20:50 Mysłąc Ojczyzna
02:45	Przystań (6) - serial					21:00 Apel Jasnogórski

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Operacja dezinformacja

W numerze 9/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Nisztora „Jak trolle Kremla rozsiewają fake newsy”. Po ataku Rosji na Ukrainę w Polsce rozpoczęła się kampania dezinformacyj- na dotycząca rzekomych proble- mów z dostawami paliwa i nawoływanie do wyciągania gotówki z bankomatów. Nie- prawdziwe treści publikowa- ły te same konta w mediach społecznościowych, które wcześniej kolportowały hasła antyszczepionkowe i rosyj- ską propagandę. Sprawę ba- da Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Fake newsy, wskazujące na rzekome prze- rwy w dostawach paliwa, ostrzegające przed rosnącymi cenami benzyny i oleju napę- dowego, doprowadziły do gi- gantycznych kolejek na niektó- rych stacjach benzynowych.



CYTAT DNIA

KAMIL BORTNICZUK \ Rosja i Białoruś wykorzystują sport propagandowo, dlatego sportowe sankcje je boją! Jeszcze dziś przedstawię odezwę kilkudziesięciu ministrów sportu, której jestem współinicjatorem. Wywieramy presję na organizacjach sportowych, które jeszcze nie ukarały tych reżimów.

PIŁKA NOŻNA \ Wciąż nie wiadomo, kiedy odbędzie się inauguracyjny mecz nowego selekcjonera

Pierwsze powołania Michniewicza

Selekcjoner reprezentacji Polski Czesław Michniewicz ogłosił listę 29 piłkarzy występujących na co dzień w zagranicznych ligach, powołanych na marcowe mecze barażowe o awans na mistrzostwa świata w Katarze. Nie jest na razie jasne, z kim Białe-Czerwoni się zmierzą.

Krzysztof Oliwa

Wśród powołanych po raz pierwszy znaleźli się Szymon Żurkowski i Konrad Michalak. Po kilkuletniej przerwie do kadry powrócił Marcin Kamiński. Wśród czterech bramkarzy nie zabrakło Wojciecha Szczęsnego z Juventusu Turyn. Z kolei liderami defensywy będą najprawdopodobniej Jan Bednarek i Kamil Glik. W pomocy zabrakło Mateusza Klichy z Leeds United, który z powodu karek i tak nie mógłby wystąpić w pierwszym meczu barażowym. Są zaś m.in. wracający po długiej przerwie spowodowanej kontuzją Krystian Bielik, Jakub Moder i Piotr Zieliński. W ataku znalazł się przede wszystkim kapitan Robert Lewandowski, a obok niego mogą zaprezentować się Adam Buksa, Arkadiusz Milik, Krzysztof Piątek lub Sebastian Świdzki. Nazwiska piłkarzy ekstraklasy, którzy otrzymają powołanie do kadry, zostaną ogłoszone w przyszłym tygodniu. Z powodu napaści zbrojnej Rosji na Ukrainę wiadomo



Szymon Żurkowski występujący w tym sezonie we włoskim Empoli po raz pierwszy został powołany do reprezentacji Polski
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

już, że spotkanie ze Sborną nie odbędzie się zgodnie z planem w Moskwie. Najpierw nakazano rywalom grać na neutralnym terenie, później wykluczono rosyjską drużynę narodową i kluby ze wszystkich rozgrywek pod egidą Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA) oraz Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA). „FIFA wciąż nie podjęła de-

cyzji odnośnie do meczu barażowego (Rosji z Polską – przyp. red.). Nie otrzymaliśmy w tej kwestii żadnej korespondencji z międzynarodowej federacji. Wszystkie informacje pojawiające się na ten temat w przestrzeni medialnej to wyłącznie spekulacje” – napisał w piątek na Twitterze rzecznik prasowy PZPN Jakub Kwiatkowski. W poniedziałek 28 lutego FIFA

i UEFA postanowiły usunąć Sborną oraz wszystkie rosyjskie kluby z rozgrywek, którymi zarządzają. W czwartek strona rosyjska zapowiedziała złożenie apelacji. „Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu (CAS) nie otrzymał do momentu pisania tej wiadomości apelacji z Rosyjskiej Federacji Piłkarskiej (RFU) dotyczącej decyzji FIFA i UEFA o wyklu-

czeniu rosyjskich drużyn z międzynarodowych rozgrywek” – poinformował departament komunikacji CAS. Białe-Czerwoni zapowiedzieli już, że bez względu na wszystko z tym rywalem nie zagrają – nawet gdyby nakazała im to FIFA, UEFA czy CAS, a nie stawienie się na spotkaniu groziło walkowerem. Taki bojkot zapowiedziały też drużyny Czech i Szwecji. Zwycięzca tej pary miałby zagrać z Polską lub Rosją w drugiej, finałowej rundzie barażu. Druga runda barażu planowana jest na 29 marca.

Piłkarze powołani na marcowe zgrupowanie reprezentacji Polski:

Bramkarze: B. Dragowski, K. Grabara, Ł. Skorupski, W. Szczęsny. Obrońcy: J. Bednarek, B. Bereszyński, M. Cash, K. Glik, M. Helik, M. Kamiński, T. Kędziora, T. Puchacz, A. Reca, M. Rybus. Pomocnicy: K. Bielik, P. Frankowski, J. Góralski, G. Krychowiak, K. Michalak, J. Moder, P. Piłcheta, S. Szymański, P. Zieliński, S. Żurkowski. Napastnicy: A. Buksa, R. Lewandowski, A. Milik, K. Piątek, K. Świdzki.

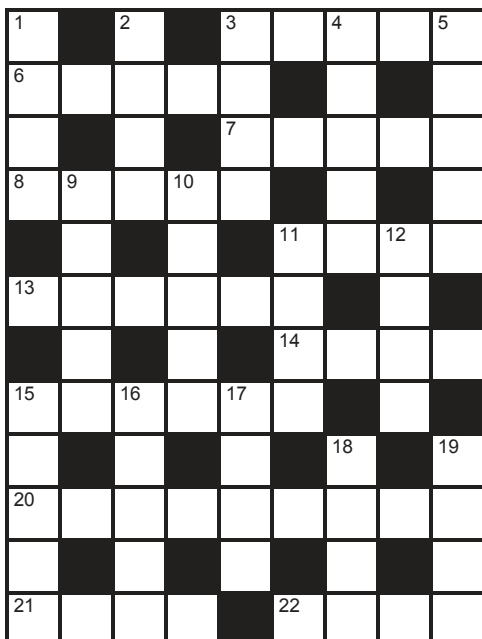
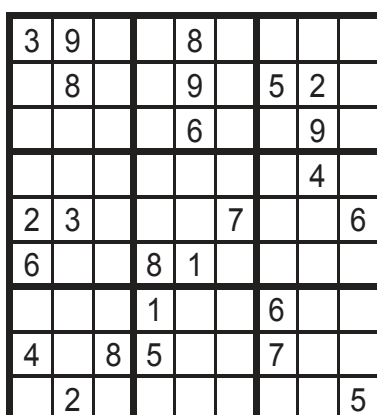
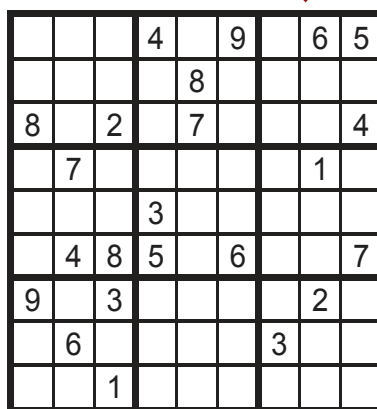
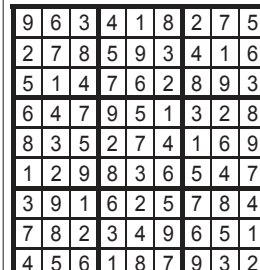
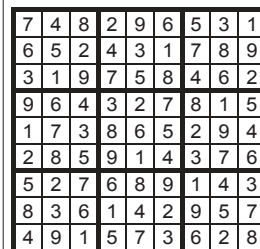
KRZYŻÓWKA**POZIOMO**

- 3) cel rybaka
- 6) kiść owoców
- 7) plażowy fotel
- 8) Ich..., zespół Michała Wiśniewskiego
- 11) filozof z Królewca
- 13) zlepek, skupisko
- 14) tryska z odwiertu
- 15) ze stolicą w Luandzie
- 20) peryferie lub region
- 21) 500 karek
- 22) sycylijski wulkan

PIONOWO

- 1) pasiasty kamień
- 2) gra na koniach
- 3) tło herbu
- 4) na nodze hokeisty
- 5) wolna posada
- 9) czerwony klejnot
- 10) następny dzień
- 11) „Zbrodnia i ...” Dostojewskiego
- 12) zatrask przy ubraniu

- 15) A dla fizyka
- 16) przysłowiowy wdowi
- 17) antonim eksperta
- 18) kwaśna przyprawa
- 19) ze studnią artezyjską

**SUDOKU****ROZWIĄZANIA**

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadwórni: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja
nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

KONFLIKT NA WSCHODZIE WROCŁAWSKI NIEZBĘDNIK POMOCOWY



Kobiety z Ukrainy

Weronika, Marina, Anna i Natasza znalazły we Wrocławiu bezpieczną przystań | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Do stolicy Dolnego Śląska i ościennych miejscowości codziennie przyjeżdżają setki uchodźców z Ukrainy. Tu mogą otrzymać systemową pomoc od władz, organizacji pozarządowych i mieszkańców.

Janusz Wolniak

Pani Natasza przyjechała do Wrocławia z Kijowa. Podróż trwała trzy dni. Teraz wraz z synową Mariną i jej dwiema córkami Anną i Nataszą odpoczywają u jednej z wrocławskich rodzin. To właśnie dla takich rodzin Wrocław przygotował już kilka tysięcy ulotek w języku ukraińskim z niezbędnikiem pomocowym. Są tam podstawowe informacje dotyczące miejsc, w których można uzyskać pomoc, jak się poruszać, niezbędne adresy i telefony. Na facebooku utworzony został specjalny fanpage @PomagaMyWrocław – tam przekazywane są informacje o tym, jak pomóc i jak otrzymać pomoc. Wrocław jest pierwszym miastem w Polsce, który stworzył witrynę internetową w języku ukraińskim (www.wroclaw.pl/ua), na której codziennie aktualizowane są sprawdzone informacje dotyczące wszelkiej pomocy, za-

\\ Wszystkie działania pomocowe koordynuje WCRS. Na specjalnie utworzony adres mejlowy otrzymaliśmy blisko 10 tys. wiadomości. Ośmiu pracowników odpowiada i segreguje oferty pomocowe 24 godziny dobę \\

kwaterowania, pracy, zdrowia czy komunikacji.

– Portal Wrocław.pl zawsze zajmuje się najważniejszymi informacjami dla Wrocławia, a dzisiaj nie ma ważniejszego tematu niż pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Widząc olbrzymie zainteresowanie tematem, przygotowaliśmy podstronę PomagaMy Wrocław, gdzie na bie-

żąc umieszczamy najnowsze informacje. Bardzo ważne było jednak stworzenie poradnika na stronie www.wroclaw.pl/ua w całości po ukraińsku – by tam Ukraińcy mogli znaleźć rzetelne informacje o tym, jak odnaleźć się w nowej rzeczywistości – mówi Adrian Stanisławski, dyrektor ds. komunikacji społecznej Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej.

– Wszystkie działania pomocowe koordynuje WCRS. Na specjalnie utworzony adres wsparcieukrainy@wcrs.pl otrzymaliśmy blisko 10 tys. wiadomości – mówi Dorota Feliks – dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego. – Apeluję, żeby uważnie śledzić aktualizowane informacje o potrzebach, bo one się zmieniają. Otwieramy drugi punkt informacyjny przeznaczony dla mieszkańców Wrocławia. Zapraszamy do Przejścia Dialog, a od przyszłego tygodnia także do infopunktu Barbara przy ul. Świdnickiej – dodaje Feliks.

KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE

Pociąg humanitarny dla uchodźców

500 obywateli Ukrainy przywiózł z Przemyśla na Dolny Śląsk pociąg humanitarny Kolei Dolnośląskich. To już drugi tego rodzaju skład. Do pociągu wsiadli uchodźcy, którzy dotarli od granicy pociągiem ze Lwowa – przekazał w niedzielę wieczorem Krzysztof Maj, członek zarządu województwa dolnośląskiego. – Niestety odprawa graniczna przeciągnęła się do kilku godzin, ale ostatecznie udało nam się bezpiecznie przyjąć przeszło 500 osób. Już na peronie dworca w Przemyślu zorganizowaliśmy

pierwszy punkt, w którym czekaliśmy na obywateli Ukrainy z ciepłymi posiłkami i podstawowymi środkami sanitarnymi. Dużo też rozmawiamy – dobre słowo to coś, czego naprawdę teraz potrzebują – powiedział Maj. Kilkadzieciąt osób wysiadło w Opolu. We Wrocławiu kolejnych kilkudziesięciu uchodźców przesiadło się do pociągu do Berlina, jadąc do swoich rodzin w Niemczech.

(jw. PAP)





WYSŁALI DO LWOWA KARETKĘ POGOTOWIA

SAMORZĄD \ Karetka pogotowia ratunkowego, w pełni wyposażona w środki medyczne, wyjechała z Wrocławia do Lwowa. Ambulans Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu wesprze działania lwowskiego szpitala. To już drugi ambulans, który władze województwa dolnośląskiego przekazały Ukrainie. Wcześniej karetka Pogotowia Ratunkowego w Wałbrzychu wyjechała do szpitala w Iwano-Frankowsku.

foto: Filip Błażejowski/Gazeta Polska

UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE RODŁA

Tak hartuje się patriotyzm

Apel pamięci, złożenie kwiatów pod tablicą z Prawdami Polaków spod Znak Rodła i msza św. we wrocławskiej archikatedrze – tak obchodzono we Wrocławiu 84. rocznicę ogłoszenia Prawd Polaków spod Znak Rodła.

Janusz Wolniak

W tym roku przypada również 100. rocznica powstania Związku Polaków w Niemczech, dla którego Prawdy Polaków spod Znak Rodła były ideową podstawą. 3 grudnia 1937 r. w Domu Polskim w Zakrzewie Rada Naczelna Związku Polaków w Niemczech na nadzwyczajnym posiedzeniu podjęła decyzję o zorganizowaniu I Kongresu Polaków, który odbył się 6 marca 1938 r. w Berlinie. Na kongresie, w którym wzięło udział ponad 5 tys. przedstawicieli ludności polskiej, ogłoszono Pięć Prawd Polaków. Kongres był największą w historii manifestacją narodową Polaków w Niemczech w tamtym okresie. W okresie międzywojennym na terytorium ówczesnych Niemiec mieszkało 1,5 mln Polaków.

Rodło to symbol Związku Polaków w Niemczech. Powstało w 1933 r., a jego nazwa to zbitka pierwszych dwóch liter wyrazu „rodzina” i ostatnich trzech wyrazu „godło”. Znak na czerwonym tle przedstawia białe rodło, które symbolizuje bieg Wisły z zaznaczonym na nim Krakowem. Związek Polaków w Niemczech prowadził działalność gospodarczą, kulturalną i polityczną, bronił też praw i interesów polskiej mniejszości narodowej w Niemczech.

Uroczystości z udziałem przedstawicieli władz samorządowych i rządowych, parlamentarystów, wojska oraz młodzieży rozpoczęły się pod tablicą z Prawdami Polaków spod Znak Rodła przy kościele św. Marcina na Ostrowie Tumskim. Tadeusz Szczyrbak, prezes Rodziny Rodła – Wrocław, podkreślił, że obchody rocznicy odbywają się we Wrocławiu po raz 18. – Uroczy-

\\ Jest to zobowiązanie wobec tych, którzy już odeszli, i wobec tych, którzy te prawdy przekazują następnym pokoleniom.

Dziś ze szczególną głębią odczuwamy nasz patriotyzm, bo widzimy, jak on hartuje się u naszych braci Ukraińców – zaznaczył radny Tytus Czartoryski \\

stości te mają wymiar historyczny, ale też współczesny, w kontekście aktualnego patriotyzmu i tego, co dzieje się dziś na Ukrainie – powiedziała Szczyrbak.

– Przed nami, ale i przed całą Europą olbrzymie wyzwania. Będziemy musieli się zmierzyć z wieloma problemami, ale patrząc w przeszłość na patriotyczne zachowanie naszych rodaków, widzimy, że wszystkie przeciwności losu można przezwyciężyć. Stoimy po stronie dobra, a dobro zwycięża. Musimy być razem, a to pokazują nam prawdy Polaków – mówił wicemarszałek sejmiku wojewódzkiego Marcin Krzyżanowski.

Poseł PiS Jacek Świąt podkreślił, że tegoroczne uroczystości mają wymiar szczególny. – Niebawem będziemy obchodzić 100-lecie Związku Polaków w Niemczech. Ale jest też drugi wymiar związany z tym, co dzieje się na Ukrainie. Prawdy Polaków spod Znak Rodła



Podczas uroczystości nastąpiło przekazanie historycznych dokumentów.

przypominają nam, jak wielką moc i znaczenie ma patriotyzm. Zostały one spisane, kiedy nad Polakami w Niemczech gromadziły się najczarniejsze nazistowskie chmury. Dziś Prawdy Polaków spod Znak Rodła zyskały nową aktualność – przypominają nam, że powinniśmy

MPK



Wspierają uchodźców z Ukrainy

MPK Wrocław jest otwarte na ukraińskich kierowców, motorniczych i mechaników. Ci, którzy znają podstawy języka polskiego, o pracę mogą ubiegać się już teraz. Dla pozostałych MPK zorganizuje kurs na motorniczych i kierowców oraz języka polskiego.

Jednym z ważnych warunków do pocucia bezpieczeństwa jest stabilne zatrudnienie, przynoszące regularny i przewidywalny dochód. MPK Wrocław jest otwarte na zatrudnienie kobiet i mężczyzn posiadających uprawnienia i praktyczną umiejętność prowadzenia tramwajów lub autobusów. Na pracę mogą również liczyć mechanicy samochodowi. – Oferujemy umowy o pracę i cały pakiet socjalny. Wszystkich zainteresowanych proszę o zgłoszenie się. Dzwonić można pod numer 71 32 50 810 – zachę-

ca Krzysztof Balawejder, prezes MPK Wrocław. – W najbliższych tygodniach planujemy zorganizowanie kursu na prawo jazdy kategorii D i uprawnienia motorniczego dla obywateli Ukrainy. Zapewnimy wsparcie tłumacza i pomoc w nauce podstaw języka polskiego. Przewoźnik udostępni również swoje pojazdy. Są one do dyspozycji Centrum Zarządzania Kryzysowego, które korzysta z nich przy rozlokowaniu uchodźców z Ukrainy.

.....
(jw. MPK)

ZUS

Można odroczyć płatność składek

Konflikt zbrojny dotknął przedsiębiorców działających na Ukrainie i w Polsce. Przedsiębiorcy, którzy w związku z tym mają trudności z terminowym płaceniem składek na ubezpieczenia społeczne, mogą skorzystać z pomocy w spłacie należności oferowanej przez ZUS.



Jedną z możliwych form pomocy jest odroczenie terminu płatności składek | fot. mat. pras./d

Chodzi m.in. o odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie ich na raty. W wyjątkowych przypadkach, po spełnieniu określonych warunków, składki mogą być także umarzane – mówi Iwona Kowalska-

Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku. – O pomoc można zwrócić się do doradcy ds. ulg i umorzeń, który udzieli wszelkich informacji o pomocy udzielanej przez ZUS oraz pomoże wypełnić wnio-

sek i skompletować niezbędne dokumenty. Z doradcą można skontaktować się telefonicznie lub umówić się na e-wizytę – dodaje Kowalska-Matis.

Według rzeczniczki jedną z możliwych form pomocy jest odroczenie terminu płatności składek. Może się o to ubiegać każdy płatnik zobowiązany do ich opłacania, który ma chwilowe problemy finansowe, uniemożliwiające pozyskanie środków na uregulowanie składek w ustawowym terminie płatności. Osobą uprawnioną do złożenia wniosku o taką ulgę jest również pełnomocnik, czyli osoba posiadająca pisemne upoważnienie płatnika składek. Dzięki odroczeniu terminu płatności będzie można zapłacić składki później. Nowy termin zostanie ustalony w umowie z ZUS. Odroczenie może dotyczyć składek na: ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Emerytur Pomostowych. Co ważne, odroczenie może dotyczyć tylko składek bieżących lub przyszłych, których termin płatności nie upłynął.

.....
(jw. ZUS)



CHCĄ ZMIANY NAZW ULIC

JELEŃ GÓRA \ Pięć ulic w Jeleniej Górze na Dolnym Śląsku wciąż ma za patronów kosmonautów z czasów Związku Sowieckiego. Radni złożyli wniosek o zmianę nazw tych ulic i przyjęcie za patrona m.in. Stanisława Lema.

fot. mat. pras./d



ZBIÓRKA DARÓW DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY

POLICJA \ Do działań na rzecz uchodźców z Ukrainy dołączają kolejni policjanci z powiatu wrocławskiego. Funkcjonariusze z Sobótki zorganizowali pomoc dla rodzin zza naszej wschodniej granicy, które znalazły schronienie w tamtejszym ośrodku pomocy społecznej.

fot. Policja/d



znego sztandaru Rodła | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

służyć Polsce jak najlepiej – potrafimy – mówił Świat.

Radny sejmiku wojewódzkiego Tytus Czartoryski dobitnie podkreślił, że pomimo wielu wieków germanizacji Polacy byli w stanie wykrzesać z siebie siły duchowe i znaleźć te prawdy, które powinny nas za-

wsze prowadzić. – Jest to dla nas testament, zobowiązanie wobec tych, którzy już odeszli, i wobec tych, którzy te prawdy następnym pokoleniom przekazują. Dziś ze szczególną głębią odczuwamy nasz patriotyzm, bo widzimy, jak on hartuje się u naszych braci Ukraińców za

wschodnią granicą – zaznaczył radny Czartoryski.

Po uroczystościach pod tablicą z Prawdami Polaków spod Znaku Rodła we wrocławskiej archikatedrze odbyła się msza św., której przewodniczył biskup senior diecezji świdnickiej Ignacy Dec.

KGHM

Środki medyczne dla ukraińskich szpitali

Kilka ton środków medycznych trafiło do ukraińskich szpitali dzięki transportowi zorganizowanemu przez KGHM. Miedziowa spółka wspiera też uchodźców na dworcach, pracownicy organizują zbiórki na konieczne urządzenia i produkty – podano w poniedziałek w komunikacie.



Zbiórki potrzebnych rzeczy organizowane są też na dworcach | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

„Do szpitali w obłożonych miastach Ukrainy przewiezione zostały leki, środki opatrunkowe i inne medykamenty. Pomoc finansowa na zakup najbardziej potrzebnych materiałów pochodzi ze środków Fundacji KGHM

Polska Miedź. Miedziowa spółka wspiera też stowarzyszenia i fundacje działające na terenie Ukrainy, które pomagają mieszkańcom” – podano w komunikacie.

Spółka angażuje się też w pomoc uchodźcom w Polsce. Jak

podano, należący do Grupy Kapitałowej KGHM Lubinpex przekazuje do Caritasu produkty spożywcze i uczestniczy w organizacji akcji wydawania posiłków. KGHM pomaga również w transporcie uchodźców z polsko-ukraińskiej granicy. Jak podkreślono, gotowe na przejęcie uchodźców są obiekty uzdrowiskowe należące do KGHM.

W poniedziałkowym komunikacie przypomniano też, że w Lubinie przy Stowarzyszeniu Centrum Formacji Rodziny utworzone zostało #My-Razem Centrum Pomocy dla Ukraińców. „Oferowane są tam zarówno porady prawne, pomoc tłumaczy, jak i informacje o najpilniejszych potrzebach obywateli Ukrainy, którzy trafiają na Dolny Śląsk. Zapewniamy pomoc medyczną i psychologiczną” – podano. – Bardzo dużo zależy od nas. Pomoc rzeczowa jest ważna, ale możemy też przyjąć uchodźców. Oni potrzebują teraz spokoju i bezpiecznego miejsca. Sam podjąłem decyzję, że przyjmę osoby z Ukrainy. Wiem, że możemy liczyć na pracowników KGHM i do takiej aktywności wszystkich zachęcam – dodał Chłodziński.

(jw. PAP)

O TYM I OWYM

DZIEŃ KOBIET

Warsztaty rękodzieła artystycznego



fot. mat. pras./d

W Dzień Kobiet organizowane są we Wrocławiu recitale, koncerty, seanse filmowe, spektakle teatralne, a także wykłady. Proponujemy imprezę, która może się sprawdzić jako forma spędzenia tego święta. Można ją również potraktować jako oryginalny prezentowy załącznik do pięknego, wiosennego bukietu kwiatów. Paniom życzymy dużo uśmiechu nie tylko od święta! Dzień Kobiet to idealny czas, żeby

spotkać się, odetchnąć i zrobić dla siebie coś miłego. W czasie warsztatów zwrócimy się ku tradycji i wykonamy małe makatki ze sznurków i tasiemek, użyjemy również suszonych kwiatów, gałązek i traw, co nada naszym pracom wyjątkowego i oryginalnego wyglądu.

Wrocław, Kontury Kultury – Strefa Edukacji Twórczej, ul. Jagiellończyka 10a, godz. 17–18.30, 18.30–20

MUZYKA

Koncert w Starym Klasztorze



fot. mat. pras./d

Stary Klasztor zaprasza na muzyczne obchody Dnia Kobiet. 8 marca sceną w Sali Gotyckiej rządzić będą panie. „Babę zesłał Bóg” to tytuł i motto przewodnie koncertu. Utwory Kasi Nosowskiej, Edyty Bartosiewicz, Kayah, Justyny Steczkowskiej, Kory, Renaty Przemyskiej, Amy Winehouse, Tiny Turner, Janis Joplin, Dolly Parton i wielu innych artystek zaśpiewają najlepsze wrocławskie wokalistki, znane m.in. z telewizyjnych programów

„The Voice of Poland” i „Szansa na sukces”: Nikola Warda, Natalia Podwin, Paulina Gołębiewska, Monika Wiśniowska-Basel, Angelika Klimek i Ula Issel. To nie koniec atrakcji z okazji Dnia Kobiet. Wybrance swojego serca będzie można zadedykować piosenkę na koncercie. Szczegóły dotyczące dedykacji można będzie uzgodnić przy wejściu w godz. 18.45–19.25.

Wrocław, Stary Klasztor, ul. Purkyniego 1, godz. 19.30



**SIATKÓWKA ** Siatkarze dolnośląskiej drużyny pokonali na wyjeździe Cerad Eneę Czarnych Radom 3:2. Dzięki temu zwycięstwu wyprzedzili radomian w tabeli PlusLigi. Na walkę o medale Lisy już większych szans nie mają. Do ósmego GKS Katowice tracą 10 punktów, a do końca fazy zasadniczej pozostało do rozegrania tylko pięć meczów.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



fot. Miedzlegnica.eu/d

Miedź i Górnik coraz bliżej pożegnania z I ligą

Aż trzy drużyny reprezentują Dolny Śląsk w Fortuna 1. Lidze. Początek wiosny pokazuje jednak, że za rok możemy mieć tam tylko jednego przedstawiciela naszego regionu. Miedź Legnica udowadnia, że jest najlepszym zespołem na pierwszoligowym poziomie, a utrzymanie oddała się od piłkarzy Górnika Polkowice.

Dawid Paluch

Za nami dwie wiosenne kolejki Fortuna 1. Ligi. Miedź Legnica, która przewodziła tabeli przed zimową przerwą, wygrała oba spotkania. To pozwoliło jeszcze zwiększyć przewagę nad grupą pościgową, bo zespołom z czołówki przydarzyły się wpadki. W niedzielę legniczanie podejmowali u siebie Puszczę Niepołomice i czuć było nerwowość w szeregach gospodarzy. Awans już jest naprawdę blisko, ale trzeba postawić jeszcze kilka ważnych kroków. Wydaje się jednak, że prowadzi ich właściwy człowiek.

Wojciech Łobodziński dużo mówi o pracy na treningach, która przynosi kolejne wygrane. – Po pierwszej połowie nie myślałem, że będę nerwowo w tym meczu. Niestety w drugiej odsłonie przydarzył się krótki epizod, który kosztował trochę nerwów. Ogólnie był to bardzo dobry mecz w naszym wykonaniu. Jeżeli chodzi o konstruowanie akcji ofensywnych, to w kilku elementach był to naprawdę bardzo wysoki poziom. Cieszy mnie szczególnie trzecia bramka. To właśnie trenowaliśmy w tygodniu przed meczem. Szczegółów nie będę zdradzał, ale warto zobaczyć te akcje. Poświęci-

liśmy na to dużo czasu. Odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo, które powinno być zdecydowanie wyższe – podsumował ostatni mecz trener Łobodziński.

Po 22 rozegranych meczach Miedź ma na swoim koncie 50 punktów. Z pierwszej ligi do PKO BP Ekstraklasy bezpośrednio awansują dwie drużyny. Legniczanin mają 13 punktów przewagi nad trzecią Koroną Kielce. Wszystko wskazuje też na to, że z pierwszoligowym poziomem pożegna się beniaminek Górnik Polkowice. O ile jednak Miedź idzie w górę, o tyle Górnicy zmierzają w stronę II ligi. Polkowiczanie rozpoczęli wiosnę od dwóch porażek i z 13 punktami zajmują ostatnie miejsce. Do bezpiecznej lokaty tracą już 9 punktów.

Na początku napisałem, że w przyszłym sezonie możemy zobaczyć tylko jednego przedstawiciela regionu. Prawda jest jednak taka, że może nie być żadnego. Wszystko za sprawą bardzo dobrej formy Chrobrego Głogów. Na podopiecznych Ivana Djurdjevicia nikt nie stawiał w kontekście walki o awans, ale dwie wygrane na wiosnę sprawiły, że Chrobry jest już na piątym miejscu ze stratą 2 punktów do Korony. Głogowianie mogą stać się największą sensacją zaplecza ekstraklasy.

LEKKOATLETYKA

Cztery medale dla regionu

W miniony weekend w Toruniu odbyły się halowe mistrzostwa Polski. W imprezie sprawdzającej formę przed halowymi mistrzostwami świata, które rozpoczną się już 18 marca w Belgradzie, udział wzięło kilkunastu przedstawicieli Dolnego Śląska. Reprezentanci naszego regionu zdobyli łącznie cztery krążki. W sobotę złoto w trójskoku wywalczył Adrian Świderski ze Śląska Wrocław. Tego samego dnia reprezentująca barwy AZS AWF Wrocław Anna Łyko zajęła drugie miejsce w finale skoku o tyczce. Dzień później dolnośląscy lekkoatleci zdobyli kolejne dwa medale. Natalia Kaczmarek (AZS AWF Wrocław) z czasem 51,24 s zgarnęła brąz w biegu na 400 m. Krążek z tego samego kruczu wywalczył Mateusz Jopek (AZS AWF Wrocław) w skoku w dal z wynikiem 7,52 m.

KOSZYKÓWKA

Ślęza z porażką przed play-offami

W ostatnim meczu fazy zasadniczej Energa Basket Ligi Kobiet Śląska Wrocław przegrała na wyjeździe z Polską Strefą Inwestycji Enea Gorzów Wielkopolski 63:88. Na rewanż pora przyjdzie już w sobotę, gdy zaczną się play-offy. Śląska zajęła piąte miejsce i zagra z zajmującymi czwartą lokatę gorzowiankami. BC Polkowice zajęły pierwszą pozycję w sezonie regularnym. Dzięki temu wicemistrzyni Polski będą miały przewagę parkietu przez całą fazę pucharową. W pierwszej rundzie Pomarańczowe zmierzą się z ósmym CTL Zagłębiem Sosnowiec. Pierwsze mecze play-offów zostaną rozegrane już w tę sobotę, natomiast rewanż dzień później.

SIATKÓWKA



#VolleyWrocław na ligowych rubieżach

W miniony weekend siatkarki wrocławskiego klubu były bliskie przegrania ze zdecydowanie najsłabszą drużyną Tauron Ligi. Ostatecznie udało się zgarnąć dwa punkty po tie-breaku. W dobiegającym końcu sezonu #Volley znów nie powalczy o medale.

Niedzielny mecz podsumowuje sezon #VolleyWrocław. Wrocławskie siatkarki zaczęły od wysokiej wygranej w pierwszym secie, by ostatecznie doprowadzić do tie-breaku i grania na przewagi (16:14). Przed sezonem dało się słyszeć głosy nawet o walce o medale. Na dwa mecze przed końcem fazy zasadniczej sezonu wrocławianki już są niemal pozbawione szans na ósme miejsce pozwalające marzyć o medalu (przy dwóch wygranych za trzy punkty i braku punktów rywalek wciąż jest matematyczna szansa). Z drugiej strony dolnośląskiej drużynie nie grozi już raczej 11. miejsce, bo nad Polskimi Przetworami Pałacem Bydgoszcz mają 5 punktów przewagi (i jeden mecz rozegrany więcej). Wszystko wskazuje więc na to, że znów zobaczymy #Volley w walce o dziewiąte miejsce. Czy to wszystko, na co stać wrocławską siatkówkę?

For more information, visit www.pearsoncmg.com

(dp'

Wtorek
08/03/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Chcą zmiany adresu
ambasady Rosji w Warszawie

s.2

**Caritas rozpoczął
akcję „Paczka
dla Ukrainy”.
Na stronach
Caritasu znajdziemy
ściłą instrukcję,
jakie produkty
i w jakiej ilości
mają się znaleźć
w paczce**



SOLIDARNI Z UKRAINĄ JAK UDZIELAĆ WSPARCIA

Pomagajmy z głową

Na Mazowszu parafie organizują pomoc od momentu rosyjskiej inwazji. Trwają zbiórki rzeczowe i pieniężne | fot. Facebook/d

Na całym Mazowszu trwają akcje pomocy Ukraińcom. Zarówno uchodźcom, jak i tym, którzy na Ukrainie zostali. Ważne jest, by ta pomoc była maksymalnie efektywna. – Pomagajmy rozsądnie. Możliwości niesienia pomocy jest bardzo wiele i każdy może jej udzielić w sposób, który naprawdę będzie użyteczny – mówi nam Maciej Dubicki z Caritas Polska.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Na Mazowszu parafie organizują pomoc od momentu rosyjskiej inwazji. Trwają zbiórki rzeczowe i pieniężne. Wielu z mieszkańców Mazowsza stara się na różny sposób nieść pomoc. Ważny jest jednak nie tylko odruch serca, ale także to, by niesiona pomoc była realnym wsparciem. – Pomagajmy mądrze. Nie róbmy np. tysiąca kanapek, które mają krótki termin przydatności, bez gwarancji, że zostaną rozdane. Sprawdzajmy, co jest aktualnie potrzebne, w jaki efektywny sposób możemy pomóc. Sposobów udzielania wsparcia jest naprawdę wiele i każdy może go udzielić – mówi nam Maciej Dubicki z Caritas Polska.

Można więc udzielić wsparcia finansowego, np. na konta uruchomione przez Caritas. Zbiórki

pieniężne prowadzą parafie i mazowieckie diecezje. – Można także wysłać SMS pod numer 72052. Zebrane tą drogą środki wspomogą akcję pomocową – mówi Dubicki. Dodaje, że można np. zostać wolontariuszem. – Warto zapytać w parafii czy diecezji, czy taka aktywność jest potrzebna i w jakim wymiarze. – mówi Dubicki.

Warto zdać się na tych, którzy mają doświadczenie w niesieniu pomocy. Organizowanie darów rzeczowych, szykowanie samodzielnie paczek czy przekazywanie np. używanej odzieży może nie tylko nie pomóc, ale nawet utrudnić niesienie pomocy. Np. ratusz w Mławie zaapelował do mieszkańców, by nie przynosili używanej odzieży. Większość zebranych ubrań nie nadawała się do użytku i konieczne jest ich żmudne sortowanie. Część to odzież letnia, obecnie bezużyteczna. W przypadku robienia

paczek samodzielnie część produktów może się przeterminować, część może nie być akurat tymi, które są naprawdę potrzebne. Trzeba takie paczki przejrzeć, posortować, co kosztuje kolejny wysiłek.

Caritas rozpoczął akcję „Paczka dla Ukrainy”. W tym przypadku możemy być pewni, że paczka spełni swoje zadanie. Na stronach Caritasu znajdziemy bowiem ściłą instrukcję, jakie produkty i w jakiej ilości mają się w paczce znaleźć. Np. makaron – waga: 0,5 kg, liczba opakowań: 1; cukier – waga: 1kg, liczba opakowań: 1. Skład paczki jest podyktowany najpilniejszymi potrzebami. Paczki, o wadze do 18 kg i maksymalnych wymiarach 53 × 40 × 30 cm, można dostarczać do placówek Caritasu. Paczka nie może być zaklejona! – zamknie ją, po sprawdzeniu zawartości, pracownik lub wolontariusz Caritasu.

WARSZAWA

Potrzebne autokary!

Minęło 12 dni od rozpoczęcia agresji Rosji na Ukrainę. Wiadomo, że do Polski przybyło już ponad milion uchodźców. Wielu z nich trafia do Warszawy. Tu zarówno rząd, miasto, jak i sami mieszkańcy organizują pomoc dla uciekających przed wojną. Ukraińcy mogą podróżować za darmo pociągami i innymi środkami transportu, są oni również przewożeni do innych miast autokarami. O zgłaszanie się osób, które mogą tym ostatnim środkiem transportu pomóc w przemieszczaniu się Ukraińcom po terenie kraju apeluje stołeczny ratusz. „Większość osób po

przekroczeniu granicy podróżuje do Warszawy. Wiemy jednak, że w całej Polsce są miasta i miejscowości, których mieszkańcy mają otwarte serca i chcą przyjąć ich u siebie, gwarantując bardzo dobre warunki. Chcemy ich tam zawieźć, jednak Warszawa nie ma transportu międzymiastowego. Dlatego zwracamy się z prośbą do przewoźników autokarowych o wsparcie – zgłaszajcie się na adres mejlowy: autokary.pomoc@ztm.waw.pl. Razem pomóżmy Ukrainkom i Ukraińcom odnaleźć w naszym kraju swój nowy dom. Pomoc potrzebna od zaraz! Szczegóły na stronie: www.ztm.waw.pl”.

(oprac. nkk)



for. Maciej Luczewska/Gazeta Polska



KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1081. W regionie ostatniej doby nie odnotowano zgonów z powodu COVID-19. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarło sześć osób. We wszystkich województwach przybyło łącznie 5585 zakażonych.

fol. Pixabay/d

WARSZAWA

Chcą zmiany adresu ambasady Rosji

Ambasada Rosji w Warszawie będzie się mieścić przy ul. Obrońców i Obrończyń Ukrainy? Pojawił się postulat radnych dotyczący zmiany historycznej nazwy ul. Belwederskiej po tym, jak Rosja dopuściła się ataku na Ukrainę. Czy pomysł ma szansę wejść w życie?

Anna Gębalska-Berekets

Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets

Ulica Belwederska to historyczna arteria, która powstała jeszcze w XVII w. jako droga wiodąca z Warszawy do Wilanowa. Tam stała willa Krzysztofa Zygmunta Paca zwana Belwederem. W XIX w. działała tu cegielnia, czego efektem były liczne kanały i glinianki. Ich reliktem jest chociażby staw Morskie Oko. W 1955 r. przy ulicy wzniesiony gmach ambasady ZSRS. Teraz okazuje się, że nazwa arterii może się zmienić. Wszystko w związku z atakiem Rosji na Ukrainę.

Wśród części warszawskich radnych pojawiła się inicjatywa, aby nazwę ulicy, a przynajmniej jej części, zmienić. Samorządowcy chcą docenić bohaterstwo Ukraińców

i Ukrainek, którzy walczą w obronie swojej ojczyzny. Przedstawiciele koła parlamentarnego Porozumienie złożyli nawet petycję do prezydenta stolicy Rafała Trzaskowskiego.

Jan Strzeżek, rzecznik Porozumienia, powiedział, że nikt nie wskazuje konkretnego miejsca, a władarz miasta może je wybrać sam. Jest jednak pewna sugestia. – Nie ma co ukrywać, że pomysł, by rosyjska ambasada znajdowała się przy ul. Bohaterów Ukrainy, jest dobry – ocenił Strzeżek. Wyraził nadzieję, że ta sprawa połączy wszystkich niezależnie od codziennych podziałów i różnic w poglądach politycznych. Inicjatywę poparli także politycy Nowej Lewicy.

Co o pomysle sądzą stołeczni radni? – Warszawa powinna wykonać gest upamiętnia-

Moim zdaniem można znaleźć wyjście, które pozwoli nadać okolicom ambasady rosyjskiej nazwę „Obrońców Ukrainy”, a jednocześnie pozostawić nazwę ul. Belwederskiej – mówi Wiktor Klimiuk

jący Ukraińców walczących dzisiaj o niepodległość swoją, ale też całej Europy. Zasadne jest pytanie, czy powinniśmy zmienić historyczną i ugruntowaną nazwę ul. Belwederskiej. Moim zdaniem można znaleźć wyjście, które pozwoli nadać okolicom ambasady rosyjskiej nazwę „Obrońców Ukrainy”, a jednocześnie pozostawić nazwę ul. Belwederskiej – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Wiktor Klimiuk, warszawski radny PiS. I dodaje: – Rozwiązanie to polegałoby na wydzielении placu o takiej nazwie na odcinku przy ambasadzie. Jest to uzasadnione urbanistycznie ze względu na skrzyżowanie z dużą ul. Gagarina.

Samorządowiec tłumaczy, że w ten sposób miasto wzbogaciłoby się o plac upamiętniający obecne wydarzenia i stanowiący jasną deklarację



Ambasada Rosji mieści się przy ul. Belwederskiej w W

braku zgody na sposób uprawiania polityki przez Rosję. – Jednocześnie nie trzeba byłoby rezygnować z historycznej nazwy ul. Belwederskiej – podkreśla radny Klimiuk.

Podobną argumentację przedstawia radny Patryk Górski.

RYNEK PRACY

Cudzoziemcy poszukują pracy na Mazowszu

Poznaliśmy dane dotyczące cudzoziemców pracujących na terenie województwa mazowieckiego, które przygotował Urząd Statystyczny w Warszawie. Dane dotyczą ubiegłego roku. Ilu obcokrajowców podjęło pracę na Mazowszu i które zawody są przez nich najczęściej wybierane? Jak dziś pomóc uchodźcom z Ukrainy w znalezieniu pracy?

Blisko 91 tys. – tyle pozwoleń na pracę zostało wydanych cudzoziemcom w ub.r. na Mazowszu. To najwięcej od 2011 r., w którym wydano ich 23 tys. Większość pozwoleń, które zostały wydane w ub.r., dotyczyła, podobnie jak w latach poprzednich, obywateli Ukrainy – stanowiły one prawie 60 proc. Pozwoleń udzielono też przede wszystkim obywatelom Białorusi (8,4 tys.), Indii (3,8 tys.) i Turcji (3 tys.).

To właśnie w województwie mazowieckim zatrudnianych jest najwięcej obcokrajowców w całym kraju. Zaraz za Mazowszem znalazły się województwo wielkopolskie (74,6 tys.), śląskie (54,3 tys.) i dolnośląskie (44,6 tys.). Trzy na cztery zezwolenia na pracę były wydawane mężczyznom.

Wydawane pozwolenia mają coraz dłuższy okres ważności. Jak podaje Urząd Statystyczny w Warszawie, w 2021 r. najwięcej (43,3 proc.) zezwoleń



fol. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

na pracę wystawionych było na okres od 6 do 12 miesięcy, a w drugiej kolejności na okres powyżej 24 miesięcy (43 proc.). Zezwolenia z najkrótszym okresem ważności, tj. do 6 miesięcy, stanowiły jedynie 0,2 proc. ogólnej liczby.

Jakie branże cieszyły się za interesowaniem cudzoziemców? Zdecydowana większość

zatrudniała się w budownictwie (26,6 tys.). Sporym zainteresowaniem cieszą się również transport i gospodarka magazynowa (23 proc.) oraz administrowanie i działania wspierające (16,4 proc.). Według klasyfikacji zawodów i specjalności cudzoziemcy, którzy otrzymali zgodę na pracę w województwie mazowieckim w 2021 r.,

pracowali najczęściej jako robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy (35,5 proc.), pracownicy wykonujący prace proste (22,6 proc.) oraz operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń (22,2 proc.).

Można się spodziewać, że wojna na Ukrainie i napływający do Polski uchodźcy spowodują, że statystyki za 2022 r.

mogą zdecydowanie być wyższe. Należy się spodziewać, że wielu Ukraińców będzie szukało pracy w Polsce. Jak pomóc Ukraińcom przybywającym do Polski w znalezieniu pracy? Jednym z rozwiązań jest skierowanie tych osób na strony internetowe Powiatowych Urzędów Pracy, które przygotowały już oferty w języku ukraińskim. Warto również pamiętać, że rząd uruchomił specjalny portal Zielonalinia.gov.pl i infolinię, która działa od poniedziałku do piątku w godz. 8–18. Dzwonić można pod numer telefonu 19524. Tam można uzyskać informacje dotyczące ofert pracy, uprawnień, szkoleń, przekwalifikowań i form wsparcia urzędu pracy oraz wszelkich procedur związanych z zatrudnieniem cudzoziemców.

NataliaKarczKaczkowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczkowska



ZREWITALIZUJĄ ZALEW KOŁO MŁAWY

**REGION ** 14,5 mln zł – tyle będzie kosztowała rewitalizacja zalewu Ruda w okolicach Mławy. Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie inwestycji. Start inwestycji zaplanowany jest na wiosnę br., a prace mają potrwać dwa lata.

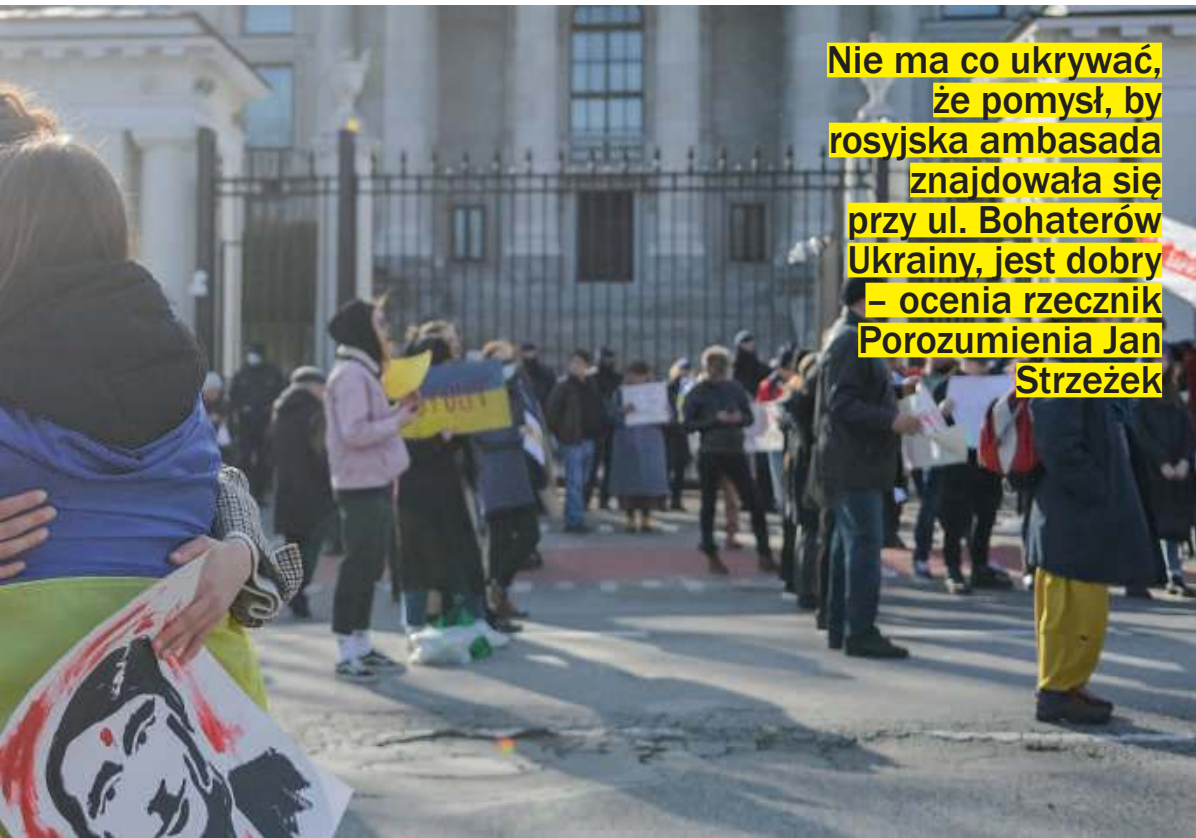
fot. Facebook/d



PŁONAŁ DOM W RUDKACH

**POŻAR ** W nocy z niedzieli na poniedziałek doszło do pożaru domu w miejscowości Rudki w gm. Nowe Miasto nad Pilicą. Doszło do zapalenia boazerii. W interwencji brało udział 30 strażaków. Stan zdrowia mieszkańców nie jest zagrożony.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



Nie ma co ukrywać, że pomysł, by rosyjska ambasada znajdowała się przy ul. Bohaterów Ukrainy, jest dobry – ocenia rzecznik Porozumienia Jan Strzeżek

Warszawie | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

– Na Ukrainie są dziś dramatyczne sceny. Każdej chwili Ukraińcy dokonują bohaterских czynów. Nadanie więc nazwy „Obrońców Ukrainy” jest słuszne. Nie zmieniałbym starych, historycznych nazw i wybrał inne miejsce na upa-

miętnienie ich heroizmu – mówi nam polityk.

Zdaniem radnego Pawła Lecha (KO) upamiętnienie obrońców Ukrainy jest ważne. – Na ten temat trwa jeszcze dyskusja. Oprócz propozycji, aby zmienić nazwę całej ul. Belwe-

derskiej, jest możliwość wydzielenia części jej placu lub skweru przed samym wjazdem do ambasady i nadania mu odpowiedniej nazwy. I oczywiście zmiany adresu rosyjskiej ambasady – podkreśla w rozmowie z nami radny Lech.

POMOC

WOT niesie pomoc i przyciąga chętnych do służby

Agresja Rosji uruchomiła lawinę pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Ponownie niezawodni okazują się żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, którzy m.in. podejmują działania w punkcie wsparcia relokacji uchodźców. Ręk do pracy w mazowieckich brygadach WOT przybywa.

Wojna na Ukrainie wciąż trwa – wczoraj minęła dwunasta doba agresji Rosji na ten kraj. Naszą granicę z Ukrainą przekroczyło już ponad milion osób uciekających przed wojną. Polacy ruszyli im z pomocą. Włączyli się w to też żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Działająca na Mazowszu 6 MBOT zaangażowała się m.in. w pomoc studentom z Zambii, którzy do tej pory studiowali na ukraińskich uczelniach. Jak informuje MBOT, prośbę w sprawie pomocy studentom skierował attaché obrony Republiki Zambii. Żołnierze MBOT zostali odebrani z przejścia granicznego w Hrebennem i przewiezieni do Warszawy. Żołnierze WOT niosą też pomoc w punktach wsparcia relokacji uchodźców, gdzie udzielają pomocy



| fot. mat. pras./d

psychologicznej, medycznej i zajmują się dziećmi.

Ręk do pracy w szeregach 6MBOT wciąż przybywa.

WOT odnotowuje obecnie siedmiokrotnie większe zainteresowanie. Osoby, które chcą wstąpić do formacji, powinny skontaktować się z rekruterami. W tym roku 6 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej przewidziała jeszcze pięć naborów, zaś najbliższe szkolenie zaplanowane jest na 26 marca. Odpowiedzi na wszystkie szczegółowe pytania można uzyskać m.in. pod numerem telefonu 800 696 077, który czynny jest przez cały tydzień w godz. 7.30–19.30. Aby wstąpić do WOT, należy być pełnoletnim, mieć polskie obywatelstwo, do tego być zdrowym i niekaranym. Ponadto nie wolno pełnić służby w innych rodzajach wojsk czy niektórych służbach mundurowych.

..... (nkk)

O TYM I OWYM

SPOTKANIE

Kobiety Radomia

Retrospotkanie 37

Niezwykłe kobiety w dziejach Radomia

8 marca 2022 r., godz. 18:00

Resursa Obywatelska

fot. mat. pras./d

W Radomiu zaplanowano na dziś kolejne wydarzenie w ramach Retrospotkań. Tym razem temat to „Niezwykłe kobiety w dziejach Radomia”, a tych nie brakuje w historii miasta. Nie sposób nie wliczyć Barbary Radziwiłłówny, Wandy Malczewskiej, Marii Kelles-Krauz, Teresy Grodzińskiej czy Marii Fołtyn. – Marcowe Retrospotkanie wypadło dokładnie 8 marca, więc uznaliśmy, że to najlepsza okazja, aby przywołać właśnie te i wiele innych niesamowitych kobiet, które pozostawiły w naszym mieście ważny ślad. Serdecznie zapraszamy na spotkanie wszystkich radomian, a szczególnie radomianki, dla których przygotowaliśmy wyjątkową niespodziankę. Spotkanie zakończymy pokazem filmu dokumentalnego autorstwa Elwiry Dzikowskiej „Twoje życie za moje życie. Wspomnienie o Teresie Grodzińskiej (1899–1920)” – informują organizatorzy wydarzenia. Retrospotkania organizuje Ośrodek Kultury i Sztuki Resursa Obywatelska. Spotkanie z okazji Dnia Kobiet rozpocznie się o godz. 18.

Wtorek, 8 marca, godz. 18, Resursa Obywatelska, ul. Malczewskiego 16, Radom

WYSTAWA

Kobieta na pocztówce

Jutro w Muzeum Niepodległości w Warszawie odbędzie się wernisaż niesamowitej wystawy poświęconej kobietom. Nie będzie to jednak oczywisty sposób przedstawiania kobiet. Ekspozycja nosi tytuł „Naprawdę jaka jesteś, nie wie nikt...”, a prezentowane są na niej pocztówki z wizerunkami kobiet ze zbiorów Mariana Sołobodowskiego. Jak informują organizatorzy, wernisaż wystawy uświetni występ Magdaleny Kotarskiej (sopran), której będzie akompaniował Jerzy Muczyński (piano). Wystawa będzie prezentowana do końca marca br. w Pałacu Przebendowskich/Radziwiłłów, na westybulu górnym. To nie pierwsza wystawa pocztówek, które pochodzą z kolekcji Mariana Sołobodowskiego. Jest on również właścicielem kolekcji pocztówek patriotycznych, które Muzeum Niepodległości



fot. mat. pras./d

prezentowało już w 2019 r. Ponadto z jego zbiorów prezentowane były pocztówki poświęcone Świętej Rodzinie. Marian Sołobodowski jest prawnikiem i kolekcjonerem sztuki ludowej, który w swoich zbiorach posiada blisko 3 tys. pocztówek. Środa, 9 marca, godz. 13, Muzeum Niepodległości, al. Solidarności 62, Warszawa



POLONIA W PLAY-OFFACH

KOSZYKÓWKA \ Na siódmym miejscu zakończyły sezon regularny koszykarki SKK Polonii. To duży sukces, bo Czarne Koszule to beniaminek, do tego dysponujący jednym z najniższych budżetów w lidze. Zespół Macieja Gordona w fazie play-off zmierzy się z Pszczółką AZS-UMCS Lublin.

PIŁKA NOŻNA



Słowak poprowadzi zespół Wisły Płock po raz pierwszy w meczu 25. kolejki ekstraklasy z Jagiellonią w Białymstoku | fot. mat. pras./d

Staño bierze Wisłę

W poniedziałkowe południe prezes Wisły Płock Tomasz Marzec oficjalnie ogłosił nazwisko nowego trenera drużyny. Został nim 44-letni Słowak Pavol Staño, który podpisał kontrakt do 30 czerwca 2024 r.

Krzysztof Oliwa

Wisła Płock pod wodzą trenera Macieja Bartosza tegoroczne rozgrywki rozpoczęła od remisu i trzech porażek, co spowodowało zakończenie współpracy ze szkoleniowcem. W niedzielnym meczu ligowym (3:1 z Górnikiem Łęczna) płocką drużynę tymczasowo prowadził Łukasz Nadolski. Władze klubu w poniedziałek poinformowały o zatrudnieniu nowego trenera pierwszej drużyny, którym został Pavol Staño. Wraz z nim do klubu przyszedł jego asystent Norbert Gula.

Słowacki szkoleniowiec zapewnia, że szuka stabilizacji w zespole Nafciarzy. – Miałem sporo propozycji z różnych klubów, po wielu rozmowach zdecydowałem się podpisać kontrakt z Wisłą. Szefowie klubu zapewniali mnie, że będzie tu stabilizacja. Czy będzie, to zależy od wielu czynników, ale patrzę pozytywnie i optymistycznie – zaznaczył.

Jak twierdzi, gdy zaczynał pracę w Żilinie, myślał, że przychodzi tam na krótko. – Po pół roku zaproponowano mi pozostanie tam na dłużej, średnia wieku mojej drużyny była niska, a wartość rynkowa zawodników stale rosła, więc chcę podobnie pracować tutaj. Zwłaszcza że ten zespół ma swoje atuty. Wierzę, że będzie nam się dobrze pracowało i odniesiemy sukces – zapewnił.

44-letni Staño karierę piłkarską rozpoczął w ZTS Martin, ale najgłośniejsze było o nim latem 2002 r., gdy zanotował znakomity sezon w barwach FC Spartak Trnava. Na swoim koncie ma też super-

puchar Słowacji z FC Artmedia Bratislava, z którym awansował do fazy grupowej Ligi Mistrzów 2005/2006, w której rozegrał sześć spotkań. Przed sezonem 2007/2008 trafił do Polski. Najdłużej występował w Koronie Kielce – spędził tam cztery i pół sezonu. Ma także na koncie Puchar Polski, zdobyty z Jagiellonią Białystok. Poza tym reprezentował barwy Polonii Bytom, Podbeskidzia Bielsko-Biała oraz Bruk-Betu Termaliki Nieciecza.

Po zakończeniu kariery piłkarskiej był trenerem TJ Tatran Krasno nad Kysucou. Później, w 2018 r., był w Bruk-Becie asystentem najpierw Jacka Zielińskiego, a następnie Marcina Kaczmarka. W listopadzie rozpoczął pracę w MSK Żilina, gdzie przez nieco ponad rok był członkiem sztabu szkoleniowego drużyny rezerw. W połowie sezonu 2020/2021 objął pierwszy zespół i pracował z nim do października 2021 r. W tym czasie zdobył ze swoją ekipą wicemistrzostwo Słowacji, co dało mu też tytuł trenera roku w tym kraju. W kolejnych rozgrywkach uzyskał z drużyną brązowy medal, a także doszedł z nią do finału krajowego pucharu.

Pavol Staño nie zmienił składu sztabu szkoleniowego Wisły Płock, pozostaną w nim wszyscy dotychczasowi współpracownicy. Słowak poprowadzi po raz pierwszy zespół Wisły Płock w meczu 25. kolejki ekstraklasy z Jagiellonią w Białymstoku.

PIŁKA RĘCZNA



Z Lisami o lidera

Dziś drużyna Orlenu Wisły rozegra w Berlinie ostatni mecz fazy grupowej Ligi Europejskiej piłkarzy ręcznych. Zajmujący pozycję lidera w grupie A płocczanie muszą wygrać z Fuechse, aby utrzymać pierwsze miejsce.

W dziewięciu kolejkach rozgrywek fazy grupowej Ligi Europejskiej Orlen Wisła wygrała osiem spotkań, a przegrała raz, z Lisami Berlin 24:28 w Orlen Arenie. Berlińczycy także wygrali osiem pojedynków, przegrali tylko na wyjeździe z Fenixem Tuluza 27:28. Ostatecznie Orlen Wisła zajmuje pierwsze miejsce, a drugie Fuechse Berlin z taką samą liczbą punktów. Płocczanie mają lepszy stosunek bramek. Gościom wystarczy do wygrania grupy remis, Nafciarze muszą wygrać, choćby jedną bramką. Obie drużyny już zapewniły sobie awans do najlepszej szesnastki, ale chcą ponownie wystąpić w Final Four. Aby tam dotrzeć, trzeba wygrać dwumecz w szesnastce, a potem w ósemce. Problem w tym, że w ćwierćfinale na drugą drużynę, która zajmie na koniec fazy grupowej drugie miejsce w tabeli, czekać będzie faworyt rozgrywek, najlepszy w grupie B – z jednym remisem na koncie – SC Magdeburg, przewodzący Bundeslidze (przegrali tylko jedno spotkanie). – Wiemy, o co gramy – zwycięstwo we wtorkowym meczu i zajęcie pierwszego miejsca w grupie A. Nie chcemy trafić w ćwierćfinale na SC Magdeburg, kandydata do tytułu mistrza Niemiec – tłumaczy dyrektor sportowy SPR Wisła Adam Wiśniewski. Szczypiorniści Wisły mają bardzo napięty kalendarz. Mecz z Lisami będzie szóstym rozegranym w ciągu ostatnich dwóch tygodni. – Do Berlina jedziemy w poniedziałek, mam nadzieję na powrót w dobrych humorach – dodaje Wiśniewski. Pierwszy mecz w tym sezonie obu drużyn był bardzo wyrównany. Po trzech kwadransach gry na tablicy był remis 19:19. Potem rywale uzyskali przewagę, której nie oddali do końca. – Analizowaliśmy to spotkanie, wiemy, jakie błędy popełniliśmy. Myślę, że we wtorek uda się ich uniknąć – powiedział Wiśniewski. Mecz 10., ostatniej kolejki fazy grupowej Ligi Europejskiej grupy A z Fuechse Berlin zostanie rozegrany dzisiaj w Max-Schmeling-Halle. Początek o godz. 20.45.

(krol)